

Jak Afgańczycy pozbyli się Sowietów? • Nowa cena legalizacji Solidarności - udział w niedemokratycznych wyborach • Dwupartyjne Węgry

ECHO - TYGODNIK POLSKI

NO. 69 • 16 - 22.II.89 • TORONTO • PISMO NIEZALEŻNE • PUBLISHED WEEKLY • \$ 1.25

Historia pierwszej deportacji

Dnia 14 lutego 1989 roku miał być deportowany z Kanady w myśl nowych przepisów imigracyjnych polski marynarz Jerzy Laski, któremu władze emigracyjne odmówiły azylu politycznego. Laski wyczerpał wszystkie legalne środki. Uzyskał poparcie organizacji polonijnych i posłów, złożył apelację w sądzie federalnym, prosił o skorzystanie z prawa łaski. Na próżno. Nieprzypadkowo jesteśmy świadkami jego dramatu.

Lokator XB2064VA. Laski, Jerzy. Rezerwacja biletu. Air Canada Lot 116 z Vancouveru do Toronto, Air Canada z Toronto do Londynu. Kolejna przesiadka Polish Airlines Lot. Przyłot 14-30 - Warszawa. Cena nie wyszła z ogólną. Przelot na koszt rządu Kanady. Bilet w jedną stronę.

"Drogi panie! Proszę przyjąć do wiadomości, że w związku z pana usunięciem z Kanady w dniu 14 lutego do Warszawy na podstawie warunkowego zwolnienia z aresztu jest pan proszony o zgłoszenie się do Canada Immigration Centre w Vancouver - 14 lutego o 8 rano z bagażem do 20 kg. Niespełnienie polecenia grozi aresztowaniem i uwięzieniem." Zygzakowały podpis wyższego oficera. Oddziału eskorty.

OSTATNIE DESKI RATUNKU

Jest niedziela, 12 lutego. Parę minut po północy. Jeden po drugim wyślizgują się z telekopiarki dokumenty i listy, apelacje, wycinki z gazet. Przed godziną dzwonił Laski. Głos mu się łamał. "Wszystko zawiodło. Jeszcze jest szansa na prawo łaski. Może z Toronto z Zarządu Głównego Kongresu jakiś telefon, list, telegram? Zostało tak mało godzin. - Dlaczego akurat mnie? Dlaczego jestem pierwszy z Polaków? Pierwszy z marynarzy? Dlaczego inni mogą zostać? Boję się wracać do Polski. Powtarza. W szczecińskiej gazecie napisali, że odmówiono mi azylu, że po odmowie aresztowali, że będę deportowany. Dzwoniła żona, cała w nerwach. Ona myśli, że jak piszą, to mi nic nie zrobią. Ale ja się boję, że zrobią ze mnie kozła ofiarnego. Żeby ludzi nauczyć. Niech sobie jeżdżą, nawet zostają, ale nie proszą o azyl. Co mogą zrobić? Nie dadzą pracować. Wsadzą. To taka głośna sprawa. I bez precedensu. Cały czas działałem po-prawnie. Zgłaszałem się na wszystkie przesłuchania, złożyłem apelację. Dostałem pozwolenie na pracę i cały czas, przez 2 i pół roku z wyjątkiem ostatnich 3 miesięcy, pracowałem. Znam trochę język. Ja tam wracać nie chcę!". Nic trudno się wczuć w położenie pana L. Historię znamy ze snu emigranta.

SEN-JAWA

Jerzy Laski jest marynarzem. Zszedł ze statku w Vancouver w 1986 roku. Ma 36 lat. Zostawił w Polsce żonę i syna. Przeważnie wysyłał im pieniądze. Sądził, że już niedługo przyjadą, jak skończy się jego sprawa. Na pierwszym przesłuchaniu powiedział, że nie chce wracać do Polski, że był w Solidarności. Na rozprawie 13 września 1988 Immigration Appeal Board uznała, że nie jest uchodźcą konwencyjnym. 23 września wnosi sprawę do apelacyjnego sądu federalnego o ponowne rozpatrzenie decyzji na mocy Immigration Act, paragraf 1876. Termin rozprawy do 13 lutego 1989 nie zostaje wyznaczony. Czeką w kolejce. Ale Laski czeka na odpowiedź. Czeką i nie wierzy, że wyrzucą go z Kanady. Nie jest przestępcą, ma czystą kartę. Nie tacy jak on zostali. Partyjniacy, milicjanci, kryminaliści. Nawet tacy, co gnębili takich jak on.

TECZKI - RUCH JEDNOSTAJNIE PRZYSPIESZONY

Tymczasem w ministerstwie imigracji od 1 stycznia ruszyło się coś w teczkach. Najpierw czyszczenie starych spraw. Tam, gdzie są już decyzje - wykonać, jak najszybciej. 27 stycznia zapada decyzja o deportacji. Laski nie ma prawa zostać w Kanadzie na mocy paragrafu 27 (2), który mówi, że jako członek załogi bez aprobaty oficera imigracyjnego nie powrócił na statek. Po podpisaniu tegoż na siebie wyroku, zostaje aresztowany i osadzony w więzieniu, ponieważ może nie stawić się dobrowolnie. 2 lutego, po nowym przesłuchaniu w urzędzie imigracyjnym wypuszczony na wolność. Urząd stwierdza, że stawiał się na wszystkie przesłuchania i nie stanowi zagrożenia publicznego. Pomogła mu interwencja członka zarządu KPK, okręgu Vancouver pana Janusza Wijaty. Dotąd nie chciał wyjeżdżać gdzieś indziej, teraz musi wybierać - Polska - reszta świata.

NIEUDANE PRÓBY LEGALNEGO ODWROTU

3 lutego Laski składa podanie w konsulacie Australii. Kolega, który mieszka w Australii chce go sponsorować. Australia odrzuca podanie Laskiego, twierdząc, że ma za mało punktów. Australijczyk składa odwołanie. Na odpowiedź trzeba czekać kilka tygodni. Minister imigracji nie odwołuje decyzji deportacji mimo apelacji adwokata Geralda Goldstaina, prezesa okręgu BC KPK Feliksa Mazurka, prezesa Polskiego Towarzystwa Zgoda Janusza Wijaty, Towarzystwa Przyjaciół Solidarności. Zarząd KPK rozsyła listy do posłów z Brytyjskiej Kolumbii z prośbą o błyskawiczną interwencję. Minister Barbara McDougall jest nieobecna. Sprawę przejmuje jeden z sze-

Główny KPK w Toronto otrzymuje wszystkie materiały. Wychodzi telegram do ministerstwa imigracji. Prezes KPK dzwoni do Ottawy. Tego samego dnia do naszej redakcji przychodzi faxem list Laskiego do Barbary McDougall. Laski prosi, by uwzględnić jego prośbę na gruncie humanitarnym. Nie może dostać numeru fax w ministerstwie imigracji. Dzwonimy do ministerstwa, otrzymujemy numer. List czeka w koszycz-

ku. Numer w ministerstwie nie przyjmuje żadnej przesyłki bez autoryzacji. Na wysyłkę pocztą nie ma najmniejszych szans. Do deportacji zostało 20 godzin. Na odwołanie zaledwie kilka.

NIELEGALNIE PO SPRAWIEDLIWOŚĆ

Po południu przychodzi niedobra wiadomość. Urzędnik zastępujący panią minister nie skorzystał z prawa łaski. 14 lutego, wtorek 8:30 rano. Członek Towarzystwa Przyjaciół Solidarności pan Wiliński przychodzi do urzędu imigracyjnego, żeby jeszcze raz spróbować powstrzymać machine.

POLAKA NIE DA SIĘ

Pana Laskiego tam nie ma. Tym razem jednak się nie zgłosił. Zostawił tylko wiadomość, że opuszcza Kanadę i poza jej granicami będzie czekał na wyrok w sądzie apelacyjnym, którego nie doczekał. Będzie wreszcie szukał państwa, które go przyjmie takim jaki jest. Bez paszportu, z nieważną

Ciąg dalszy na str. 9

SPECJALNIE DLA "ECHA"

TADEUSZ KONWICKI O EKRYNIZACJI "DZIADÓW"

Niewielkie mieszkanie przy ulicy Górskiego. Niestety nie ma już kota Iwana, który był podobno donosicielem. Wyfrunęły również w świat obie córki Tadeusza Konwickiego. Jedna za ocean - do USA. Druga została w kraju. Żona pisarza - grafik nadal wyposaża książki w swoje rysunki. Życie toczy się w tym domu pewnym, ustalonym trybem. Konwicki jeżeli nie pracuje na planie filmowym, tworzy w domu. A przecież dostrzegam sygnał nowego. Oto na półce stoi "Mała apokalipsa" wydana nakładem wydawnictwa Alfa - czyli w oficjalnym obiegu. Okładka jest dziełem Jana Lenicy - szwagra autora.

- No proszę, aleśmy czasów dożyli - mówię do Konwickiego wskazując na książkę.

- Nigdy nie myślałem, że stanie się to za mego życia - oświadcza pisarza.

- Panie Tadeuszu, krytycy, nie wszyscy oczywiście, twierdzą, że właściwie wciąż pisze Pan tę samą książkę, o sobie,

o Litwie, o swojej młodości tam, na Kresach, nad Wilją.

- Jestem po prostu wierny sobie. To jest jedna ze złotych myśli, która błąka się po historii. Zapisać swoją osobowość - to przecież pragnienie każdego twórcy.

Wileńszczyzna. Znaleźć się tam znów, to znaczy odnaleźć grunt pod nogami. Napisałem o tym sporo książek i wciąż mi się wydaje, że nie wyczerpałem tematu. Chociaż... postanowiłem sprawy wileńskie zamknąć ekranizacją "Dziadów" wg Adama Mickiewicza. Zamknąć, zakończyć, aby nie zmęczyć materiału. Nie mogę przecież kontynuować tego tematu w nieskończoność.

- W Pana twórczości filmowej pojawiają się dwa nurty. Kino autorskie, czyli "Ostatni dzień lata", "Zaduszki" i "Salto" oraz ekranizacja "Doliny Issy" wg Czesława Miłosza i "Dziady". Nie adaptuje Pan własnych powieści dla kina

Dokończenie na str. 13



• **Pentagon poinformował, iż Stany Zjednoczone zakupiły w ubiegłym roku na wolnym rynku sowieckie samoloty bojowe typu MiG oraz inny sowiecki sprzęt wojskowy.** K.Pflock, szef penta-gońskiego Biura Testów i Oceny, ujawnił, że USA zakupiły myśliwce typu MiG 15, 17, 19 i 21 przeciętnie za około 200 tys. dol. jeden. Powiedział on także, że Pentagon kupuje nie tylko samoloty, ale także sowieckie radary, systemy naziemnej obrony lotniczej, systemy komunikacyjne oraz łączności dowodzenia. Dodął, że broń sowiecką kupuje się na światowych rynkach od handlarzy lub bezpośrednio.

• **Kleska Związku Sowieckiego w Afganistanie.** 15 lutego opuścili Afganistan ostatni żołnierze sowieccy. Według oficjalnego oświadczenia ZSSR, w kraju tym nie ma już ani jednego żołnierza sowieckiego. Obserwatorzy wycofywania się wojsk sowieckich z ramienia ONZ podali, że ZSSR dotrzymał terminu wycofania swych wojsk ustanowionego w porozumieniu genewskim (nasz komentarz str. 6 i 7).

• **14 lutego powieszono w Iranie 70 handlarzy narkotyków.** Poprzednio w ramach tegorocznej akcji walki z handlarzami narkotyków powieszono już ponad 100 osób. Od ubiegłego miesiąca obowiązuje nowa ustawa antynarkotyczna, która wprowadziła karę śmierci dla każdej osoby, będącej w posiadaniu 28 gramów heroiny bądź 5 kg opium. Zgodnie z tą ustawą narkomani mają 6 miesięcy na porzucenie nawyku bądź będą skazywani na więzienie. Ustawa stwierdza, że narkomania nie jest problemem medycznym, narkomani więc nie powinni spodziewać się, że państwo będzie traktować ich jak pacjentów. W Iranie jest ponad 1 mln narkomanów. Religijni przywódcy Iranu obciążyli winą za narkomanstwo podziemny ruch opozycyjny oraz CIA. Zapowiedzieli także kontynuowanie egzekucji handlarzy narkotyków, aż do zupełnego ich zlikwidowania. Zdaniem zachodnich obserwatorów i emigrantów irańskich narkomania rozwinęła się do takich rozmiarów jak obecne, głównie za rządów ajatollahów, gdyż ludzie, zwłaszcza zaś młodzież szukają w narkotykach ucieczki od surowych zasad narzuconych społeczeństwu przez rewolucję islamską Chomeiniego.

• **Około 100 tysięcy osób demonstrowało 12 lutego w Wilnie przeciwko ustawie ustanawiającej język litewski drugim oficjalnym językiem w republice litewskiej.** Demonstracja została zorganizowana przez ugrupowanie "Jedność", skupiające głównie w zdecydowanej większości nie Litwinów, głównie Polaków i Rosjan.

• **Demonstracje w Pakistanie i Indiach przeciwko książce.** W kilku miastach pakistańskich i indyjskich odbyły się demonstracje, których uczestnicy domagali się od państw zachodnich wydania zakazu publikacji książki Salmana Rushdiego "Satanic verses". Książka ta uchodzi w oczach muzułmanów za pracę bezczeszczącą Koran i islam. Ukazała się już w USA, W. Brytanii i większości państw zachodnich, została natomiast zakazana w krajach islamskich. 12 lutego demonstranci próbowali się wdrzeć do budynku Amerykańskiego Centrum Informacyjnego. Policja otworzyła ogień. 5 osób zostało zabitych, a 65 rannych. 14 lutego przywódca Iranu ajatollah Chomeini polecił wiernym zamordowanie autora Salmana Rushdiego podkreślając, że osoba, która dokona tego zbrojnego aktu, będzie miała zapewnione wieczne miejsce w raju. Chomeini dodał, że faktycznie za Rushdiego kryje się Wielki Szatan (zwrot, którym Chomeini określa USA).

• **Reżym afgański wzywa partyzantów do rozmów.** Przywódca komunistów afgańskich Nadżibullah 15 lutego zaapelował ponownie do partyzantów o wszczęcie negocjacji w celu uniknięcia rozlewu krwi. Partyzanci stanowczo odrzucili jego apel. Nadżibullah oskarżył także Pakistan o masowanie żołnierzy pakistańskich na granicy z Afganistanem w celu dokonania inwazji Afganistanu po wycofaniu się wojsk sowieckich. Premier B.Bhutto oświadczyła, że jest to nieprawda dodając, że Nadżibullah chce poprzez oskarżanie Pakistanu odwrócić uwagę od rzeczywistych problemów jakie stanęły przed nim z chwilą wycofania się żołnierzy sowieckich. Obserwatorzy sceny politycznej w Afganistanie przewidują, że reżym komunistyczny nie utrzyma się długo. Obawiają się także wybuchu walki o władzę pomiędzy różnymi ugrupowaniami partyzantów.

• **Pierwszy biskup-kobieta w Kościele anglikańskim.** 58-letnia rozwódka, Murzynka Barbara Har-

ris 11 lutego została pierwszym biskupem kobietą w historii Kościoła anglikańskiego. Konsekracja odbyła się w Bostonie. Harris otrzymała święcenia kapłańskie w 1980 roku. Jest znana z obrony praw czarnych, kobiet i homoseksualistów. Na konsekrację Harris przybyło ponad 8000 osób. Wśród polityków obecny był gubernator Massachusetts M.Dukakis i burmistrz Bostonu R.Flynn. Wśród zgromadzonych nie było oficjalnego przedstawiciela Kościoła rzymskokatolickiego. Zdaniem źródeł watykańskich, konsekracja kobiety w Kościele anglikańskim postawiła pod znakiem zapytania rozmowy zjednoczeniowe tego Kościoła z Kościołem rzymskokatolickim.

• **Kitty Dukakis, żona M.Dukakisa, kandydata prezydenckiego z ramienia Partii Demokratycznej w ubiegłorocznych wyborach USA** poddała się leczeniu odwykowemu w klinice antyalkoholowej. Zdaniem źródeł dobrze poinformowanych Kitty nigdy nie stroniła od alkoholu, ale po przegraniu wyborów przez męża zaczęła pić dużo i regularnie.

• **Wybory na Jamajce wygrał M.Manley.** Były premier Jamajki, przywódca socjalistycznej Partii Ludowo-Narodowej M.Manley wrócił po 9 latach na fotel premiera. Jego partia zdobyła 44 miejsca w parlamencie, natomiast konserwatywna Partia Pracy dotychczasowego premiera Edwarda Seagi uzyskała 13 miejsc. Podczas trzytygodniowej kampanii wyborczej zginęło 12 osób. Jednakże w porównaniu z wyborami w 1980 roku kiedy śmierć poniosło 750 osób obecne wybory uznano za spokojne. Manley, prosiwiecki i prokułbański socjalista doprowadził w latach swej władzy (1972-80) socjalistycznymi eksperymentami gospodarke do ruiny (m.in. znacjonalizował szereg prywatnych przedsiębiorstw). Podczas obecnej kampanii wyborczej zarzucił całkowicie retorykę socjalistyczną podkreślając, że nie będzie powrotu do błędów przeszłości. Seaga został wybrany w swym okręgu wyborczym, ale jego partia padła ofiarą prowadzonej przez rząd polityki oszczędności w celu ustabilizowania gospodarki.

• **Prezydent P.W.Botha zrezygnował ze stanowiska przewodniczącego rządzącej w RPA Partii Narodowej.** 73-letni Botha przechodzi obecnie okres rekonwalescencji po ubiegłomiesięcznym wylewie krwi do mózgu. Miejsce Bothy zajął minister oświaty F.W. de Klerk, który ma także największe szanse zostać prezydentem RPA po upłynięciu kadencji Bothy, której koniec przypada na 3 września br. Klerk powiedział, że mowy nie ma, aby w RPA zostały prze-

prowadzone wybory na zasadzie jeden Murzyn jeden głos.

• **Malarz surrealista Salvadore Dali, który zmarł 23 stycznia w wieku 84 lat,** pozostawił cały swój majątek państwu. Prawnik malarza ocenia wartość prywatnej kolekcji oraz pozostałego majątku artysty na 130 mln dol.

• **Wydawca w ZSSR niezależnego magazynu "Głosnost" S.Grigoriant został odznaczony przez międzynarodową federację wydawców FIEJ nagrodą Złotego Pióra Wolności.** Organizacja licząca 30 członków, w tym 13 czolowych zachodnich organizacji prasowych przyznała nagrodę 47-letniemu Grigoriantowi za jego próby obiektywnego przekazywania informacji o rozwoju sytuacji w ZSSR zgodnie z nową polityką "jawności" Gorbaczowa. W ubiegłym roku Grigoriant był dwukrotnie aresztowany. Wcześniej za działalność polityczną przesiedział 5 lat w obozie pracy. Sam Gorbaczow potępił go jako "opłacanego przez Zachód pasożyta".

• **Czechosłowacja i Bułgaria ogłosiły, że zredukują swoje wydatki na obronę i liczbę żołnierzy.** Czechosłowacja zapowiedziała ograniczenie wydatków na obronę o 15% w latach 89-90. Oddziały wojskowe zostaną zmniejszone o 12 tysięcy żołnierzy. Likwidacji ma ulec także 850 czołgów, 165 pojazdów opancerzonych i 51 samolotów bojowych. Liczba manewrów taktycznych zostanie zmniejszona o 50%, a liczba rezerwistów o 15 tysięcy osób. Budżet wojskowy Bułgarii w roku bieżącym zostanie zredukowany o 12%. Do końca br. bułgarskie siły zbrojne zmniejszą się o 10 tysięcy żołnierzy i zlikwidują 200 czołgów, 200 dział różnego typu, 20 samolotów i 5 okrętów.

• **Anti Defamation League of B'nai B'rith podała, że w 1988 roku w USA zanotowano w okresie ostatnich 5 lat największą liczbę incydentów antyżydowskich.** Według dyrektora organizacji A.Foxmana, wzrosła nie tylko liczba, ale incydenty antyżydowskie stały się bardziej agresywne. Z raportu League wynika, iż liczba gróźb wysuwanych wobec Amerykanów żydowskiego pochodzenia wzrosła o 41% w porównaniu z 1987 roku. Liczba przypadków wandalizmu, takich jak podpalanie żydowskich domów, malowanie swastyk i beczczenie grobów wzrosła o 18,5%. Liczba antyżydowskich wystąpień wzrosła z 694 przypadków w 1987 r. do 823 w ub.r. Miało to miejsce w 40 stanach. Najwięcej wystąpień antyżydowskich zanotowano w Nowym Jorku, stanie o największej liczbie ludności żydowskiego pochodzenia. Kolejne miejsca zajęły Kalifornia, Floryda i New Jersey.

• **Kryzys energetyczny w ChRL.** Około 30% zakładów przemysłowych Chin jest nieczynnych z powodu braku prądu. Coraz więcej elektrowni staje, gdyż nie otrzymują węgla. Większość kopalni jest deficytowych, gdyż ceny węgla są niskie, a koszty produkcji rosną. Słaba sieć kolei nie jest w stanie rozwieźć na czas węgla, który się wydobywa. Na czarnym rynku cena węgla jest 10-krotnie wyższa od oficjalnej. Minister energetyki Huang Yicheng powiedział, że budowa nowych zakładów zużywających znaczne ilości prądu musi zostać odłożona na co najmniej 2 lata, a środki inwestycyjne skierowane do przemysłu energetycznego.

• **Do czerwca br. Węgry wznowią pełne stosunki dyplomatyczne z Izraelem.** Pewną rolę odegrał fakt, że na Węgrzech mieszka największa w Europie Wschodniej grupa ludności żydowskiego pochodzenia, szacowaną na 100 tysięcy osób. W Izraelu mieszka natomiast około ćwierć miliona Żydów węgierskiego pochodzenia. W ubiegłym miesiącu Węgry jako pierwsze państwo komunistyczne nawiązały stosunki dyplomatyczne z Koreą Południową. Węgry prowadzą także rozmowy o wymianie przedstawicieli z RPA i Chile.

• **Dyrektor generalny UNESCO F.Zaragoza z Hiszpanii powiedział, że jest optymistyczny co do powrotu USA i Wielkiej Brytanii do organizacji, którą państwa te na znak protestu opuściły 4 lata temu.** Zaragoza oświadczył, że wprowadził drastyczne zmiany w celach i sposobach działania UNESCO. USA i Wielka Brytania wycofując się z UNESCO stwierdziły, że organizacja pod przywództwem Amadou Mahtar M'Bowa była źle zarządzana finansowo i zamieniona w organ propagandy lewicowej i prosiwieckiej. USA i W.Brytania pokrywały 30% budżetu organizacji.

• **Władze sowieckiej Białorusi wyraziły zgodę na wzniesienie pomnika ku pamięci tysięcy ludzi zastrzelonych w latach trzydziestych przez NKWD w lesie Kurapy koło Mińska.** Wiadomość o masakrach po raz pierwszy ujawnił w maju ub.r. archeolog Zenon Poznaniak na łamach białoruskiego pisma pisarzy. Według ocen Poznaniaka w lesie znaleziono szkielety 150000 ludzi. Rządowa komisja oszacowała liczbę ofiar na 30 tysięcy. Wkrótce odbędzie się konkurs na projekt pomnika pamięci ofiar masowych represji z lat 1937-41 w Kuraptach. Sprawa Kurapt była przedmiotem walki pomiędzy środowiskami artystycznymi i literackimi a władzami Białorusi, które chciały zatuszować odkrycie.

ECHO-TYGODNIK POLSKI - wydają: Grażyna i Zbigniew FARMUS
Adres pocztowy: 51A Thistle Down Blvd., REXDALE, Ont. M9V 4A6, TEL. 747 - 6034 FAX : 748 8046

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus; Dyrektor działu reklamy: Inż. Zdzisław Wójcik 891-1342; Redaktorzy działów: Świat, Kanada, Polska - Zbigniew Farmus; Czytane między wierszami & Lektury nieochojne: Karolina Jankowska, Korespondencje z dalekiego Kraju: Bolesław Ślesieński; Poradnia Zaufanie: dr Zofia Bończa; Pokochać kapitalizm: dr Krzysztof Ostaszewski; Horoskop, Kalendarium, korekta: Ewa Rewkowska, Apteka Natury: dr Zofia Górnicka; Współpracują: prof. dr Ewa Brantley, Leszek Szaruga, Waclaw Liebert, dr Tadeusz Pruss, Wojciech Wojnarowicz, Bogusław Rzepecki, Andrzej Stawicki, Lech Jamka, Janusz Pietrus, Adam Tomaszewski, S.Cech, Iwona Majewska, Adela Dymska, M.M. Czyżycki, Nina Geysztor-Zawirska
Classified Ads: \$5 (up to 25 words), Job Ads FREE, Special: minimum 3 months' advertising (12 issues) 1 col. 1 1/2 inch \$65.00, 2 cols - 1 1/2 inches \$130.00,
2 x 3 inches: \$260.00, photo extra \$5.00.

SUBSCRIPTION/PRENUMERATA: PÓLROCZNA \$25.00, ROCZNA \$50.00, dla nowo przybyłych wg kolejności zgłoszeń (12 numerów) bezpłatna.

PREZYDENT BUSH OBIECAŁ UKŁAD W SPRAWIE KWAŚNEGO DESZCZU

10 lutego przebywał w Kanadzie prezydent USA George Bush. Była to pierwsza podróż zagraniczną Busha jako prezydenta. Bushowi, obok małżonki Barbary, towarzyszyli sekretarz stanu James Baker oraz przedstawicielka ministerstwa handlu Carla Hills. Bush powiedział, że fakt, iż przybył do Kanady symbolizuje wagę jaką USA przykładają do stosunków z Kanadą. Prezydent podkreślił, że ma nadzieję, iż jeszcze w tym roku rozpoczną się amerykańsko-kanadyjskie rozmowy dotyczące układu o kwaśnym deszczu, ale dodał, że zanim do nich dojdzie chce przedstawić Kongresowi propozycję ustawy o kwaśnym deszczu w USA. Premier Brian Mulroney powiedział, że jego rozmowy z prezydentem były doskonałe. Bush wyraził się z uznaniem o odważnej postawie premiera w sprawie wolnego handlu, podkreślając, że w USA dzięki temu premier cieszy się olbrzymim szacunkiem. Podziękował także premierowi za wyrażenie zgody na kontynuowanie testów z rakiety cruise w Kanadzie.

ZAKUPY W NIEDZIELE MOŻLIWE

Parlament prowincjonalny w Ontario przyjął 85 głosami przeciwko 35 Bill 113, który zezwala każdej z ponad 300 jednostek municypalnych w Ontario decydować samej czy sklepy na jej terenie mogą być otwarte w niedzielę, czy też nie. Ustawa 113 podniosła także karę grzywny wobec właściciela otwartego bez zezwolenia w niedzielę sklepu z 10 tys. dol. na 50 tysięcy. Ustawie 113 towarzyszy przepis chroniący prawa pracowników, mogących odwołać się do arbitra mianowanego przez ministra pracy, w przypadku gdy uznają, że pracodawca nadużywa obowiązku pracy w niedzielę.

SACHAROW W KANADZIE

Andriej Sacharow, czołowy dysydent sowiecki, twórca sowieckiej bomby wodorowej i laureat Pokojowej Nagrody Nobla przybył 12 lutego wraz z małżonką Jeleną Bonner do Kanady. Małżeństwo będzie w Kanadzie 5 dni. Wizyta Sacharowa i Bonner sponsorowana jest przez dziennik Ottawa Citizen, Uniwersytet Ottawski i Krajową Radę Badań Naukowych. 13 lutego Sacharow został przyjęty przez premiera Kanady B. Mulrony'ego. Szczegółów rozmowy nie podano. W Winnipegu Sacharow otrzymał międzynarodową nagrodę za działalność w obronie praw człowieka. Sacharow powiedział w Ottawie, że Sowieci powinni się wstydzić z całego serca wojny afgańskiej. Podkreślił, że pomimo głośności Sowieci nadal nie wiedzą, kto faktycznie zdecydował o postaniu wojsk sowieckich do Afganistanu, jak i nadal nie wiedzą o zbrodniach popełnionych przez Armię Czerwoną w ciągu 10 lat okupacji tego kraju.

BURMISTRZ TORONTO WEZWAŁ DO WALKI Z RASIZMEM

Burmistrz Toronto Art Eggleton powiedział, że ostatnio ujawnił się w Toronto głęboko zakorzeniony rasizm. Burmistrz wskazał na napięcie, które pojawiło się między niektórymi grupami społeczności czarnych w mieście a policją. Burmistrz stwierdził, że pomimo tego, iż większość policjantów pracuje ciężko, fachowo i taktownie, to jednak niektóre zażalenia i skargi skierowane pod adresem policji przez przedstawicieli czarnej społeczności w Toronto są uzasadnione. Eggleton zauważył, że policja podjęła odpowiednie reformy jednakże więcej musi być zrobione, aby rekrutować odpowiednią liczbę kandydatów do policji z tzw. widocznych mniejszości, a następnie by awansowali oni na wysokie stanowiska. Zdaniem burmistrza Toronto najbardziej zaawansowane przejawy dyskryminacji rasowej występują w zakładach pracy. Eggleton wczwał pracodawców do zapewnienia wszystkim równej szansy w uzyskaniu zatrudnienia i awansu.

LIBERAŁOWIE POGODZILI SIĘ Z UKŁADEM O WOLNYM HANDLU?

Posel federalny, liberał Lloyd Axworthy, krytyk d/s handlu w parlamencie federalnym z ramienia opozycji, powiedział, że Partia Liberalna odstępuje od idei całkowitego odrzucenia układu o wolnym handlu, co więcej do czasu następnych wyborów może nawet niektóre jego postanowienia zaakceptować. Axworthy pozostawił jednak otwartą furtkę dla stanowiska Partii Liberalnej wobec układu o wolnym handlu w przyszłych wyborach. Zdaniem Axworthy'ego nadal będzie wchodziła w grę któraś z możliwości m.in. całkowitego zerwania układu, jego poprawienia, przyjęcia tylko częściowego bądź usunięcia niekorzystnych punktów. Podczas ubiegłorocznej kampanii wyborczej Partia Postępowo-

Konserwatywna wskazywała, że liberałowie nie traktują poważnie swych ataków na układ o wolnym handlu i zmienia zdanie po wyborach. Axworthy zaakcentował, że obecne stanowisko Partii Liberalnej nie oznacza, że liberałowie nie są przeciwko układowi, są nadal. Oznacza jednak, że zaakceptowali obecne okoliczności społeczno-historyczne i próbują w tych warunkach postępować tak, aby wyniknęły z tego jak najlepsze korzyści dla Kanadyjczyków. "Niestety, nie możemy odkręcić historii" - powiedział Axworthy. Posel federalny S. Langdon z NDP powiedział, że stanowisko zajęte przez liberałów jest najszybszym złożeniem broni od czasów poddania się Belgii w I wojnie światowej. Langdon podkreślił, że w przypadku, gdy władzę zdobędzie NDP natychmiast wykorzysta 6-miesięczną klauzulę wypowiedzenia układu i unicwazi go.

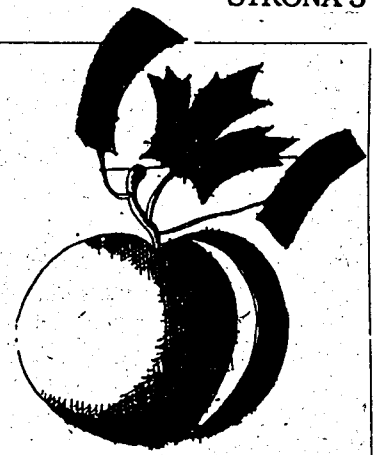
PODWYŻKA UBEZPIECZEŃ ZA SAMOCHODY

Kierowcy w Ontario będą musieli płacić od 1 czerwca br. przeciętnie 7.6% więcej za ubezpieczenie samochodu. Firmy ubezpieczeniowe nie będą mogły dyskryminować na podstawie płci, wieku i stanu cywilnego. Należy jednak pamiętać, podkreślili przedstawiciele tych firm, że podwyżka 7.6% jest wskaźnikiem przeciętnym, oznaczającym, że pewna liczba kierowców zapłaci mniej niż w roku poprzednim za swe ubezpieczenie, a pewna liczba kierowców zapłaci dużo więcej niż 7.6%. Mniej będą płacić np. 17- i 18-letni mężczyźni, natomiast więcej niż poprzednio będą musiały płacić 17-18-letnie kobiety. Większość kierowców może się spodziewać podwyżki maksymalnej 17% więcej niż w roku ubiegłym. Oczywiście dotyczy to kierowców wzorowych - bez punktów ujemnych, i bez zawinionych wypadków. Ci ostatni mogą być "uderzeni" podwyżkami

kilkusetprocentowymi. Przywódca NDP-Bob Rae stwierdził, że zgoda rządu liberalnego na tak znaczne podwyżki ubezpieczeń samochodowych jest karygodna. Zaapelował on o utworzenie w Ontario na miejsce prywatnych firm ubezpieczeniowych publicznego ubezpieczenia, co zdaniem Rea drastycznie obniżyłoby stawki. Ubezpieczenie publiczne istnieje już w kilku prowincjach kanadyjskich i kierowcy są bardzo z niego zadowoleni, gdyż roczne podwyżki opłat są niskie.

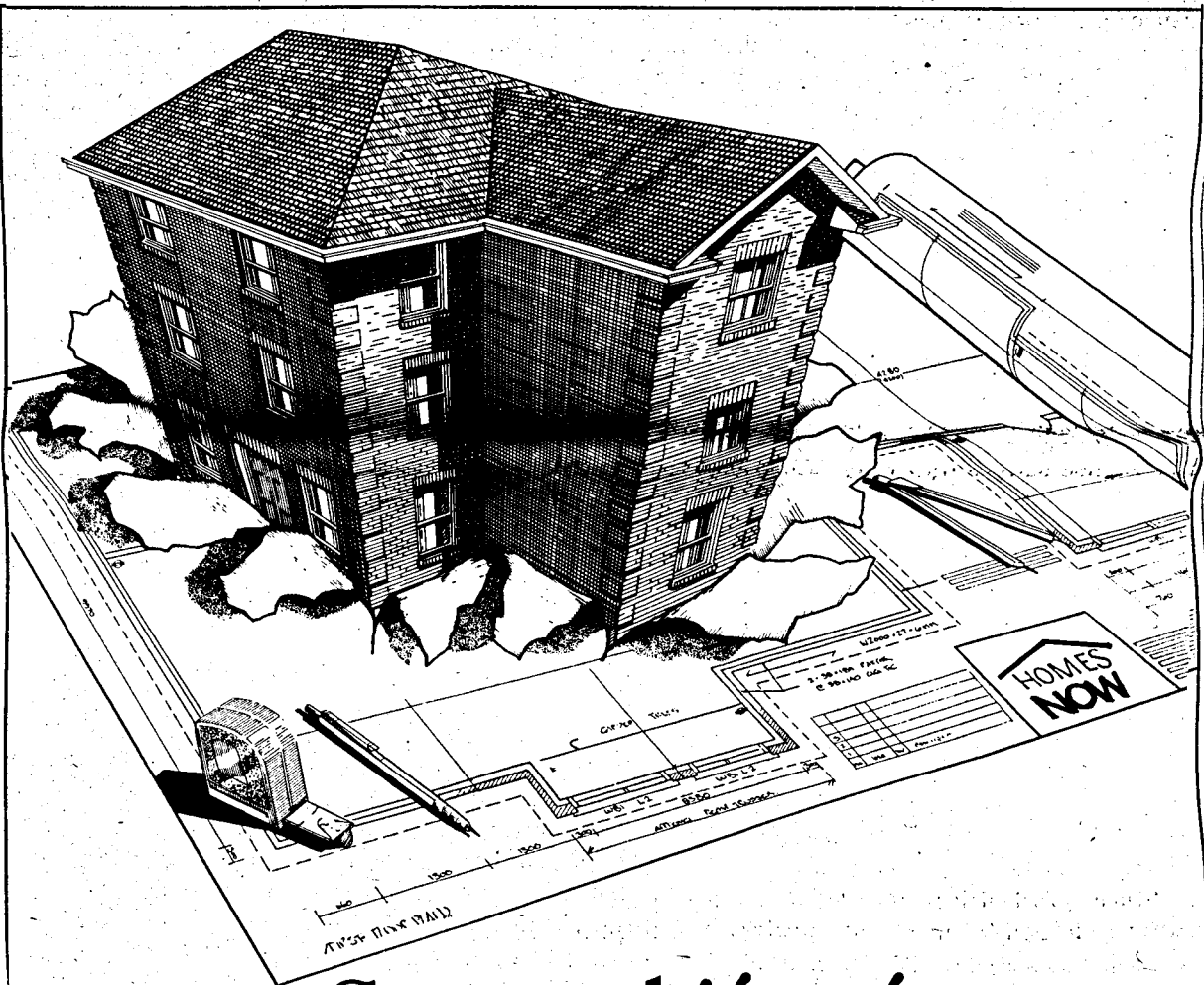
PREMIER MULRONEY ODRZUCIŁ ZAMIAR PRZEPROWADZENIA WYBORÓW SENATORSKICH W ALBERCIE

Premier Brian Mulroney powiedział, że odrzuci każdą listę kandydatów przedstawioną mu przez prowincję Alberta, która będzie zawierała tylko jedno nazwisko. Premier Alberty Don Getty planował odbycie wyborów na wakuje stanowisko w Senacie na-



KANADA

leżne prowincji, w trakcie wyborów prowincjonalnych, mających się odbyć pod koniec br. Mulroney powiedział, że prowincja może mu przedstawić jakich chce kandydatów na senatorów, ale lista musi zawierać co najmniej dwa nazwiska. Konstytucja kanadyjska przyznaje premierowi Kanady prawo mianowania senatorów. Według nieratyfikowanego jeszcze układu Meech Lake rząd konserwatywny przyznał prowincjom prawo przedstawienia listy kandydatów na stanowiska senackie.



Czas zrobić coś konstruktywnego na rzecz niedrogich mieszkań.

Jest tylko jeden sposób, by stworzyć więcej niedrogich mieszkań w Ontario: wspólne, konstruktywne działanie. Prowincjonalne Ministry of Housing pracuje nad poprawą sytuacji mieszkaniowej poprzez szereg programów. Jego najnowsza inicjatywa - HOMES NOW - jest największą akcją mieszkaniową, jaką kiedykolwiek podjęto w Ontario.

HOMES NOW ma na celu udostępnienie środków

bezdochodowym spółkom i spółdzielniom, które mają zamiar stworzyć nowe jednostki mieszkalne w swoich społecznościach. Jest to możliwe poprzez nowe budownictwo oraz dzierżawę czy kupno istniejących budynków mieszkalnych.

Zapraszamy parafie, kluby kombatanckie i wszystkie inne

organizacje lokalne do wzięcia udziału w akcji HOMES NOW. HOMES NOW będzie przyznawać środki pieniężne na założenie bezdochodowych spółek i spółdzielni mieszkaniowych, a także pożyczki pomagające w realizacji planów i propozycji.

Wszystko, czego jeszcze potrzeba - to aktywne zaangażowanie się Twojej organizacji.

Zdecydowana akcja społeczeństwa, przy aktywnym współdziałaniu Ministry of Housing, pomoże zaspokoić rosnące potrzeby mieszkaniowe Ontario. Teraz - i w przyszłości.

**HOMES
NOW**

Name: _____
Group affiliation (if any): _____
Address: _____

Tel: _____
Ministry of Housing, P.O. Box 1236, Station F, Toronto, Ontario, M4Y 2V8. Lub też zadzwoń, nieodpłatnie - 1-800-668-8220. W obszarze objętym numerem kierunkowym Toronto, prosimy dzwonić pod numer: 340-9203.

Tak - nasza organizacja chce podjąć konstruktywne działanie by stworzyć nowe, niedrogie mieszkania w naszej społeczności. Prosimy o przysłanie nam:
English French
 HOMES NOW information
 HOMES NOW application for sponsors

Ministry of Housing
Ontario
Chaviva Hosek, Minister
David Peterson, Premier

Wspólne działanie znaczy więcej niż najwspanialsze słowa.

II SESJA OBRAD GRUPY ROBOCZEJ OKRĄGŁEGO STOŁU

13 lutego rozpoczęła się II sesja obrad grupy roboczej rozmów okrągłego stołu do spraw polityki gospodarczej i socjalnej. Po niedzielnemu posiedzeniu współprzewodniczyli członek Biura Politycznego KC PZPR Władysław Baka i ekonomista Witold Trzeciakowski.

Strona społeczna zwróciła uwagę na bardzo trudną sytuację płacową w przedsiębiorstwach, co spowodowane jest głównie przez inflację. Dlatego jedynym rozwiązaniem tej sytuacji jest natychmiastowa indeksacja płac. Strona społeczna skrytykowała także rządowy program konsolidacji II etapu reformy gospodarczej. Reforma ta zatrzymała się, zdaniem strony społecznej, na etapie słów i przepisów. Przedstawiający krytykę Tomasz Stankiewicz podkreślił m.in. rozrost biurokracji ministerstw, zlikwidowanie zjednoczeń wyłączone na papierze, nieskuteczna walka z monopolami, płacenie premii dyrektorom przedsiębiorstw przez wojewodów, co cofnęło Polskę ponownie do pewnego fragmentu stanu wojennego. Stankiewicz powiedział także, że dużym błędem było zlikwidowanie Stoczni Gdańskiej. Zaznaczył, że na pytanie Solidarności, czy rząd wprowadził reformę, czy nie, odpowiedź brzmi nie.

Minister Wilczek powiedział, że chciałby żeby tylko 50% przedsiębiorstw było państwowych. Państwo powinno się wycofać z gospodarstwa, a partia z nomenklatury gospodarczej.

Strona rządowa przedstawiła projekt urynkowania sektora rolniczego. Mówił na ten temat wicepremier Jereziak. Mówił on m.in. w tym kontekście o wprowadzeniu

rolnymi i na środki produkcji rolnej.

Przedstawiciele strony społecznej w odpowiedzi na projekt zadali szereg pytań zgłaszając wątpliwości związane z praktyczną realizacją projektu. Zwrócono uwagę na szereg negatywnych skutków społecznych, które mogłyby się pojawić przy nagłym wprowadzeniu w życie tego projektu.

W czasie dyskusji poruszana także była kwestia strajków w kraju. Wicepremier Sekuła powiedział, że jest to sprawa ważna, gdyż np. w styczniu było w Polsce 151 konfliktów zbiorowych w zakładach pracy, natomiast w Austrii jedynie 56. Nacisk o podwyżki płac jest zrozumiały, ale jeśli te podwyżki skoncentrują się na początku roku, to na pozostałe miesiące nie wystarczy pieniędzy. Inflacja jak wiadomo nie jest rozwiązaniem, nie można bez końca i bezkarnie drukować banknotów. Sekuła podkreślił, że niekorzystne jest, iż zarówno Solidarność jak i OPZZ nie mają specjalnego wpływu na strajkujących. Strajki wymknęły się spod ich kontroli. W wielu przedsiębiorstwach załogi odmówiły rozmów z przedstawicielami jednych i drugich związków zawodowych, co jest sytuacją wielce niepokojącą. Sekuła podkreślił, iż uważa, że obydwie strony zasiadające przy stole powinny wyrazić jasno swoje stanowisko w kwestii strajków, tak jak to zrobił już Lech Wałęsa.

Minister przemysłu Mieczysław Wilczek oświadczył 14 lutego na konferencji prasowej, że opozycja nie przedstawiła podczas obrad grupy roboczej rozmów okrągłego stołu do spraw polityki gospodarczej i socjalnej żadnej alternatywnej propozycji reformy gospodarczej.

NIEZAWISŁOŚĆ SĄDOWNICTWA SPRAWĄ KLUCZOWĄ

W Warszawie obradowała w sobotę 11 lutego podkomisja d/s reformy prawa i sądów. W obradach współprzewodniczyli ze strony społecznej Adam Strzembosz, a ze strony rządowej Łukasz Balcer.

A. Strzembosz wyraził nadzieję, że podczas obrad zapadną decyzje, które konkretnie i szybko wprowadzą w życie zmiany dotychczasowego prawa, a szczególnie tego uważanego za prawo represyjne. Doradcy Lecha Wałęsy Piotr Konopka powiedział, że obie strony uznały konieczność dokonania zasadniczych zmian w systemie wymiaru sprawiedliwości. Wyłoniły się jednak istotne różnice w kwestii sposobu przeprowadzenia reformy prawnej. Podczas obrad opozycja zażądała m.in. ograniczenia uprawnień MSW, zwłaszcza w aspekcie rewizji, aresztu prewencyjnego i tymczasowego oraz podsłuchu. Obydwie strony zgodziły się, że sprawa niezawisłości sędziów i sądów jest pierwszorzędną i kluczową, ale strona rządowa zaznaczyła, że wprowadzenie niezawisłości sądownictwa będzie długotrwałym procesem.

W obradach podkomisji d/s reformy prawa i sądów brał także udział Zbigniew Romaszewski, szef Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ Solidarność. Powiedział on, że rozmowy toczyły się na trzech płaszczyznach: a) płaszczyźnie generalnej reformy systemu prawnego w Polsce; b) płaszczyźnie zmian konkretnych, szybkich, praktycznych, głównie w kodeksie wykroczeń, kodeksie karnym, kodeksie postępowania karnego oraz w c) płaszczyźnie załatwienia kilku konkretnych spraw, krzywd, pozostałości z lat poprzednich. Romaszewski stwierdził, że zauważył dużą zgodność między stroną społeczną a rządo-

wą w kwestiach ogólnych, zwłaszcza w kwestii niezawisłości sądów. Druga płaszczyzna wyglądała dużo gorzej. Strona społeczna nalegała m.in. na usunięcie słynnego artykułu 52a kodeksu wykroczeń, umożliwiającego dostawienie postawienie dowolnego człowieka przed kolegium oraz wielu innych sformułowanych wieloznacznie paragrafów. Zgłosiła także propozycję nowelizacji ustawy o stanowisku i uprawnieniach ministra spraw wewnętrznych. Dotyczyło to m.in. szerokości uprawnień dotyczących zatrzymania, użycia środków przemocy, etc.

Na trzeciej płaszczyźnie, dyskutowano sprawy konkretne, np. sprawę pana Karuzego, który powrócił do więzienia za czyn popełniony w 1985 roku, sprawę kapitana Hodysza i porucznika Siedlińskiego, który się ukrywa, a którego sprawa została przez władze całkowicie sfinansowana. Chcielibyśmy po prostu, aby te wszystkie sprawy zostały humanitarnie po ludzku zakończone, najlepiej żeby były załatwione. Jak będzie, zobaczymy w toku dalszych rozmów. Może być - zaznaczył Romaszewski - jeszcze mnóstwo różnych niespodzianek i starć. Ale z rozmów wynika jedno już na pewno, że władza przekonała się, że nie ma sensu opierać systemu prawnego o ustawy nie mające oparcia o społeczne poczucie sprawiedliwości. To jest ta podstawa, która w ogóle rozmowy czyni możliwymi.

Następne spotkanie podkomisji przewidziane jest na 21 lutego. Na spotkaniu tym strona społeczna ma przedstawić opinię co do proponowanych przez władzę zmian do kodeksu karnego, kodeksu cywilnego, regulaminu wykonywania kary.

RAKOWSKI NADAL PRZECIWNY LEGALIZACJI SOLIDARNOŚCI

Premier PRL Mieczysław F. Rakowski przybył 14 lutego z 3-dniową wizytą do Francji. Towarzyszą mu członek BP KC PZPR Józef Czyrek i minister spraw wewnętrznych generał Czesław Kiszczak.

15 lutego Rakowski został przyjęty przez prezydenta Francji F. Mitteranda oraz odbył rozmowy z premierem Francji Michélem Rocardem i ministrem spraw zagranicznych Rolandem Dumas. Wziął także udział w inauguracyjnej sesji Francusko-Polskiej Izby Handlowej.

W dniu przyjazdu premiera Rakowskiego do Francji francuski dziennik "Le Figaro" opublikował wywiad, w którym premier oświadczył, że w dalszym ciągu jest przeciwny ponownej legalizacji Solidarności. Natomiast poprzez utworzenie nowej Solidarności, która, jak to sformułował, będzie gwarantować społeczny pokój.

Na konferencji prasowej w dniu 14 lutego rzecznik rządu PRL Jerzy Urban ostrzegł opozycję, aby nie przyciskała za mocno rządowi do muru, wykorzystując sytuację, że rząd ten nie chce iść na konfrontację. Sprawa legalizacji Solidarności jest nadal otwarta i rząd podejmie właściwą decyzję we właściwym czasie.

Krajowa Komisja Wykonawcza odbyła spotkanie podsumowujące dotychczasowy przebieg rozmów okrągłego stołu. W wydanym 13 lutego komunikacie KKW stwierdziła, że domaga się od rządu legalizacji Solidarności jeszcze przed osiągnięciem ramowego porozumienia w wyniku rozmów okrągłego stołu.

Komunikat sugeruje, że rząd nie zachowuje się w tej sprawie jasno. Podkreśla także, że OPZZ prowokują ostatnio szereg strajków w zakładach pracy przywłaszczając sobie jednocześnie miano związków niezależnych.

KOMENTARZ WŁASNY

TRUDNOŚCI OKRĄGŁEGO STOŁU

Dostaliśmy propozycję nie do odrzucenia. Solidarność zostanie zalegalizowana w zamian za udział w wyborach i wejście opozycji do Sejmu. Jedni działacze opozycji musieliby zgodzić się kandydować, inni zaś wzywać do głosowania do wzięcia udziału w najzupełniej niedemokratycznych wyborach z rozdzielonymi z góry mandatami. W zamian za to dostalibyśmy legalną Solidarność, chociaż pewno znacznie słabszą niż w roku 1981. Przygotowania powinny zacząć się praktycznie od zaraz, bo jeśli zgodnie ze stanowiskiem KC wybory do Sejmu mają być przyspieszone to muszą odbywać się przed wakacjami. Władze zdecydowanie nie zgadzają się na relegalizację Solidarności w jej poprzedniej formie, a najbardziej przeciwnie są strukturze regionalnej związku. Poszukują także wygodnej polityki gospodarczej, akceptacji wyrzeczeń i ograniczeń, choćby w postaci ograniczenia prawa do strajku. Z punktu widzenia Solidarności są to naprawdę poważne ustępstwa. I co może najważniejsze, porozumienie uwzględniające takie zasady może być trudne do zrealizowania. Skoro nie będzie go wykonywał aparat partyjny, którego wrogość wobec wszelkich ustępstw można było zobaczyć na ostatnim plenum. Z drugiej strony strajki zaczynają się z reguły spontanicznie, a nie wtedy, gdy ktoś do nich wzywa. Dlatego nikt nie może odpowiedzialnie obiecywać, że nie będzie strajków. Takie pospieszne porozumienie siłą rzeczy musi być bardzo ogólnikowe. Dlatego nie powinno polegać na uzgodnieniu wspólnego programu, lecz na utworzeniu wspólnych instytucji i odtworzenia struktur Solidarności

ci umożliwiających jej legalne istnienie. Związek by móc funkcjonować musi mieć biuro zbierające informacje i przygotowujące stanowiska w różnych sprawach szczegółowych. Musi mieć możliwość publicznego zabierania głosu. Nie wystarczy tu gazeta, potrzebny jest dostęp do radia i telewizji. Można uniknąć strajków, ale trzeba stworzyć mechanizmy rozwiązania konfliktów, których nie da się uniknąć. Prawdopodobnie potrzebna będzie komisja interwencyjna lub rozjemcza. Powinna ona mieć pewne uprawnienia władcze wobec terenowej administracji, a więc musiałaby to być komisja wspólna z władzami. Ma to z kolei liczne wady. Komisja mieszana istniała zimą 80 roku w Szczecinie i na ogół Solidarność była z niej niezadowolona. Można uzgadniać dalej politykę gospodarczą, ale w obecnej sytuacji nie mogą to być działania doraźne i chwilowe. Potrzebna jest wspólna Społeczna Rada Reformy Gospodarczej, która będzie opracowywała koncepcje wprowadzenia reformy i oceniała jej społeczne konsekwencje. Potrzebne jest radykalne przebudowanie polskiego prawa ponieważ dziś nie spełnia ona swojej roli. Wymaga to podobnej wspólnej komisji społecznej do spraw reformy prawa. Najważniejszy problem stanowią jednak wybory do Sejmu. Na demokratyczną ordynację nie mogą się zgodzić władze państwowe, bo w obecnej sytuacji byłoby to ich samobójstwo. Uczestnictwo w niedemokratycznych wyborach solidnie skompromituje Solidarność i w dodatku spowoduje znacznie większe zaangażowanie polityczne niż uważają to za właściwe ich członkowie. Dlatego

należy poszukiwać formuły klubów dyskusyjnych i stowarzyszeń politycznych związanych z Solidarnością, ale odrębnych od niej, które mogłyby wziąć na siebie ciężar uczestnictwa w strukturach władzy. Znajdzie się pewnie wielu, którzy uznają ten ciężar za słodki. Wreszcie sprawa czasowych wyrzeczeń, o których władze mówią półgłosem. Mniejszość ekonomistów jest przekonana, że takiego problemu nie ma, bo w polskiej gospodarce są wielkie niewykorzystane rezerwy, które wystarczy uruchomić. Większość jednak wykazuje duże zrozumienie dla potrzeby wyrzeczeń. Jeżeli są rzeczywiście konieczne to muszą być jasno opisane należy dokładnie określić czas ich obowiązywania - nie więcej niż rok. Na tego typu wyrzeczenia ludzie mogą się zgodzić, jeśli uwierzą w ich sens. Wymaga to zdobycia zaufania społecznego dla prowadzonej polityki. Nie wystarczy jednak samo zaufanie, potrzebne jest także oddanie nadziei, którą zabrano społeczeństwu 13 grudnia. Bez powszechnego wzrostu aktywności, zapału i entuzjazmu radykalnych reform nie da się wprowadzić. Potrzebna jest wspólna koncepcja oraz rok społecznej aktywności, rok entuzjazmu i ofiarności. Koncepcję tę można wypracować przy okrągłym stole. Nie stanie się ona jednak rzeczywistością bez poderwania społeczeństwa do działania. Nie zrobią tego wystudiowane przy okrągłym stole zimne racjonalne kompromisy. Potrzeba czegoś więcej.

Wojciech Arkuszewski jest niezależnym publicystą. Przed stanem wojennym publikował w Kulturze i Literaturze.

MACIEJ ZALEWSKI

KWADRATURA KOŁA

Zeby dobrze zrozumieć wybór polityczny, przed którym stanęła Solidarność, wybór przypominający kwadraturę koła, trzeba opisać logikę wydarzeń ostatniego półrocza. Ruch społeczny, który wyrósł w falach strajkowych wiosny i lata, nie stworzył takiego nacisku na władzę, by Solidarność jako fakt dokonany odbudowała się w skali ogólnokrajowej. Strona społeczna nie miała w swoim ręku argumentu siły i nieuchronności zmian zachodzących w środowisku pracowniczym. Były one już na wyciągnięcie ręki, już czytelna była struktura nowej sytuacji politycznej. Rozbudowuje się ruch, którego samoograniczenia i realizm polityczny nie wynikają z jakiegokolwiek kagańca, lecz z jego własnej podmiotowości i obywatelskiej odpowiedzialności społeczeństwa. Już czytelna była ta struktura nowej sytuacji politycznej, ale ten proces jeszcze trwa, jeszcze się nie dokonał. Komitety strajków przekazując Lechowi Wałęsie mandat do dalszej negocjacyjnej walki o legalizację Solidarności dawały mu silną kartę. Był nią strach władzy przed następną gwałtowniejszą falą protestu. Sytuację negocjacyjną określały z jednej strony nasze warunki minimum: wolny związek w zakładach i uznanie przez władzę jego kierownictwa na szczeblu krajowym, a z drugiej coraz silniejszy strach, który dzielił władzę od zewnątrz. Ruch nie musiałby wcale radykalizować swoich zadań, nie musiałby wcale przekształcać się w ruch radykalnej mniejszości, gdyby władza spełniła nasze oczywiste minimalne zadania pluralizmu związkowego. Ten prosty scenariusz zakładał równocześnie, że Solidarność jest w stanie odejść od stołu, jeżeli warunkiem legalizacji stanie się decyzja w sprawie nie mieszczącej się w mandacie udzielonym przez zakłady, które strajkowały. Dziwaczny stan negocjacji bez negocjacji przeciągał się, ale nie podjęto decyzji o odejściu od stołu, chociaż nasilił się zamęt i niebezpieczeństwo podziału w związku. Wreszcie, jak się wydaje, w wyniku ostatniego plenum partii przyspieszenia, które zostały nim wywołane, Solidarność wchodzi do negocjacji. Tyle że jednym z najważniejszych problemów jakie mają być dyskutowane jest udział opozycji w wyborach do Sejmu. Problem, który nie istniał jako instrukcja poselska strajkujących zakładów dla Wałęsy i grupy negocjacyjnej,

ani nie był dyskutowany w związku, stał się problemem podstawowym określającym przyszłość opozycji na najbliższe lata. Nie jest ważne, czy jesteśmy przygotowani do podjęcia tej decyzji. Ale już dzisiaj trzeba zdecydować. Wydaje mi się, że im klarowniej zostanie sformułowane nasze stanowisko tym mniejsze koszty polityczne trzeba nam płacić.

Po pierwsze, mandat Komisji Krajowej do podjęcia rozmów o legalizacji związku nie może automatycznie oznaczać akceptacji tych propozycji władzy, które dotyczą wyborów. Tym bardziej że ich przyjęcie to zgoda na jedną listę kandydatów. Nie zaciemni tego faktu podział mandatów, wprowadzenie okręgów wielomandatowych etc. Po drugie, można przypuszczać, że związek nie zaakceptuje decyzji, którą przekreśla kardynalną zasadę wolnych wyborów. Zresztą nikt o to nikogo w związku nie pyta. Nie to jednak jest najistotniejsze. Zasada kooptacji sejmowej "władza daje nam tyle a tyle mandatów", my jej dajemy legitymację i bierzemy współodpowiedzialność za cały polski kryzys, na którego przesłanki nie mamy wpływu, jest ryzykiem trudnym do przyjęcia. Nawet gdyby taka zasada zyskała społeczne poparcie i consensus związku to i tak nie wolno dopuścić do tego, by związek jako całość, by wielka Solidarność, a to jest coś więcej niż tylko związek zawodowy i jego aktualna elita przywódcza, obciążony był fiaskiem i przewidywaną klęską takiej decyzji. Tego ryzyka nie wolno podejmować. Czy opozycyjna mniejszość w Sejmie przezwycięży kryzys gospodarczy, spełni aspiracje polityczne Polaków, pozwoli wypełnić warunek upodmiotowienia społecznego, bez którego każda polityka jest budowaniem zamków na lodzie? Zbyt wiele wskazuje, że to nie może się powieść. Zatem ta klęska, skoro jest nieunikniona, skoro musimy przyjąć warunki władzy, skoro podejmujemy ryzyko wyzyskania tych warunków dla dobra kraju z nadzieją, że odpowiedzialność obywatelska weźmie górę nad roszczeniem i rewindykacją, zatem ta klęska, jeżeli przyjdzie, musi mieć swojego ojca. Ktoś musi wziąć za nią odpowiedzialność. A jeżeli to nie będzie klęska, jeżeli się uda, jeżeli władza przekroczyła Rubikon gry i wykrętów, jeżeli chce rzeczywiście podzielić się współodpowiedzialnością za kraj i przekazać opozycji część swoich kom-

petencji, skoro tak będzie, to zwycięstwo musi należeć do Solidarności. Nawet jeżeli w nienie wierzy, broni się przed nimi, nie jest na nie gotowa, nie oddaje swego mandatu grupie mediacyjnej.

Po trzecie, Komitet Obywatelski przy Lechu Wałęsie powinien przyjąć odpowiedzialność za rozwój wypadków, bo jest w istocie ich konstruktorem. Niech walczy o związek tak jak potrafi, ale niech nie utożsamia się ze związkiem. Związek nie dał nikomu nieograniczonych pełnomocnictw, chociaż przyjmie z wdzięcznością zdobyczą większą niż można się było spodziewać. Ale nie wypłaci się z zobowiązań przyjętych w jego imieniu, jeżeli nie znajdą społecznego poparcia. To trudna przyszłość dla negocjatorów. Ich będzie klęska. Wspólne będzie zwycięstwo. To trudna przyszłość dla negocjatorów, ale jedyna szansa dla Solidarności. Czas pokaże, czy rozwiązanie kwadratury koła jest w Polsce możliwe.

MACIEJ ZALEWSKI - członek RKW Solidarność Mazowsze, pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego. Tekst udostępniony przez Independent Polish News Service (IPNS).

PROTEST KPN PRZECIWKO DYSKUSJOM OKRĄGŁEGO STOŁU

POLSKA PARTIA NIEPODLEGŁOŚCIOWA RADA NACZELNA

Warszawa, dnia 5 lutego 1989 r.

OŚWIADCZENIE

Odrzucamy z całą stanowczością porozumienia z władzami komunistycznymi PRL. Są one odpowiedzialne za zrujnowanie kraju, za zbrodnie i represje i są władzami nielegalnymi. Dlatego nie mogą i nie powinny być uczestnikami i partnerami w porozumieniach obejmujących Polaków. Nie ma żadnego powodu, aby uznawać i uwiarygadniać w oczach świata skompromitowaną grupę Jaruzelskiego-Kiszczaka.

Stwierdzamy, że ta część polskich sił niezależnych, która zasiadła do wspólnego stołu z winnymi zbrodni stanu wojennego, mimo woli udzieliła tym samym poparcia rządowi komunistycznej PZPR.

Pytamy zwolenników ugody, kiedy zaczną się domagać:

1. zatarcia wyroków sądowych w procesach politycznych i ukarania winnych zbrodni popełnionych przez komunistów na Polakach,
2. umożliwienia powrotu do Polski wszystkim uchodźcom politycznym,
3. przywrócenia do pracy wszystkich jej pozbawionych w następstwie stanu wojennego,
4. zwrotu zagrabionego mienia, kosztów grzywn i wypłacenia odszkodowań ofiarom represji stosowanych przez władze PRL i ZSSR.

Ostrzegamy: przyjęcie warunków umożliwiających według władz PRL relegalizację NSZZ "Solidarność" będzie oznaczało zdradę ideałów, dla których "Solidarność" powstała.

Nie chcemy rozmów z rządem komunistycznym.

Chcemy rządu, z którym Polacy nie będą musieli rokować. Takim rządem może być tylko ten, który powstanie w rezultacie wolnych wyborów do Sejmu.

Po 44 latach nieudolnych gospodarzo i zbrodniczych politycznie rządów komunistyczna PZPR może zrobić tylko jedno - odejść!

Rada Naczelna PPN

DEMONSTRACJA W POZNANIU W 44 ROCZNICĘ KONFERENCJI JAŁTAŃSKIEJ

12 lutego w centrum Poznania odbyła się demonstracja w 44 rocznicę umów jałtańskich. Po mszy świętej, która odprawiona została w południe w kościele oo jezuitów demonstranci przeszli na Rynek Starego Miasta. Wiec został zorganizowany przez Konfederację Polski Niepodległej, Liberalno-Demokratyczną Partię Niepodległość, Polską Partię Socjalistyczną i Solidarność Walczącą. Do zebranych w imieniu KPN przemówił Wojciech Prygiel, który podkreślił, że przyręczone umową jałtańską wolne wybory w Polsce nie zostały przeprowadzone do dzisiaj. Z ramienia Liberalno-Demokratycznej Partii Niepodległość przemówił Maciej Frankiewicz, a PPS Aleksandra Peszot. Mówcy podkreślili, że umowa jałtańska powinna być albo dotrzymana, albo unieważniona. Następnie około 1500 osób przemarszerowało z Rynku Starego Miasta ulicą Armii Czerwonej pod pomnik Ofiar Poznańskiego Czerwca 1956 roku. Pochód zatrzymał się na chwilę także pod siedzibą poznańskiego KW PZPR. Na czele pochodu widoczne były transparenty KPN, PPS, L-D Partii Niepodległość, Solidarności Walczącej, NZS. Wznoszono okrzyki antykomunistyczne. Milicja nie interweniowała.

KRONIKA

• **WAŁĘSA** powiedział na spotkaniu ze studentami i pracownikami Uniwersytetu Jagiellońskiego, że jeśli do kwietnia br. Solidarność nie zostanie zalegalizowana sam stanie na czele generalnej akcji strajkowej. Tymczasem, powiedział, sytuacja jest ciężka i wymaga dużej dyscypliny społecznej. **Przewodniczący NSZZ "Solidarność" zaapelował do ludzi pracy i studentów o powstrzymanie się od strajków przez okres najbliższych 6 tygodni, to jest do końca rozmów okrągłego stołu.** • **ROBOTNICZY** w Bełchatowie po otrzymaniu podwyżki wynagrodzeń od dyrekcji zawiesili akcję strajkową do 26 lutego i powrócili do pracy. Pewien wpływ mieli na decyzję wysłannicy Wałęsy do Bełchatowa. Niktórzy z górników twierdzili, że strajk był spowodowany przez dyrekcję i OPZZ. • **W GDAŃSKU** miało miejsce w niedzielę 12 lutego starcie kilkusetosobowej grupy młodzieży z milicją. Do niepokojów doszło po odczytaniu przez księdza Henryka Jankowskiego apelu Wałęsy o poniesienie strajków i zdyscyplinowanie społeczne. Młodzież wznosiła okrzyki antykomunistyczne i przeciwko Wałęsie. • **W PONIEDZIAŁEK** 13 lutego zakończył się strajk w hucie Łaziska. Dyrekcja i załoga zakładu zawarły kompromis płacowy. Podjęto czynności związane ze wznowieniem normalnej pracy huty. • 10 lutego podjęli strajk pracownicy komunikacyjni województwa piotrkowskiego. 15 lutego nadal nie funkcjonowała komunikacja miejska we wszystkich miastach tego województwa. • **W SOBOTĘ** 11 lutego odbyło się w Gorzowie pierwsze publiczne spotkanie Rady Regionu NSZZ Solidarność z członkami i sympatykami Solidarności. Na zebranie przybyło kilku zaproszonych przedstawicieli OPZZ. • 14 lutego powstał 12-osobowy Zarząd Regionu NSZZ Solidarność w Zielonej Górze. • **PROFESOR** dr Czesław Łuczak, członek komisji naukowców ZSSR i PRL d/s historii stosunków między obu krajami wyraził opinię, że być może już w bieżącym roku na polskim i sowieckim rynku ukaże się publikacja zawierająca wszystkie wypowiedzi i artykuły Lenina odnoszące się do spraw polskich. Tym razem już bez ingerencji cenzury i wstępnej selekcji tekstów. Prace nad tym wydawnictwem dobiegają końca.

MARIAN ORZECZOWSKI: "MARKS I ENGELS TO UTOPIA"

Członek Biura Politycznego KC PZPR Marian Orzechowski oświadczył 14 lutego, że opowiada się za ustanowieniem w Polsce systemu dwupartyjnego na wzór amerykańskiego. Zdaniem Orzechowskiego, w Polsce powinny istnieć dwie główne partie socjalistyczne, prowadzące walkę o władzę, ale kierujące się w swej działalności dobrem kraju. Orzechowski powiedział to w wywiadzie dla szwedzkiej agencji prasowej oświadczaając, że Polacy powinni mieć możliwość wyboru między nimi drogą głosowania. Dodał, że podziwia system polityczny w Stanach Zjednoczonych, gdzie dwie wielkie partie działają na rzecz dobra i poprawy państwa. Zdaniem Orzechowskiego, w okresie 5 do 10 lat zostanie wprowadzony w Polsce wolny system parlamentarny. Zapytany przez dziennikarza szwedzkiego, czy partia komunistyczna będzie gotowa oddać w takim przypadku władzę, Orzechowski oświadczył, że tak, lecz, że obecnie nie może, ponieważ nie ma szansy,

gdyż opozycja nie jest w żadnym wypadku do tego przygotowana. Orzechowski przyznał, że wielu Polaków nienawidzi PZPR i pragnie pozbawić ją władzy. Trudno jednakże ustalić liczbę osób o takim nastawieniu. Jednocześnie powiedział on, że społeczeństwo nie chce zrezygnować z obecnych korzyści jak pełne zatrudnienie i świadczenia socjalne. Orzechowski powiedział, że komunizm ma w Polsce złą opinię i że naród pragnąłby raczej racjonalnego kapitalizmu pod warunkiem gwarancji pełnego zatrudnienia i sprawiedliwości społecznej. Podkreślił, że sam jest komunistą, lecz jego zdaniem cele postawione przez Marksa i Engelsa są dzisiaj utopią. Także Lenin, Stalin i Chruszczow nie byli realistami. Dlatego też wierzyli w możliwość wprowadzenia komunizmu w ZSSR za swego życia. Orzechowski zaznaczył, że Michaił Gorbaczow jest tu bardziej realistyczny i dlatego nie dyskutuje tego problemu.

ZWYCIĘSTWO AFGANISTANU

ZBIGNIEW FARMUS

Gdy w grudniu 1979 roku Związek Sowiecki dokonał inwazji Afganistanu i zainstalował rząd komunistyczny w Kabulu, wydawało się, że nastąpiło trwałe poszerzenie imperium sowieckiego o kolejne usługowo-buforowe państwo. W niespełna 10 lat później rzekomo niezwyciężona Armia Czerwona wycofała się pobita z Afganistanu, a według wszelkich oznak na niebie i ziemi osamotniony reżym komunistyczny nie pociągnie dłużej niż co najwyżej kilka miesięcy.

Niezlomna wola walki oraz potrzeba wolności i niepodległości przyniosły Afgańczykom zwycięstwo.

Zwycięstwo to zostało okupione ceną straszliwą: ponad 1 200 tys. zabitych, ponad 5 mln uchodźców. Tysiące ludzi zostały okaleczone, całe wsie i miasteczka zniszczone, tysiące ludzi młodych i dzieci przeżyły swe dzieciństwo i młodość w warunkach wojennych. Pisałem o tym na bieżąco od 1980 roku, w naszym serwisie wiadomości światowych nigdy nie zabrakło wiadomości o sowieckiej zbrodni ludobójstwa wobec Afgańczyków, o taktyce spalonej ziemi, o postępowaniu się bronią chemiczną, o torturach wobec partyzantów i ludności cywilnej, o minach-zabawkach obrywających dzieciom kończyny. Wszystko to obliczone było na złamanie woli oporu.

Wola oporu jednak, w imię upływu lat, nie malała, a rosła. Naród afgański - jeśli możemy użyć tego określenia wobec plemienne odrębnych grup etnicznych Afganistanu - z kolejnym rokiem okupacji demonstrował mocniej, że jest gotów zapłacić każdą cenę za wolność i niepodległość. Objazdzający świat wystawnicy mudżahedinów nie tylko prosili o pomoc i dokumentowali zbrodnie komunizmu, ale - przede wszystkim - stanowili żywe świadectwo ostatecznej determinacji - walki na śmierć i życie do ostatniego Afgańczyka.

Spotkałem dwukrotnie w odstępie paru lat jednego z przywódców partyzanckich. Podczas drugiego spotkania - pomimo tego że wzrosła poważnie liczba ofiar i uchodźców, pomimo tego, że jego własny oddział był w 90% obsadzony nowymi ochotnikami,

którzy przyszli na miejsce padłych na polu bitwy, pomimo tego że podczas nalotu poważnie uszczuplona została jego własna rodzina - jego oczy, jego słowa, jego twarz, cała jego postać nie zdradzały żadnego wahania, co należy robić. Walka przeciwko komunistom była dla niego świętą wojną przeciwko nieciwimym. Walka przeciwko Sowietaom była świętą wojną o wolność przeciwko okupantowi.

BEZ POMOCY Z ZAGRANICY NIE BYŁOBY ZWYCIĘSTWA

Afgański ruch oporu był zwycięstwą warunkiem koniecznym i najważniejszym, ale niewystarczającym. Mudżahedini stali w pierwszej linii walki, ale bez zaplecza walka ta musiałaby się skończyć klęską. Chyląc więc czoła przed nimi i narodem, z którego się wywodzą, przyjrzyjmy się teraz ludziom i ośrodkom owej zagranicznej pomocy.

Generał Zia ul-Haq, były prezydent Pakistanu, był zaciekle antykomunistą. Obok tego był przekonany, że prawdziwym celem sowieckiej inwazji nie jest sam Afganistan, lecz dotarcie do ciepłych wód Oceanu Indyjskiego. Droga do tego mogła wieść przez Pakistan. Dlatego uznał, że w najbardziej żywotnym interesie Pakistanu leży powstrzymanie Sowietaom w Afganistanie, a w wersji optymalnej ich pokonanie. Już w 1980 roku, pierwszym roku sowieckiej okupacji Afganistanu wywiad pakistański i niektóre oddziały armii pakistańskiej rozpoczęły udzielanie pomocy partyzantom. Była to pomoc różna: zbrojeniowa, szkoleniowa, technologiczna i w zakresie doradztwa dowódczego. Trwała ona przez cały czas okupacji sowieckiej. Nowy premier Benazir Bhutto zapowiedziała już kontynuowanie tej polityki Haqa. Sam Haq oraz jego prawa ręka, szef pakistańskiego wywiadu generał A.A.Rahman, odpowiedzialny za praktyczne zorganizowanie pomocy, przypłacili życiem swą antysowiecką politykę ginąc w

ub. roku w wypadku samolotowym spowodowanym przez prosowieckich dywersantów.

Ronald Reagan, były prezydent USA, uznał mudżahedinów za freedom fighters. Nakazał udzielenie im wszechstronnej pomocy. Zaaprobował tajne akcje CIA na terenie Afganistanu (obok pomocy interes CIA polegał na pobieraniu szczątków zestrzelonych samolotów i helikopterów, badaniu unieszkodliwionej bądź porzuconej broni etc.). Decyzją Reagana partyzanci otrzymali rakiety Stinger, dzięki czemu po przejściu odpowiedniego przeszkolenia, w 1988 roku Sowietaom tracili dziennie co najmniej 1 samolot, tracąc panowanie w powietrzu.

Margaret Thatcher, premier Wielkiej Brytanii zezwoliła komandosom elitarniej jednostki SAS (Special Air Service), aby szkolili ruch oporu w walce partyzanckiej oraz w postępowaniu się brytyjskimi podręcznymi działkami przeciwlotniczymi jak i antyczołgowymi pociskami rakietowymi.

Od początku udzielał mudżahedinom pomocy Egipt. Z regularnością zegarka wylatywały z Egiptu dostawy broni i amunicji. Egipt dostarczał głównie znaną świetnie z okresu Nasera broń sowiecką, często kopioną w fabrykach egipskich. Dzięki temu, opłacało się zdobywanie arsenałów i transportów amunicji sowieckiej. U boku mudżahedinów walczyli również egipscy doradcy wojskowi.

Arabia Saudyjska i Kuwejt spełniły rolę zaplecza finansowego. Opłaciły transporty broni z Egiptu. Płaciły za... praktycznie wszystko, co przybliżało zwycięstwo mudżahedinów. Szacuje się, że obydwie antykomunistyczne, muzułmańskie państwa w ciągu 9 lat przekazały mudżahedinom pomoc o łącznej wartości 10 mld dolarów. Nie jest znana na razie nawet szacunkowa pomoc udzielona przez inne naftowe państwa muzułmańskie oraz różnych muzułmańskich szejków. Można jednak podkreślić, że były to także poważne sumy.

Partyzantom afgańskim pomagał cały z drobnymi wyjątkami (Libia) świat

muzułmański. W Afganistanie walczyli żołnierze Islamskiej Legii Cudzoziemskiej oraz ochotnicy z tajnej, maońskiej organizacji "Braterstwo muzułmanów". Nie były to ilościowo duże oddziały, stanowiły grubo poniżej 1% walczących, ale wynikało to z charakteru prowadzonej walki partyzanckiej. Ich liczba mogła wzrosnąć lawinowo na każdy apel partyzantów.

Obecność tych oddziałów miała olbrzymie znaczenie dla morale mudżahedinów. Ochotnicy muzułmańscy, dosłownie z całego świata, stanowili namacalny dowód, że sprawa Afganistanu żyje, że Afganistan nie walczy sam.

Z pomocą Afganistanowi przyszły także komunistyczne Chiny. Stąd szły regularnie dostawy amunicji w tym i rakiet. Tutaj także były szkolone małe grupy dywersyjno-sabotażowe w obozie w Sinkiang.

Wielką wagę miała pomoc cywilna. Np. organizacja "Medecins sans frontieres" z siedzibą w Paryżu organizowała pomoc medyczną. Setki lekarzy i pielęgniarek ochotników leczyło chorych i rannych partyzantów w przygranicznych obozach w Pakistanie. Niektórzy posuwali się nawet dalej, wędrując szlakiem bojowym oddziałów, do których należeli.

W Afganistanie nie zabrakło także Polaków. Dwukrotnie w oddziałach chyba najlepszego partyzanckiego dowódcy Mas-souda, przebywał po kilka miesięcy w Afganistanie mieszkający we Francji Polak, Adam Winkler (o swym pobycie wśród mudżahedinów mówił w wywiadzie na łamach "Echa"). W Afganistanie zginął Lech Zondek, inny Polak przybyły tam z Australii walczyć za naszą i waszą wolność.

SOWIECI PRZEGRALI TAKŻE NA ULICACH ŚWIATA

Mówi się często, że wojna wietnamska została przegrana nie w Wietnamie, lecz na ulicach Stanów Zjednoczonych, gdzie nieustanne demonstracje antywojenne zdeprawowały wojennego ducha narodu amerykańskiego, a naród bez takiego ducha nie może wygrywać wojen. Podobnie Sowietaom, w pewnym sensie przegrali wojnę afgańską na ulicach, tyle że całego świata. Świat - z wyjątkiem większości państw komunistycznych i prosowieckich - jednoznacznie potępił sowiecką okupację Afganistanu. Agresja sowiecka była aż nadto oczywista, komunizm nie był już takim opium zachodnich intelektualistów jak w latach 30 naszego wieku, nie było w zasadzie żadnych poważ-



nych sił społecznych, które mogłyby jakoś fakt sowieckiej inwazji na Afganistan usprawiedliwić albo wytłumaczyć powołując się na humanitaryzm etc. Afganistanem kluto więc oczy Sowietaom nagminnie, na Afganistan powoływano się często, gdy odmawiano im ubicia wspólnego interesu.

Z pewnością Gorbaczow nie przejąłby się tym zbytnio.

Ale imperium poczęło trzeszczeć w szwach i aby je uratować okazało się, że ważniejsze jest uzyskanie pomocy z Zachodu niż wygranie wojny w Afganistanie. Co więcej, szybkie jej zakończenie - jako test wiarygodności głośności i pieriestrojki - okazało się jednym z głównych atutów zabiegów o ratunkową pomoc.

Może w 1985, a może dopiero w 1986 Afganistan zaczął być przegrywany na ulicach sowieckich. Dyskretnie, bez hałasu, ale jednak. Ludność masowo zaczęła wyrażać niezadowolnienie z obecności Armii Czerwonej w tym kraju. Wojna stała się niepopularna. Ujawniła, że imperium wcale nie jest niezwyciężone.

SOWIECKA DEZINFORMACJA NA KOŃCÓWCE

Propagandową wojnę o obraz wojny w Afganistanie Sowietci przegrali sromotnie. Nikt nie ma wątpliwości, kto był okupantem, a kto okupowanym, nikt nie ma też złudzeń co do tego, jak zachowywał się okupant i po co tam polazł.

Przegraną batalię propagandową Sowietci spróbowali uratować na końcówce. Zrobili wszystko, aby wyjście Armii Czerwonej z Afganistanu nie wyglądało na wyjście armii pokonanej. Dowódcy podkreślali, że jest to typowy powrót na z góry upatrzone pozycje po całkowitym wykonaniu zadania (stąd tak olbrzymi nacisk położyli na uporządkowane i zorganizowane opuszczenie Kabulu przez Sowietów, co chętnie zestawiali z chaosem ewakuacji Amerykanów z Sajgonu).

Ceremonie pożegnalne i całujące sowieckich zuchów dziewczyny z kwiatami miały przekonać, że opuszcza Afganistan armia przyjacielska, a nie okupacyjna.

Posługiwanie się terminem rebelianci wobec mudżahedinów miało znaczyć, że mamy do czynienia z buntownikami wobec legalnego rządu, co niestety niektórzy dziennikarze zachodni "kupili" określając właśnie tym terminem mudżahedinów, a nie terminem partyzantów lub ruchem oporu (bry-

luje tutaj oczywiście nasza rodzima CBC).

Straszenie wojną domową, mającą nastąpić po ich odejściu, miało wywołać wrażenie, że stanowili oni siłę stabilizującą w kraju, a być może i przygotować grunt ich późniejszego nowego najazdu na Afganistan.

Wysiłki te mogą tu i ówdzie spowodować pożądaną reakcję Zachodu i właściwy komentarz prasowy, generalnie jednak nie są w stanie zamydląć 10 lat straszliwej, ludobójczej okupacji sowieckiej Afganistanu.

Gorbaczow decydując się na wycofanie wojsk sowieckich nie kierował się pobudkami humanitarnymi. Wiedział, że imperium nie stać na ponoszenie kosztów tej wojny. Bzdurą jest twierdzenie, że gdyby tylko chciał, mógł rzucić do walki pół mln żołnierzy sowieckich i wojnę szybko zakończyć. Świat muzułmański i świat zachodni odpowiedziałyby proporcjonalnie. Chomeini poinformował Gorbaczowa po zakończeniu wojny iracko-irańskiej, że jeśli zajdzie potrzeba, rzuci tysiące ochotników świętej wojny do Afganistanu. Wiadomo także, że setki tysięcy ochotników czekały w świecie muzułmańskim. Mudżahedini nigdy nie cierpieli na brak żołnierzy. Wręcz przeciwnie, była olbrzymia kolejka czekających do wstąpienia do ich oddziałów.

POLSKA A AFGANISTAN

Opowiadał mi Winkler, że kiedyś w Afganistanie jeden z mudżahedinów strasznie się zdziwił, gdy dowiedział się, że Polska znajduje się pod okupacją sowiecką już od ponad 40 lat. Zaoferował nawet szkolenie w zakresie stingerów. Zdziwił się jeszcze bardziej, gdy usłyszał, że nikt w Polsce nie walczy zbrojnie z okupantem od ponad już 30 lat.

Na zwycięstwo mudżahedinów złożyło się wiele spraw. Obok czynnika głównego - niezłomnej woli walki i bohaterstwa ich samych, doszły takie kluczowe okoliczności jak żywotny interes kilku bogatych państw, aby Sowietów w Afganistanie nie było, fakt, że w USA, Wielkiej Brytanii, Pakistanie i Chinach rządzą akurat tacy przywódcy, a nie inni, charakter wspólnoty muzułmańskiej solidarnie walczącej z nieprzyjacielem, sprzyjająca międzynarodowa opinia publiczna. Nie bez znaczenia były także górzyste granice afganistańskie, co uniemożliwiało kontrolę przepływu osób i towarów z państw sąsiadujących, nie prosowieckich. Górzystość Afganistanu sprzyjała także walce partyzanckiej.

Łatwo zauważyć, że Polska jest w zupełnie innej sytuacji.

Ale pytanie o naszą wolę walki oraz potrzebę wolności i niepodległości jest jak najbardziej na miejscu.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii na Węgrzech wydał 13 lutego po dwudniowych burzliwych obradach w Budapeszcie komunikat stwierdzający, że planowane przejście z ustroju jednopartyjnego do wielopartyjnego musi mieć charakter stopniowy. Uzasadniono to koniecznością uniknięcia ryzyka, iż takie przekształcenie polityczne wymknie się spod kontroli i doprowadzi do destabilizacji sytuacji w kraju. Komunikat głosi, iż w przekonaniu KC w ramach systemu wielopartyjnego będzie można realizować polityczny pluralizm, a jak wykazuje historia system taki w lepszym stopniu gwarantuje kontrolę pracy rządu i zapobiega nadużywaniu władzy.

Szef partii Karoly Grosz oświadczył, że ustrój wielopartyjny będzie lepszy dla Węgier niż obecny system jednopartyjny, gdyż nie może być mowy o dalszym postępie



DEMONSTRACJA NA RZECZ CZECHOSŁOWACJI

Czechosłowacki Kongres Kanady zaprasza wszystkie organizacje polskie oraz Kanadyjczyków polskiego pochodzenia na demonstrację Czechów i Słowaków w Ottawie dnia 25 lutego o godz. 3 po poł. przed ambasadą czzechosłowacką.

Adres: 50 Riedau Terrace.
Demonstrować będą o uwolnienie więźniów politycznych w Czechosłowacji oraz przeciw brutalnemu traktowaniu demonstrantów przez milicję. Emigranci z Czechosłowacji żądają rozszerzenia swobód obywatelskich i politycznych.

Wzywają wszystkie polskie organizacje, by przybyły do Ottawy ze sztandarami, aby zademonstrować solidarność wobec kraju, który podobnie jak Polska, toczy walkę z sowieckim okupantem.

Informacje w sprawie przyjazdu z Toronto: tel. 925-2241

USTRÓJ WIELOPARTYJNY NA WĘGRZECH

w budowie socjalizmu jeśli rządzić będzie tylko jedna partia. Grosz dodał jednocześnie, że z drugiej strony ustrój wielopartyjny nie gwarantuje, że nie dojdzie do błędów politycznych i gospodarczych. Podkreślił jednak, że błędy takie będą mniej prawdopodobne, ponieważ partie będą się wzajemnie kontrolowały.

Ustrój wielopartyjny na Węgrzech ma być zalegalizowany w nowej konstytucji, która ma być zatwierdzona w przyszłym roku. W zeszłym miesiącu uchwalono ustawodawstwo dopuszczające istnienie partii politycznych. Latem wydane będą ustawy regulujące różne aspekty powoływania partii politycznych.

Premier Węgier Miklos Nemeth ostrzegł partię, że może przegrać wybory i będzie musiała zaakceptować rezultat. "Jeśli się to stanie, będzie to wyłącznie wina partii, nikogo innego" - podkreślił Nemeth.

KARTKI Z BERLINA

LESZEK SZARUGA

Dzieje się tyle - na polskiej, ale i na niemieckiej scenie, że nie wiadomo, za co najpierw się zabrać. Ponieważ jestem jednak tutaj, w Berlinie, zajmę się przede wszystkim sprawami niemieckimi, gdyż tak czy owak będą one w przyszłości miały również wpływ na to, co się dzieje i w całej Europie, i w Polsce.

Mało kto zdaje sobie sprawę z faktu, że demokracja niemiecka jest stosunkowo młoda (mówię, oczywiście, o RFN). Wyjąwszy okres republiki weimarskiej, w Niemczech można było co najwyżej mówić o oświeconym absolutyzmie, w żadnym wypadku o demokracji typu angielskiego czy amerykańskiego. To zjawisko stosunkowo nowe, na dobre ugruntowane dopiero po wojnie. Stąd też demokracja niemiecka jest przez Europejczyków obserwowana ze szczególną uwagą, czemu ze względu na doświadczenia obu wojen światowych, w szczególności zaś wojny ostatniej, specjalnie dziwić się nie można.

Gdy przed kilku laty do parlamentu niemieckiego weszła - na krótko - skrajnie prawicowa, nacjonalistyczna NPD, podniósł się alarm nie tylko w samych Niemczech, lecz również w Europie. Klientelę tej partii stanowiła przede wszystkim starsza generacja. Dziś, po wyborach berlińskich, gdy do senatu tego miasta weszli przedstawiciele nacjonalistycznej partii "republikanów" - tym samym zresztą automatycznie wprowadzili dwóch swoich posłów do parlamentu ogólnoniemieckiego - znów podniosły się głosy alarmowe. Tym bardziej uzasadnione, że tym razem wyborcy rekrutują się spośród młodej generacji, przede wszystkim ze środowisk robotniczych. Do "polonijnych" ciekawostek można zaliczyć fakt, że na "republikanów" głosowała też spora grupa przesiedleńców z Polski, tradycyjnie tu nastawionych nacjonalistycznie, obawiających się obcej konkurencji na rynku pracy. Smutna to w gruncie rzeczy ciekawostka, gdyż - choć ludzie ci wedle prawa tutejszego traktowani są jak rodowici Niemcy - są to w gruncie rzeczy Polacy, ledwie umiejący się po niemiecku wyśłowić. Oni właśnie - o historyczny paradoksie - głoszą hasło "Niemiec dla Niemców", oni też wyklejają szyby

kolejek podziemnych plaketkami wzywającymi do powstrzymania napływu obcokrajowców.

Jest zresztą regułą, że uchodźcy z Polski, niezależnie od charakteru, w jakim na Zachód przybywają - czy to do Niemiec jako przesiedleńcy, czy to zdobywający sobie prawa obywatelskie po latach pobytu w krajach osiedlenia - zasilają przede wszystkim szeregi stronnictw prawicowych. Zrozumieć to zjawisko nietrudno, niemniej w oczach Zachodu nasi rodacy kojarzeni są niemal wyłącznie z prawicą, co w gruncie rzeczy nie całkowicie pokrywa się z prawdą o naszym kraju. To jednak zagadnienie na zupełnie inny felieton - tu zwracam tylko uwagę na to zjawisko, gdyż stanowi ono pewną osobliwość. Obejmuje ona zresztą przede wszystkim najnowszą emigrację, gdyż z falami poprzednimi było nieco inaczej.

Wróćmy jednak do problemów niemieckich. Otóż obok sukcesu, traktowanych przez większość opinii jako neonaziści "republikanów" odbywa się w tym kraju bardzo interesujący eksperyment stanowiący jakby drugie skrzydło niemieckiej demokracji. Oto w kilku krajach związkowych Republiki Federalnej - m.in. w Hamburgu - do głosu w wyborach dopuszczono mieszkających tu na stałe obcokrajowców, którzy nie posiadają obywatelstwa. Chodzi o wybory lokalne (w miastach - dzielnicowe). Rzecznicy tego eksperymentu argumentują, że obcokrajowcy mieszkający tu od kilku lat i będący współobywatelami, mają prawo do orzekania kto i w jaki sposób będzie rządził w miejscu, w którym się na stałe osiedlili. Jest to w Europie całkowita nowość, być może też nawet nowość w skali światowej. I znów - Polacy, z którymi na ten temat rozmawiałem, są oburzeni tym, że do głosu dopuszcza się "brudasów" czyli Turków, Irańczyków, czy, nie daj Boże, nawet Etiopczyków. Przykre to odnotowywać, lecz myślę, że warto.

Seria wyborów do parlamentów krajowych w RFN, która teraz właśnie się odbywa, budzi więc tu przeróżne emocje. Budzi też emocje - zwłaszcza w odniesieniu do "republikanów" - i gdzie indziej. Jedno nie ulega wątpliwości: Niemcy Zachodnie

wkroczyły w ostatnim okresie w niezwykle interesującą fazę rozwoju swej młodej demokracji. Nie chciałbym tu wydawać zbyt jednoznacznych opinii, ale wydaje mi się, że z ekstremizmem prawicowym poradzą sobie stosunkowo łatwo, zaś eksperyment polegający na przyznaniu praw wyborczych obcokrajowcom będzie, być może, interesującym wzorem dla reszty państw europejskich - zwłaszcza w perspektywie praktycznego zjednoczenia Europy Zachodniej w ciągu lat najbliższych.

Na koniec tych uwag jeszcze jedna ciekawostka dotycząca "Republikanów". Przewodniczy tej partii policjant. W wywiadzie, który wczoraj oglądałem w telewizji, pokazał plik nowych zgłoszeń do swej organizacji - 25% tych deklaracji wnieśli policjanci. W związku z tym mówi się tu coraz częściej o możliwości zastosowania wobec członków tej partii prawa nazywanego "Berufsverbot": stanowi ono, że członkowie organizacji zarówno skrajnie lewo- i prawicowych objęci zostają zakazem wykonywania funkcji urzędniczych (właśnie w policji, w szkolnictwie, itp.), co wcale nie oznacza - jak to usiłowała przez lata wmówić Polakom PRL-owska prasa - że w ogóle nie wolno im podejmować pracy. I choć osobiście jestem z zasady przeciwny istnieniu podobnych przepisów, myślę, że i tym razem spełnią one w Republice Federalnej swą rolę polegającą na unieszkodliwianiu ekstremistów.


Co do okrągłego stołu, który nie schodzi z ust komentatorów, jestem przekonany, że nie doprowadzi on do żadnych istotnych przemian w życiu społeczno-politycznym. Będzie on po prostu zalegalizowaniem stanu faktycznego - a więc potwierdzeniem istnienia "Solidarności" (zapewne przy okazji komuniści zechcą nałożyć na działalność Związku jakieś dodatkowe ograniczenia). To i tak dużo, gdyż właśnie w ten sposób polityka w Polsce ma szansę wkroczyć na "twardy grunt realizmu", czyli po prostu uznawania faktów. Do pełni szczęścia i tak jeszcze będzie dość daleko, gdyż z pew-

nością nie zostanie potwierdzone istnienie szeregu innych organizacji - od Solidarności Walczącej poczynając, po wszelkiego rodzaju partie polityczne, które co prawda realnie istnieją, lecz jest to realność wykraczająca poza horyzont poznawczy komunistów.

Należy przy tym pamiętać, że niezależnie od zakresu zdobyczy, jakie negocjatorzy społeczni wyszarpią przy okrągłym stole, każde ustalenia oznaczające będą legitymizację obecnej władzy w Polsce. A nie należy zapominać, że żyruje się w ten sposób system, który ta ekipa stworzyła po wprowadzeniu stanu wojennego.

Jedno nie ulega wątpliwości - po okresie, w którym kształt postaw społecznych, zwłaszcza zaś działaczy "Solidarności", określany był przez system wartości moralnych, obecnie, po ewentualnej ponownej legalizacji Związku, postawy te formowane będą przez wymogi polityki. Obie strony nie mogą przy tym nie pamiętać o tym, że zawarty kompromis musi siłą rzeczy mieć charakter tymczasowy i przy pierwszej nadarzającej się po temu okazji zostanie w ten lub inny sposób zerwany - groźba tego zerwania będzie w tej chwili określała najdobitniej wszystkie posunięcia na polskiej scenie politycznej. Przy tym ze strony władz należy liczyć się przede wszystkim z dążeniem do ukazania "Solidarności" jako grupy ekstremistów, których żądania naruszają równowagę społeczno-polityczną nie tylko w samej Polsce. I o tej właśnie perspektywie dalszych działań władz - przy czym nie można wykluczyć tu szeregu prowokacji w rodzaju tych, z którymi mieliśmy do czynienia w drugiej połowie roku 1981 - należy cały czas pamiętać.

I na koniec krótka uwaga o tym, co dzieje się w Czechosłowacji. Przez kilka dni trwały manifestacje mające na celu uczczenie pamięci Jana Palacha, który przez samospalenie protestował 20 lat temu przeciw zdławieniu Praskiej Wiosny i dowiodły, że społeczeństwo tego kraju obudziło się z letargu. Ponad 1000 osób ze świata kultury zaprotestowało przeciw więzieniu wybitnego pisarza Vaclava Havela - jeszcze rok temu zebranie takiej liczby podpisów pod protestem byłoby niemożliwe. Sądzę, że w najbliższych miesiącach możemy być świadkami ważnych i głębokich przemian u naszych południowych sąsiadów.



SHERLOCK HOMES
REAL ESTATE INC., REALTOR



ZYGMUNT PRZETAKIEWICZ
BROKER



EWA PRZETAKIEWICZ

534-7788

Challenge '89

Summer Employment For Students

Employers, take up the challenge! Create a job for a student this summer. The Government of Canada, in co-operation with the provinces and territories, has funding available to help eligible employers.

Call your local Canada Employment Centre today!
Deadline for applications is March 10, 1989 or in Manitoba, March 17, 1989.



Government of Canada
Minister of State for Youth
Jean J. Charest



Gouvernement du Canada
Ministre d'État à la Jeunesse
Jean J. Charest



JOANNA MIESZKO

PRZEKRACZANIE ŚCIANY

ODCINEK IX

43.

Przerwa w pisaniu. Pisaniu rzeczywiście, nie pośpiesznym notowaniu zdań, sytuacji, wrażeń, pisaniu, które jest wyczerpującą pracą, wymagającym gotowości psychicznej, spokoju, koncentracji. Nic z tych rzeczy w czasie ostatnich tygodni. Człowiek (czyli w tym wypadku ja) rozbija się metrem od jednego końca Berlina do drugiego. Użera się z bezmyślnością urzędników albo tępieje w jałowym oczekiwaniu w kolejkach. Te uczucia przywiezione z Polski jak niechciany bagaż czy raczej - balast, tutaj potęgują się jeszcze. Rozrastają się jak rzęsa na stawie i jeszcze - zdaje się - chwila, jeszcze moment, a zasłonią mi światło. Czuję się potwornie zmęczona pokonywaniem szklanego pagórka codziennych trudności. Żeby chociaż coś nowego, jakaś jaśniejsza perspektywa, jakiś trwalszy grunt, żeby choć na chwilę było gdzie postawić stopę. Każdego dnia od rana to samo wdrapywanie się i obsuwanie, wdrapywanie i obsuwanie... Powszednia monotonia w załatwianiu wciąż tych samych formalności, przedłużanie prawa pobytu, wyczekiwanie na bony żywnościowe, na żalosek kieszonkowe...

44.

Kuchnia to niewralgiczny punkt obozu. Magazyn pierwszego dostępnego luksusu - jedzenia. Jądro najważniejszych zadrażeń. Tu nie wytrzyma próby życia mit o szczególnej uczciwości Niemców. Sprawdza się natomiast mit o jego oszczędności. Panie kucharki i oberkucharki z miną angielskich królowych codziennie taszcza do domu torby wypchane kawą, kakaem, herbatą, serami, wędlinami, owocami, odżywkami dla dzieci, a nawet - litości! - płatkami kukurydzianymi, marmoladą i chlebem; słowem - wszystkim, co zostało skwapliwie z a o s z c z ę d z o n e na naszych żołądkach. Do lśniącego srebrzystą karoserią Volvo tylnym kuchennym wyjściem wcześniej rano ktoś ładuje kontenery Pepsi. Zaoszczędzone, naturalne.

Miejscowa plotka upiera się przy twierdzeniu, że szefa tutejszej placówki trzyma tutaj nie tylko pensja, brat w policji i poczucie chrześcijańskiego posłannictwa, lecz przede wszystkim zachwycające docho-

dy uboczne stanowiące zwyczajowy procent za pośrednictwo w umowach o dostawę żywności z takim na przykład luksusowym Meyerem.

I tak dalej. I tym podobnie. Nic, co ludzkie nie jest nam obce i podobno tylko głupi nie korzysta z okazji.

45.

Znowu karetka. Z wysokości 15 metrów wypadła z okna trzyletnia dziewczynka. Znowu straż pożarna. Kto pisał w pokoju grochówkę i udał się w tym czasie na karty. Porywisty listopadowy wiatr różni na wszystkie strony smród zwęglonego grochu i przysmażonego linoleum. Znowu policja przywozi jakichś przestraszonych smarkaczy przyłapanych u Woolwortha na kradzieży "Lego". Rzecz jasna, sklepowy detektyw przypisał im wobec policji co najmniej próbę wyniesienia wieży Hi-Fi firmy Sony albo Video firmy Toshiba.

Już samą przekroczenie domu towarowego w ciuchach innych niż niemieckie powoduje, że za delikwentem czai się sfera detektywów. Łapią go przy wyjściu i bezceremonialnie przetrząsają torbę, którą niebezpiecznik obawiał się zostawić w pokoju na pastwę współmieszkańców, a w której nosi zdjęcia dzieci i taniutkiego Walkmana zakupionego na pchlim targu u Turka. "O, patrzcie! Ma Walkmana! Ukradł!" - zakrzyknie z triumfem sklepowy detektyw.

Na korytarzu jakieś kobitki znowu tłuką się o chłopca, gdy ten zadowolony z siebie, dość chlerawy i wytyśiały kogut, stoi podparty w biodrach. Lecą w strzępy bluzki i sukienki. Fruwają klęby wyrwanych włosów. Szklany perły z Jablonexu, pamiątka po mamie, rozsypują się z suchym trzaskiem po zadępanej podłodze. Zgromadzona licznie gawiedź pokrzykuje na zachętę. Podobają im się ta "wolna amerykanka". Mało mają tu rozrywki. Cmokają na widok gołych biustów i zadartych spódnic. To nie żadne nabieranie, jak wrestling. To jest walka o samca. Prawdziwa, dzika, krwawa. (Zwycięzcy odepną ze swoim Zbysiem pod rękę. Dostanie zresztą od niego jeszcze nieraz obnosząc z męką sińce na gębie. Zwyciężona popełni samobójstwo. Prawie na śmierć).

Wszystko to dotyczy mnie w niewielkim stopniu. Mieszkam sobie przecież nieomal luksusowo w małym domku stojącym nieco dalej od molocha, w którym przez 24 godziny kłębi się prawdziwe życie. Bez pardonu i bez złudzeń. Z hańbą i poróbstwem na porządku nocnym i dziennym. Z występkami i modlitwą za grzechy. Ale i ja z trudem tu już wytrzymuję. Chcę się nareszcie stąd wydostać, chcę mieszkać gdzie indziej, odrobinę normalniej, spokojniej, chcę gotować, domaga się tego mój żołądek i żołądek mojego dziecka, chcę nareszcie posłać syna do szkoły. O, Boże! Jaka długa lista tych zachcianek!

46.

Wysiłki, żeby się stąd wydostać spełniają na niczym. Podobno nie ma miejsc w tych tak zwanych "heimach". Specyficznych berlińskich instytucjach Czerwonego Krzyża, albo i prywatnych (świetny interes), które przypominają polskie hotele robotnicze z całym dobrodzieństwem inwentarza, jaki się za tym mianem kryje. W centrali socjalnej po sześciu godzinach oczekiwania na odpowiedź w dość chłodnej poczekalni, gdzie zmarłam do kości przedłużają mi pobyt w obozie. Rozpacz. Zbliżają się święta. Zrobiło się zimno, a tu nie ma szans na żadne pieniądze na odzież i buty. Przynajmniej, dopóki mieszkamy na Streistrasse 5 i znajdujemy się w tak zwanej "Fazie Pierwszej". Arabowie radzą sobie lepiej. Powien Libańczyk, a raczej Palestyńczyk z Libanu zdołał uzyskać miejsce w innym "heimie" dla siebie i żony. Zastosował sposób radykalny, wypróbowany przez jego rodaków tutaj niejednokrotnie, a więc skuteczny. Udał się mianowicie z żoną do kierownika. Żona - tak jak to zaplanowali - obrzuciła kierownika stekiem wyzwisk w języku arabskim (mniejsza o powód, powodów jest zawsze mnóstwo i zawsze są one - jak twierdzą pracownicy - nieuzasadnione), po czym na zakończenie plunęła mu w twarz. Kierownik, naturalnie, spoliczkował żonę Palestyńczyka, a wówczas ten, stojący dotąd spokojnie, złapał kierownika za krawat. Kierownik wezwał policję, która komfortowo wywozła spryciarzy razem z ich бага-

żami do niewielkiego, przyzwoitego pensjonatu w śródmieściu.

No cóż... Palestyńczyk, jaki jest, każdy wie... To naród gwałtowników. Polacy, ze swoją łagodnością baranów, kiedy są trzeźwi i ze swoją buńczucznością baranów, kiedy są pod dobrą datą (to wyrażenie należy odczytać dosłownie: pod dobrą datą, czyli po wypłacie kieszonkowego) lubią odgrażać się cichcem, po kątach, żeby się nie narażać, bo wiadomo, że Polska blisko i a nóż odeślą?

47.

Przychodzi dobra wiadomość. Przenosiny za kilka dni. Gdzieś tam na końcu świata czekają na nas dwa baraki złożone z plastikowych ścian. Luksus. Nowiutkie ściany, nowiutkie łóżka przyoblezione w nowiutką pościel. Pachnące ubikacje i czystki prysznice.

Podobno mają tylko zabezpieczyć jakąś instalację, zasypać jakieś rowy, zagrabić i zasadzić krzewy. Podobno jest park dookoła. I zajezdnia metra, ale nic to. Trzeba pakować manatki.

TROSKA O KLIENTA NASZĄ DEWIZĄ



Telefon
532 - 4444

Główne biuro
**217 Roncesvalles Ave.
Toronto, Ont. M6R 2L6**

**SŁUŻYMY CI
NASZYM
DOŚWIADCZENIEM**

**Jeśli zamierzasz kupić lub
sprzedać posiadłość
w Ontario, czy to dla siebie,
czy jako inwestycję, czy to
obiekty przemysłowe, farmę,
domek letniskowy, motel -
pensjonat itd.
zwróć się do nas
w celu dokonania bezpłatnej
wyceny...**

AZYL NIE DLA POLAKA

Dokończenie ze str. 1

książeczką żeglarską, z legitymacją Solidarności. Albo, przez wiele lat czeka go los nielegalnych, żyjących w Ameryce ostatniej kategorii.

Laski jest ofiarą sprawności i bezduszności nowego systemu imigracyjnego. Wprawdzie odmówiono mu azylu według poprzednich zasad, dano jednak szansę na apelację w sądzie. Dawien bywało lata minęły nim wyrok apelacyjny zapadł, miesiące trwały zanim zdecydowano się by niedoszłego Kanadyjczyka nakłonić do opuszczenia kraju. Deportowano z szybkością błyskawicy jedynie złapanych na nielegalnej pracy, bo przedłużenie pobytu często, niezbyt legalne kończyło się albo złapaniem sponsora albo dyskretnym powrotem do Warszawy. Obecne tempo załatwiania spraw, zamykanie do więzienia po decyzji deportacji, wreszcie niedołałność

wobec ostatecznego wyroku, budzi grozę. Nic wszyscy jednak traktowani są równo surowo. Terrorysta palestyński, mający na sumieniu osób parę, za którym stoi silna organizacja, zdolna do wysadzenia kanadyjskich placówek tu i ówdzie, może spokojnie czekać w Hamiltonie na lepszy obrót sprawy. Hipokryzja zwycięży. Polak wprawdzie może próbować wyśliznąć się policji, ale jego ziemkowie nie szantażują, nie biorą zakładników. Polak okazuje się dobrym kandydatem na dokopanie. Wykazanie się biurokratyczną sprawnością i bezstronnością.

Prośbienie o azyl zawsze jest zajęciem ryzykownym. Jak pisaliśmy niedawno, ryzyko dla Polaków wzrosło. Przede wszystkim dlatego, że Polska w oczach ministerstwa spraw zagranicznych Kanady jest wprawdzie krajem niedemokratycznym, łamiącym prawa człowieka, ale jednak dla odesłanych z zagranicy bezpiecznym. O takim stanie rzeczy przekonały ministerstwo tłumy odwiedzających Polskę uchodźców z nowej emigracji, jak również powroty ludzi z Zachodu, kończące się niedocierającymi

do uszów ministra szykanami. Są one bez porównania większe wobec osób, które prosiły o azyl polityczny. Nawet z oficjalnych przemówień władców PRL wynika, że skłonni są zaakceptować fakt emigracji stałej czy masowej, ale nie "zdradę" kraju. Opuszczenie stanowiska służbowego jest karalne. Dotyczy to i ambasadora, któremu władze chętnie udzielą azylu i marynarza, którego wyślą z powrotem.

Niepokojące jest również, że obecne projekcje głośności i reformy władze biorą za trwałe przemiany rzeczywistości. Kanadyjczycy nie są osamotnieni. Ostatnio rzecznicz szwedzkiego urzędu imigracyjnego złożył oświadczenie, że uciekinierzy z Sowietów, którzy przedostali się na teren Szwecji, nie będą już uznawani za politycznych uchodźców. Głośność i pieriestrojka, wyjaśnił rzeczownik, powoduje, że odesłanym nie grozi utrata życia i wolności.

Naiwność szwedzkich czy kanadyjskich kół ministerialnych w tej kwestii jest dla nas Polaków faktem oczywistym, ale może być również zaplanowanym i cynicznym posunięciem mającym wzbudzić cieplejsze

uczucia w Warszawie i oczywiście na Kremlu. Trudno uwierzyć, że nie zdają sobie sprawy z tego, że w Polsce, Czechosłowacji, w Sowietach, czeka na opozycjonistę bicie przez nieznaną sprawców, niszczenie majątku, niekończące się kolegialne i inne szykany, których nie uchwyci Amnesty International. Że zmieniły się tam metody. Pustoszące więzienia, napełniają się szpitale.

To, że mamy dziś oswojonych związkowców, oswojoną opozycję, to nie znaczy, że każdy kto przeciw wije sobie gniazdko na poselskim fotelu. Najlepiej o rzeczywistym stanie świadczą raporty komisji interwencji i praworządności.

Jakiegokolwiek są przyczyny zmiany kursu imigracyjnego wobec Sowietów i jego satelitów, naiwność czy cynizm, zadaniem Polaków jest nadawać pogodnym wizjom przebudowy kłam. Musimy to robić przez nasze organizacje, postów, gazety. Sprawa Laskiego była precedensowa. Zapowiada dziesiątki podobnych. Obyśmy łatwo nie zobojętnieli wobec nawału takich spraw.

GRAZYNA FARMUS

J&L SULIMIERSKI and ASSOC.

INCOME TAX



Certified Service

2290 Bloor street W.(at Durie) Toronto,769-4558

SKORZYSTAJ Z NOWEJ REFORMY PODATKOWEJ!

W myśl powyższego hasła analizujemy każdy przypadek optymalizując korzyści dla naszych klientów. Aczkolwiek nowe, drastyczne zmiany (TAX REFORM) zasadniczo komplikują wypełnianie zeznań podatkowych, nasz program komputerowy TAXPRO (szeroko używany przez firmy księgowo) z łatwością OPTYMALIZUJE KORZYSCI dla użytkownika.

Używając ten program zapewniamy UJĘCIE absolutnie WSZYSTKICH ULG podatkowych oraz całym sercem służymy naszą ekspertyzą z przekonaniem, że naszym podstawowym obowiązkiem jest zmniejszenie Waszych podatków.

JEŻELI KLIENT NIE USATYSFAKJONOWANY - NIE POBIERAMY OPLAT

W naszym biurze przy 2290 Bloor St. W. oferujemy natychmiastowe wyniki obliczone na komputerze. **GWARANTUJEMY 100%** bezbłędne obliczenia.

Jeżeli jednak klient nie jest całkowicie usatysfakcjonowany, zwracamy oryginalne dokumenty nie pobierając żadnych opłat - przeciwnie, oferujemy dodatkowo \$20.00 każdemu, kto wróci z lepiej wypełnionym zwrotem podatkowym.

JEDNORAZOWA OPLATA ZA CAŁOROCZNĄ OBSŁUGĘ

Cena za usługę jest uzależniona od skomplikowania zwrotu podatkowego i jest obliczana absolutnie "fair" przez komputer. Pomimo drastycznych zmian i dodatkowej komplikacji formy podatkowej utrzymujemy ceny zasadniczo na poziomie lat poprzednich. Ze względu na używanie komputera nie tylko obliczenia są najwyższej jakości (ponad 20 firm księgowych CA używa nasze usługi), ale CENA - jest utrzymana na absolutnym MINIMUM; np. prosty zwrot podatkowy \$22.00, przeciętny "statystyczny" pomiędzy \$28-32.

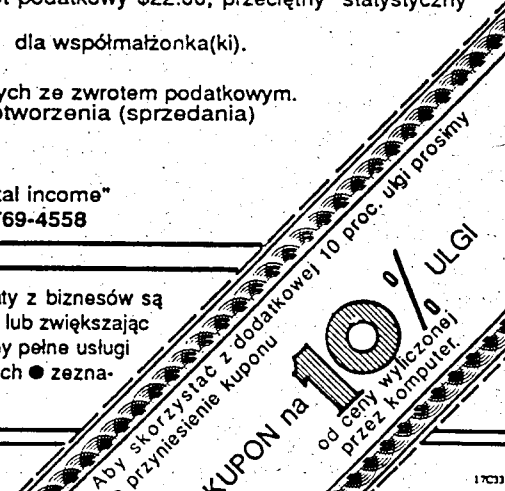
Dodatkowo oferujemy **AUTOMATYCZNĄ 30% ULGĘ** dla współmałżonka(ki).

W cenę usługi wchodzi:

- Bezpłatna całoroczna pomoc w sprawach związanych ze zwrotem podatkowym.
- Jednorazowa porada finansowa w przypadku otworzenia (sprzedania) interesu lub
- Porady inwestycyjnej, lub
- Zakupu nieruchomości (Rental income property)
- Porady budowlano-inwestycyjnej w przypadku "rental income"

PO WIĘCEJ INFORMACJI PROSZĘ DZWOŃC 769-4558

UWAGA WŁAŚCICIELE BIZNESÓW! Pamiętajcie, że straty z biznesów są odejmowane od innych źródeł zarobku zmniejszając podatek lub zwiększając zwrot! Dzięki własnemu programowi "BUSINESS 1" oferujemy pełne usługi po unikalnych cenach: • wyprowadzanie księzek podatkowych • zeznanie dochodowe • zestawienie bilansowe



BIURO OTWARTE CODZIENNIE 10 do 19
SOBOTY 10 do 16



**WZÓR GODNY NAŚLADOWANIA
DAR POLSKIEGO LEKARZA Z OAKVILLE
DLA SZPITALA ŚLĄSKU**

Doktor Andrzej Zawadowski, kardiolog praktykujący w Oakville, podarował szpitalowi w Środzic Śląskiej, aparat do badania serca wartości 100 tys. dolarów.

Jest to echokardiograf zwany popularnie echosondą (cardiac ultrasound unit). Służy on do robienia na żywo filmów z akcji serca, potrzebnych do właściwej diagnozy chorób zastawek, mięśnia sercowego i skutków choroby wieńcowej serca. Jest to nowoczesna metoda, stosunkowo mało stosowana w Polsce z powodu braku aparatury.

Doktor Zawadowski urodził się we Wrocławiu i chodził tam do gimnazjum. Kiedy miał 16 lat wyjechał z rodzicami do Francji, gdzie uczęszczał do Liceum Voltaira'a w Paryżu. Stąd rodzina przeprowadziła się do Ameryki Płn. Studia wyższe odbywał w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie. Specjalizację uzyskał w London, Ontario.

Aparat echosonda został podarowany Polsce za pośrednictwem Komisji charytatywnej przy Zarządzie Głównym Kongresu Polonii Kanadyjskiej i pomocy organizacyjnej Stowarzyszenia Lekarzy Polskich w Ottawie.



Organizator Najtańszych, Bezpośrednich
Lotów Czarterowych Do Polski - 1989
Samolotami Polskich Linii Lotniczych "LOT"

TORONTO - WARSZAWA	CENY
LUTY 01, 15	599
MARZEC 01, 15, 29	676
KWIECIEŃ 02, 09	699
KWIECIEŃ 16, 23, 30	699
MAJ 07	
MAJ 14, 21, 28, 31	769
CZERWIEC 04, 07, 11, 14	799
CZERWIEC 18	873
CZERWIEC 21, 25, 28	899
LIPIEC 02, 05, 09	
LIPIEC 12, 16, 19, 23, 26, 30	873
SIERPIEŃ 02, 06, 09, 13	
SIERPIEŃ 16, 20, 23, 27, 30	799
WRZESIEŃ 03, 06, 10, 13, 17, 20, 24	749
WRZESIEŃ 27	676 /
PAŹDZIERNIK 01, 04, 08, 11, 15, 18, 22, 25, 29	
LISTOPAD 05, 12, 19, 26	639
GRUDZIEŃ 03	
GRUDZIEŃ 10	749
GRUDZIEŃ 17, 20	839
STYCZEŃ 07, 14, 21 (1990)	599

WARSZAWA - TORONTO (Dowolne Daty Powrotu)
LUTY 01, 15
MARZEC 01, 15, 29
KWIECIEŃ 02, 09, 16, 23, 30
MAJ 07, 14, 21, 28, 31
CZERWIEC 04, 07, 11, 14, 18, 21, 25, 28
LIPIEC 02, 05, 09, 12, 16, 19, 23, 26, 30
SIERPIEŃ 02, 06, 09, 13, 16, 20, 23, 27, 30
WRZESIEŃ 03, 06, 10, 13, 17, 20, 24, 27
PAŹDZIERNIK 01, 04, 08, 11, 15, 18, 22, 25, 29
LISTOPAD 05, 12, 19, 26
GRUDZIEŃ 03, 10, 17, 20
STYCZEŃ 07, 14, 21, 28 (1990)

PRZEDPŁATY WARSZAWA - TORONTO - WARSZAWA Dorośli \$700.00 Dzieci \$455.00

PRZEDPŁATY WARSZAWA - EDMONTON - WARSZAWA Dorośli \$900.00 Dzieci \$585.00
--

WARSZAWA - TORONTO - EDMONTON LIPIEC 02, SIERPIEŃ 20

Dodatkowe Koszty Opłata lotniskowa dorośli \$ 19.00 dzieci \$ 9.50 Ubezpieczenie biletu, od \$ 30.00

EDMONTON - TORONTO - WARSZAWA	CENY
MAJ 21	941
LIPIEC 02	1029

Dzieci poniżej lat 12 z Toronto \$ 599.00 z Edmonton ... \$ 675.00
Dzieci poniżej lat 2 - bezpłatnie

Dozwolona ilość bagażu 30kg Plus bagaż podręczny.

Prosimy Nie Zwlekać
I Już Rezerwować Miejsca U Swoich Agentów Podróży
Lub Bezpośrednio W Pekao Travel
588-1988 1-800-387-0325



**SPRAWNIE, SZYBKO, TANIO
WYSYŁAMY ZLECENIA
DO POLSKI**

Istnieje od 1929 r.

OKAZJA! OKAZJA! OKAZJA!
PO ZESZŁOROCZNYCH CENACH POSZUKIWANE
SAMOCHODY

POLONEZ 1,5 SLE - US \$ 4.800.00
POLONEZ 1,6 SLE - US \$ 4.950.00
FSO 1,5 ME - US \$ 3.800.00

ponadto w sprzedaży
PO OBNIŻONYCH CENACH

LADA 2108/1300 SAMARA - US \$ 4.200.00
LADA 2107/1500 "IMP.FIN" - US \$ 3.800.00

SKODA 120 L "IMP.- KK" - US \$ 3.400.00

IŁOŚĆ OGRANICZONA!

Szczegółowych informacji udzieli biuro:
PEKAO TRADING CO. (Canada) LTD.
1610 Bloor St. W.
Toronto, Ont. M6P 1A7
TEL. (416) 588 - 1414
lub
UPOWAŻNIONY PRZEDSTAWICIEL PEKAO

Czy wszystko jest względne? czyli, fizyki dla poetów część druga

ANDRZEJ WOŹNIEWICZ

CZEŚĆ 2

W poprzednim odcinku naszego cyklu o teorii względności stanęliśmy wobec dylematu: przyjąć założenia tej teorii - i pożegnać się ze "zdrowym rozsądkiem" w fizyce - czy obstawać przy naszym "oczywistym" rozumieniu relacji czasu i przestrzeni, odrzucając teorię jako nieprawdopodobną i pozbawioną sensu.

W istocie, tendencje w tym drugim kierunku wciąż jeszcze są żywe, pomimo potwierdzenia się przewidywań tej niecodziennej teorii w wielu dziedzinach badań. Trudno jest się nam rozstać z długo hołubionym przyzwyczajeniem.

A zatem, postawmy pytanie raz jeszcze: skoro przewidywania teorii "przeczą zdrowemu rozsądkowi", to czy nie należałoby jej między bajki włożyć?

ZWARIOWANA TEORIA?

W rzeczywistości: to nie takie proste. Pomysł przyjęcia prędkości światła za największą dopuszczalną w przyrodzie nie zrodził się w umyśle Einsteina tak po prostu, gwoli zadość uczynienia jakimś ekscentrycznym tęsknotom.

Tym, co niejako zmusiło go do zrewidowania tych podstawowych, głęboko zakorzenionych w świadomości, pojęć dotyczących przestrzeni, czasu, a pośrednio zatem - prędkości, były wyniki skrupulatnych eksperymentów, przeprowadzonych u schyłku ubiegłego i na początku naszego stulecia. Przełomowym takim eksperymentem było doświadczenie Michelsona i Morleya, wielokrotnie powtarzane z różnymi modyfikacjami, lecz zawsze z tym samym rezultatem przez innych.

Badacze ci postanowili zbadać jak to właściwie jest z tą prędkością światła. Ich eksperyment miał za zadanie przynieść rozstrzygnięcia w kwestii modnej wtedy, dziś zapomnianej, "teorii eteru kosmicznego", i nikt wówczas nie przeczuwał do jakich to przewartościowań doprowadzą jego wyniki.

Idea eksperymentu była bardzo prosta - zmierzyć prędkość światła "wzdłuż" i "w poprzek" ruchu Ziemi. Spodziewanym re-

zultatem było nałożenie się prędkości ruchu orbitalnego Ziemi na prędkość światła - powinno więc być możliwe stwierdzenie różnicy w prędkościach promieni świetlnych wystających w obu kierunkach jednocześnie.

Nie wdając się tutaj w szczegóły techniczne tego eksperymentu, dość będzie stwierdzić, iż - jak się Czytelnicy domyślają - bez względu na wysiłki zmierzające do otrzymania zgodnego ze "zdrowym rozsądkiem" wyniku (fizykom też niciatwo przyszło się rozstać z "naturalnym jakby się wydawało prawem składania prędkości...) prędkość światła wysłanego w dowolnym kierunku była zawsze ta sama!

KRYZYS NEWTONOWSKIEGO ŚWIATA

Ten oraz inne eksperymenty doprowadziły teoretyczną fizykę do poważnych trudności. Przede wszystkim trudności te odzwierciedliły się w badaniach nad elektromagnetyzmem, gdzie trudno było pogodzić ich wyniki z dotychczasową teorią, wywodzącą się z Newtonowskiej mechaniki.

Trudności, które musiały zostać przezwyciężone, polegały na pogodzeniu dwóch sprzecznych ze sobą stwierdzeń:

1. Zgodnie z klasyczną mechaniką Newtonowską, prędkość jakiegokolwiek ruchu będzie się różnić w zależności od względnych prędkości poruszania się obserwatorów, podlegając wektorowym prawom ich składania (tzw. transformacjom Galileusza).

2. Dane eksperymentalne wskazują, że prędkość światła jest niezależna od ruchu obserwatora i ma zawsze tę samą wartość, oznaczaną zwykle przez c , równą około 300 tys. km/s.

Z dwóch tych stwierdzeń, pierwsze jest czysto teoretyczne, podczas gdy drugie ma charakter empirycznie dowiedzonego. W związku z tym, nie pozostaje nam nic innego, jak porzucić tak długo hołubione pierwsze z nich, a tym samym nasze "zdroworozsądkowe" pojęcia przestrzeni i czasu z nim związane.

Innymi słowy, Einstein dostrzegł, iż uznawane za "oczywiste" koncepcje, muszą być błędne, lub przynajmniej zawierać

znaczny pierwiastek myślowego przyzwyczajenia raczej, aniżeli empirycznej pewności.

KWESTIA JEDNOCZESNOŚCI

Einstein dokonał wyłomu w tradycyjnym sposobie myślenia na temat przestrzeni i czasu. Pozostając pod wpływem idei Ernsta Macha, a głównie jego postulatu głoszącego, że twierdzenia których nie można praktycznie zweryfikować, nie powinny zakładać się do gmachu empirycznej nauki, postawił sobie pytanie: czy istnieje empiryczny sposób zweryfikowania jednoczesności dwóch wydarzeń, mających miejsce w dwóch różnych rejonach przestrzeni?

Klasyczna fizyka Newtonowska, pośrednio sugerowała twierdzącą odpowiedź. Zwykle nie zastanawiamy się nad sensem i uznajemy za "oczywiste" i "nie podlegające dyskusji" pojęcia, takie jak "wcześniej", "później", "jednocześnie" itd. Newton w swojej teorii założył bowiem istnienie czegoś, co fizycy nazywają "absolutnym czasem", który upływa jednostajnie we wszystkich miejscach Wszechświata, bez względu na wszystko inne.

Einstein doszedł jednak do wniosku, iż jest to postulat nieempiryczny! Dla fizyka nie ma bowiem sensu stwierdzenie, iż dwa zdarzenia miały miejsce "jednocześnie", ponieważ nie ma on żadnej możliwości zweryfikowania jego prawdziwości. A to dlatego, iż nie ma żadnego sposobu stwierdzenia ruchu w absolutnym sensie, "wobec przestrzeni", lub "eteru" (ruch i pomiar czasu są ze sobą nierozdzielnie związane - aby zmierzyć prędkość ruchu, potrzebujemy do tego ustalonej jednostki czasu, by zaś mierzyć czas, musimy mieć możliwość synchronizacji naszych zegarów, za pomocą sygnałów PORUSZAJĄCYCH SIĘ w przestrzeni - błędne koło!).

Nie ma zatem czegoś takiego, jak absolutna jednoczesność dwóch zdarzeń. Aż nieprawdopodobne do jakich konsekwencji teoretycznych (i praktycznych, dodajmy!) doprowadza tak sformułowana teoria.

Będziemy o tym rozmawiać w następnym odcinku.

**THE POLISH
JEWISH HERITAGE
FOUNDATION OF CANADA**
ma przyjemność zawiadomić Państwa, że w środę, 1 marca 1989 roku o godz. 8:00 wiecz. w sali obrad Holy Blossom Temple, 1950 Bathurst Street, odbędzie się wieczór pt.
**"SHARING MEMORIES
OF POLAND"**

Gościem wieczoru będzie **ELAINE TODRAS**, wiceminister w rządzie ontaryjskim. Dr. Todras wraz z rodzicami odwiedziła niedawno Polskę.

Obecni podzielą się swoimi wspomnieniami z życia w Polsce oraz wrażeniami z odbytych do Polski podróży.

DZIAŁALNOŚĆ PREZESA S.SADOWSKIEGO KPK - OKRĘG TORONTO W MIESIĄCU STYCZNIU 1989

1. Spotkanie z Komisją Opieki Społecznej KPK Zarząd Główny i omówienie całokształtu spraw związanych z opieką nad Polakami potrzebującymi pomocy na terenie Kanady.
2. Spotkanie z Klubem Seniorów i wygłoszenie pogadanki na temat konieczności utworzenia Katedry "Historii i Literatury Polskiej" na Uniwersytecie w Toronto.
3. Spotkanie z Prezesem Zarządu Głównego KPK i p. Staby w celu wymiany poglądów na temat budowy reprezentacyjnego domu dla Polonii w Toronto.
4. Spotkanie z panem Gertlerem i Prezesem KPK - Zarząd Główny w celu przedyskutowania i uzgodnienia dalszego działania odnośnie odszkodowań od Rosji za poniewierkę Polaków - rok 1939-1945 i później.
5. Odbył zebranie Zarządu KPK - Okręg Toronto.
6. Udział w zebraniu Centralnego Komitetu Weterańskiego na Toronto i Oshawę.
7. Na zaproszenie Weteranów II Korpusu wziął udział w uroczystości dzielenia się opłatkiem i wygłosił przemówienie.
8. Spotkanie z dyrektorami CBC "Journal" i omówienie możliwości krótkich serii o Polakach na przestrzeni lat 1939 do chwili obecnej.
9. W związku z problemami imigracyjnymi odbył kilka spotkań z prawnikiem-specjalistą od tych spraw.
10. Z wybraną delegacją przez KPK Okręg Toronto uczestniczył w spotkaniu z naczelnym dyrektorem i jego współpracownikami od spraw imigracji na prowincji Ontario.
11. Na zaproszenie Stowarzyszenia Yunaków uczestniczył w uroczystościach dzielenia się opłatkiem i wygłosił przemówienie.
12. Spotkanie powtórne z prezesem KPK Zarząd Główny, p. Stabym i delegacją Związku Polaków w Kanadzie w sprawie budowy Domu Polskiego w Toronto.
13. Spotkanie z doradcą (member of Parliament) w sprawach dotyczących odszkodowań od Rosji Sowieckiej.
14. Spotkanie z członkami Komisji współpracującej z prezesem w sprawach odszkodowań od ZSSR i końcowe ustalenie akcji, która będzie miała miejsce w ciągu parunastu dni.
15. Biuro Kongresu na Beverley St. załatwiło 266 spraw związanych ze sponсорowaniem.

Prezes KPK - Okręg Toronto
S.SADOWSKI



WYCIECZKI

ZAPROSZENIA - \$ 40.00

WIZY

WYMIANA PASZPORTÓW

UBEZPIECZENIA SZPITALNE

DLA ODWIEDZAJĄCYCH -

100 dni TYLKO \$ 135.00

BILETY SAMOLOTOWE

HUMBERVIEW TRAVEL

TEL.: 531 - 4648

**HUMBERVIEW
INSURANCE
BROKERS LTD.**

337 Roncesvalles Ave. Toronto, Ont.

TEL. 531 - 4647

INSURANCE NA:

DOMY

SAMOCHODY

KOMERCYJNE

SKLEPY

Ciąg dalszy ze str. 1

- czynią to inni, np. Andrzej Wajda "Kroniką wypadków miłosnych".

- Nie adaptuję, bowiem ów ścieg filmowy to jak gdyby boczna droga mojej twórczości. Pisząc powieść tworzę literaturę, a nie film. Przyszły obraz filmowy to dla mnie coś zupełnie innego niż powieść. Przeto nie adaptuję siebie dla kina, ani również nie czynię tego na podstawie innych nie moich, własnych powieści. Wyjątek uczyniłem dla Czesława Miłosza i Mickiewicza. Zadziałało w obu wypadkach kumoterstwo. Ziomkostwo. Tęsknota za dawną Litwą.

"Dziady" to w moim przekonaniu część naszej pamięci o tym, co dawniej znaczyła ta część Polski, o której mówiło się Wschodnie Kresy.

- Jaka jest koncepcja tego filmu? Przez lata wielu polskich twórców marzyło o ekranizacji dzieła Mickiewicza. Ale... to był raczej temat tabu. Wydarzenia z marca 1968 potwierdziły jak gdyby nietykalność tematu.

- Tak. Myślę, że właśnie nastąpiła dobra pora, by "Dziady" dla kina tknąć. Ale temat wciąż jest przecież ryzykowny. Moja ekranizacja dzieła mistrza Adama nie będzie na pewno filologiczna. Będzie to rzecz prze-filtrowana przeze mnie. Przez człowieka, który w końcu tą ścieżką historyczną szedł z Litwy w świat. Tak, tak, bowiem wszystkie kolejne pokolenia powtarzały tę: Mickiewiczowską drogę.

Czuję się więc upoważniony do tego, by taki film z mojego, dzisiejszego punktu widzenia spróbować zrealizować.

- Czy będzie to więc Mickiewicz uwspółcześniony, odczytany przez Pana na nowo?

- Staralem się być lojalny wobec autora. Przeniosłem na ekran całe właściwie "Dziady" za wyjątkiem scen z Dworku pod

Lwowem. Oczywiście, aktorzy mówią wierszem, ale w taki sposób, żeby z poezji Adama Mickiewicza zostało to, co nam dźwięczy w uchu. Żeby mieściło się w charakterze i wymiarze filmu fabularnego.

- Zachował Pan postacie wszystkich bohaterów?

- Centralną postacią jest oczywiście Gustaw Konrad, to jest osoba, która prowadzi nas przez dzisiejszą duchową Polskę. Gra go Gustaw Holoubek, który postać tę kreował w słynnym spektaklu Kazimierza Dejmka w warszawskim Teatrze Narodowym w 1968 roku. To właśnie on dojrzał Konrad-Gustaw widzi historię z perspektywy czasu.

Występuje w filmie drugi Konrad - młody. Drugi jego wariant. Bohater w pełni zaangażowany w działanie. Nie jego rzeczą jest snucie refleksji. Rolę tę powierzyłem studentowi Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie Arturowi Zmijewskiemu.

- A kobiety? A inne postacie?

- To będą takie "Dziady", które w pewnych fragmentach przepełnione są Marylą, które dynamizują nieustanną pamięcią o niej. Będą oczywiście wszystkie postacie dziewcząt biorących udział w Mickiewiczowskim obrzędzie Dziadów.

- Czy zadowolony jest Pan z obsady aktorskiej?

- Ponieważ są ciężkie czasy dziś w Polsce, udało mi się zgromadzić tych, których uważam za najlepszych. Pracowałem z tymi, z którymi chciałem i którzy również pragnęli pracować ze mną. Aktorzy docenili wspólnotę interesów i zagrali bardzo dobrze.

W realizacji filmu uczestniczyło 80 parę osób. Między innymi: Teresa Budzisz-Krzyżanowska, która gra rolę Rolli-sonowej, Henryk Bista - senator.

Uznałem również za słuszne, aby w rolach Rosjan obsadzić aktorów rosyjskich, co moim zdaniem doda filmowi uniwersalizmu. Zgodzili się. Zagrali. A Bestuzewa gra aktor litewski.

Niezmiernie ważne są również wszystkie epizody, które odtworzono w sposób wręcz idealny. Bardzo jestem z obsady filmu zadowolony.

- Powróćmy jeszcze do problemu uniwersalizmu tego filmu, do uwspółcześnienia "Dziadów".

- Posłużyłem się w tym wypadku ekumenizmem. Staralem się stworzyć film, który nie będzie tylko na dziś. To jest przecież przedsięwzięcie, do którego nie wróci się szybko. Sytuacje w Polsce, u sąsiadów, na świecie zmieniają się dziś bardzo szybko. A "Dziady" mają znaczenie uniwersalne i jak już powiedziałem, ponadczasowe. Staralem się więc sportretować nas - Polaków na przestrzeni dziejów. Uwzględniłem uwarunkowania narzucone przez los.

Opowieścią o "Dziadach" Adama Mickiewicza zaznaczam swoją interpretację, moje zobaczenie "Dziadów". Traktuję "Dziady" jako misterium wiekopomne odtwarzane świadomie i nieświadomie. Towarzyszy nam ono w naszym polskim losie.

- Czy będzie to więc film o Polakach wyłącznie dla Polaków?

- Pozwoliłem sobie na luksus nieoglądania się na zagranicę i kompleksu wobec niej niższości. Zrealizowałem film tak, jak należało go zrobić. Przed oczami miałem widza. Będzie to niewątpliwie film trudny w odbiorze. Może nie dla wszystkich, ale dla pewnej części widowni, tzw. mieszczkańska - nastawiona wyłącznie na łatwo strawną papkę, może się krzywić. Trudno.

- Gdzie były realizowane zdjęcia plenerowe?

Zdjęcie: Tadeusz Konwicki z rodziną i kotem Iwanem.

Fot. Zofia Nasierowska

Rozmowa z TADEUSZEM KONWICKIM

- Będzie to film nasycony Wilnem. Wiele zdjęć zrealizowaliśmy we współczesnym Wilnie. Będzie więc ono trochę jakby nicokreślone. A poza tym plenery różne, ale takie by przylegały do nastroju.

- Jaki więc będzie ten nastrój?

- Współczesna Polska. Bowiem nie można dotknąć spraw dawnych bez uwzględnienia tego cośmy przeżyli.

Pozwoliłem sobie na pewne ryzykancie przedsięwzięcie. Będą to "Dziady" z happy endem oraz sugestią rozwiązania tajemnicy liczby 44.

Moim problemem jest, czy ten silnik przeze mnie zbudowany zapali, zaskoczy? Czy ta adaptacja dotrze do widza, czy też jakaś bariera filologiczna nie zatrzyma jej w miejscu. Czy też "Dziady" zaistnieją jako współczesne kino, zbulwersują widownię, wywołają nowe emocje? Czy zdolają ludziom pomóc w samookreśleniu psychicznym, ideowym? To właśnie coś, co nazwał ekumenizmem tego filmu jest moją nadzieją. Należę do tych ludzi, którzy uważają, że żyjemy na cmentarzach wielu grup etnicznych dawnej Rzeczypospolitej, jej religii i tradycji. Ta piękna tradycja tolerancji i pluralizmu upodobań Polaków do rozumnej demokracji to również przesłanie moich "Dziadów". Przez to film nie będzie miał cech prowincjonalności. Mimo akcentów uniwersalnych, związanych z ustrojem, w którym się to wszystko dzieje.

- Może dlatego właśnie zaistniał nowy tytuł filmowych "Dziadów". "Lawa"... Z nastroju filmu przesłaliśmy do jego ideowego przesłania. Do owej lawy, którą nasz naród został jak gdyby napiętnowany.

Ale film, jak wiemy, to również przemysł. Jak przebiegała jego realizacja?

- Sprawnie i bez żadnej interwencji z zewnątrz. Również bez żadnej braterskiej pomocy. Realizowaliśmy dźwięk w 100%. Nie da się wiersza przenieść w postsynchronach. Bardzo ważną rolę gra w tym filmie muzyka. Skomponował ją Zygmunt Konieczny. Myślę, że równocześnie z ekranową wersją uda nam się zrealizować kasetę video - z myślą o Polakach rozsiadanych po całym świecie. Aby także oni w jesienną noc, gdzieś daleko od Polski, mogli się znaleźć w kraju, w Wilnie, między swoimi i wspólnie z nami przeżyć tę wielką polską sprawę.

- Dziękuję za rozmowę w imieniu swoim, gazety "Echo-Tygodnik Polski" i jej kanadyjskich Czytelników.

Rozmawiała:
WIESŁAWA CZAPIŃSKA



ZDROWIERedaguje:
Dr. LIDIA DOBOSZ**INTRYGUJĄCA HOMEOPATIA**

Część I

Angielska rodzina królewska znana jest z bardzo dobrego zdrowia i długowieczności. Niewątpliwą zasługą jest wysoki standard życia, chociaż jak się okazuje głównym sekretem ich doskonałego zdrowia jest stosowanie leczenia homeopatycznego na przestrzeni kilku pokoleń. Homeopatia została wprowadzona na dwór królewski przez królową Adelajdę, żonę króla Williama IV w początku ubiegłego wieku. Członkowie rodziny królewskiej stopniowo przekonali się, że homeopatyczna terapia jest nie tylko skuteczna, ale i również bardzo pomocna we wzmacnieniu odporności całego organizmu. Homeopatia bowiem stosuje leczenie zapobiegawczo-wzmacniające.

Co to jest homeopatia? Jest to metoda leczenia, a właściwie kierunek kładący nacisk na siły odpornościowe człowieka. Uważa się, że organizm ludzki jest wspaniale przystosowany do samoobrony zdrowia. Leczenie homeopatyczne polega właśnie na stymulowaniu, czy też ćwiczeniu naszego organizmu w zwalczaniu atakujących go infekcji. Jaka tego jest zaleta?

Otóż przeważnie kiedy zaatakuje nas przeziębienie, czy też innego rodzaju choroba uciekamy się do leku, który zwalcza ją bez żadnego współdziałania naszego organizmu. Jest to leczenie konwencjonalne, które bywa bardzo efektywne i szybkie, ale zbyt często stosowane może prowadzić do osłabienia sił odpornościowych organizmu, lub też objawów ubocznych. Przypomina to, jak pozwolę sobie porównać, przypadek cał-

kowitego zdania się na samochód i zaprzestania chodzenia. W efekcie, mogłoby się okazać po pewnym czasie, że zatraciliśmy możliwość poruszania się o własnych siłach. Dla utrzymania kondycji fizycznej potrzebujemy bowiem ćwiczeń fizycznych, analogicznie nasz organizm potrzebuje ćwiczeń wzmacniających jego siły samoobronne.

Homeopatyczna medycyna jest naturalną farmaceutyczną wiedzą, która stosuje wyciągi z roślin, minerałów, tkanek zwierzęcych, w bardzo małych ilościach, aby stymulować siły obronne chorego człowieka.

Nazwa homeopatii pochodzi od greckiego słowa homeos - co oznacza "podobny" i "pathos" - cierpienie. Została ona zapoczątkowana przez lekarza niemieckiego dr. Samuela Hahnemanna, którego uważa się również za twórcę współczesnej homeopatii.

Koncept leczenia poprzez prowokowanie organizmu do samoobrony datuje się od czasów Hipokratesa. Homeopatia stała się bardzo popularna na początku XIX wieku w Ameryce i w Europie. Przyczyniły się do tego jej sukcesy w leczeniu wielu chorób infekcyjnych, między innymi: cholery i szkarlatyny. Stopniowo odkrywano skuteczność homeopatii w leczeniu innych schorzeń.

Dalszy rozwój homeopatii jak i jej zastosowanie omówię w kolejnym odcinku **ZDROWIA**.

**ŻYCIE
NIE UMIERAĆ**Redaguje:
**HALINA BARANOWSKA
M.A.A.I.I.C.**

Mam 45 lat i jestem dopiero rok w Kanadzie. Za dziesięć lat chciałbym sobie zapewnić dochód emerytalny w wysokości \$1000 miesięcznie. Słyszałem, że istnieją specjalne ubezpieczenia na ten cel. Proszę mnie poinformować, jak te sprawy wyglądają.

"Anonim"

Przypuszczam, że chodzi tu o R.R.S.P. (Registered Retirement Saving Plan - Rejestrowany Fundusz Oszczędności na Emeryturę). Ponieważ nie płaci się podatku od sumy wpłacanej na R.R.S.P. (w obecnym systemie podatkowym otrzymuje się kredyt co na jedno wychodzi) oraz nie płaci się podatku od procentu zarabianego przez fundusze w ramach planu R.R.S.P. tworzy się tzw. schron podatkowy, gdzie nasze oszczędności rosną szybciej niż na innym koncie oszczędnościowym.

Np. \$3,500 odkładane co rok na R.R.S.P. przy założeniu 25% stopy podatkowej oraz 8% rocznego zarobku od kapitału po 10 latach urosnie do \$54,759. \$3,500 odłożone poza R.R.S.P., przy tych samych założeniach 25% i 8% urosnie do \$36,676, czyli w ostatecznym rozrachunku będzie o \$18,084 mniej niż w R.R.S.P.

Dlaczego tak się dzieje? \$3,500 otrzymane jako dochód minus 25% podatku, czyli \$875, daje \$2,625 "na czysto" do zainwestowania. 8% zarobku od tej sumy wyniesie \$210 minus \$53 tytułem podatku da nam wzrost naszego kapitału o \$158. Pod koniec roku po zapłaceniu wszystkich podatków będziemy mieć \$2,783. W ramach R.R.S.P. sytuacja przedstawia się następująco: \$3,500 minus 0% podatku daje \$3,500 do zainwestowania, 8% od tej sumy daje \$280 rocznie minus 0% podatku daje nam pod koniec roku \$3,780 w naszym koncie R.R.S.P.

Inwestycje w R.R.S.P. objęte są ścisłymi przepisami. Maksymalnie można wpłacić na R.R.S.P. \$7,500 rocznie lub 20% dochodu zależnie, która kwota jest mniejsza. Np. osoba zarabiająca \$50,000

rocznie może wpłacić maksimum \$7,500, a nie \$10,000, co stanowi 20% jej zarobków, tak samo osoba zarabiająca \$20,000 rocznie może wpłacić maksimum \$4,000, czyli 20%, bo ta suma jest niższa niż \$7,500, nie ma natomiast określonego minimum wpłat.

Osoby, które mają fundusz emerytalny w pracy mogą wpłacić maksimum \$3,500 rocznie minus jakiegokolwiek wpłaty do zaległego funduszu emerytalnego.

Jeśli w pracy potrącają im np. \$2,395 rocznie na emeryturę zakładową, na R.R.S.P. można wpłacić tylko \$1,105.

Można wpłacać na R.R.S.P. od momentu, kiedy można wykazać się zarobkami do 71 roku życia, oczywiście jeśli ma się zarobki. Począwszy od 60 roku życia można wybierać dochód z R.R.S.P. w postaci renty dożywotniej (annuity) lub Rejestrowanego Funduszu Emerytalnego (R.R.I.F.). Płaci się wówczas podatek od sum wypłacanych. Ponieważ dochody emerytalne są z reguły mniejsze niż dochody w czasie lat pracy stopa podatkowa powinna być również niższa niż w czasie gromadzenia pieniędzy.

Jeśli ktoś chce, żeby mu wypłacić całą sumę od razu będzie musiał zapłacić podatek od tej sumy w roku, w którym wybiera pieniądze z R.R.S.P. (nawet w tej sytuacji otrzyma więcej pieniędzy niż gdyby oszczędzał poza R.R.S.P.).

Jeśli Pan chce mieć dochód miesięczny \$1,000 za 10 lat, powinien Pan zgromadzić kapitał około \$120,000. Możliwe to jest przy odkładaniu \$7,532.95 na 10% po podatkach. Przy wyższej stopie procentowej można odkładać mniej, przy niższej więcej. Jeśli nie można sobie pozwolić na odkładanie tej kwoty, można wziąć pod uwagę dłuższy okres czasu oszczędzania np. aby uzbierać \$120,000 w ciągu 15 lat wystarczy odkładać tylko \$3,777.15 zakładając stopę procentową 10% rocznie.

Indywidualnych porad udzielam pod telefonem 622-1115 lub 746-5270.

Proszę kierować dodatkowe pytania dotyczące zagadnień z dziedziny ubezpieczeń oraz planowania finansowego na adres redakcji.

ZAPRASZAMY

NA WYSTAWĘ OBRAZÓW

ANNY BAKINOWSKIEJ

Z OTTAWY

Wystawa czynna do 4 marca 1989 roku,
w Gallery European Food Restaurant
3593 Lakeshore Blvd. W. Etobicoke



Pierwsza polonijna
NATUROPATHIC CLINIC
HALINA SROCZYŃSKA, M.D., N.D.
LIDIA DOBOSZ, M.D., N.D.

Leczenie środkami naturalnymi.

Zioła • Akupunktura • Homeopatia • Dieta
• Hydroterapia • Fizjoterapia

1595 Bloor St. W. Stacja metra: Dundas West
TEL. 534 - 0050

Leczenie naturalne

Dr DANUTA ROZBICKA N.D.M.D.,

lekarz medycyny, okulista (Polska).

Absolwent Ontario College of Naturopathic Medicine

Leczenie ostrych i przewlekłych schorzeń metodami naturalnymi,
takimi jak: zioła, akupunktura, elektroakupunktura,
hydroterapia, homeopatia, "Bioelectric Function Diagnosis",
wykrywanie choroby w fazie początkowej zakłócenia biopola.

Adres: 425 Jane Str. przy Annette, Suite 3

TEL. 762 - 5697

USA • CANADA • AUSTRALIA • NOWA ZELANDIA • ZJEDNOCZONE KRÓLESTWO • MEKSYK • IZRAEL

UWAGA!

Jeżeli zawiodły wszystkie metody i nadal masz

NADWAGĘ

uwierz, spróbuj i pozbydź się zbędnych kilogramów, stosując odżywczy program, oparty na

ZIOŁACH I WITAMINACH**HERBALIFE DISTRIBUTOR**

Dzwoń: 391 - 5121, prosić ELŻBIETĘ

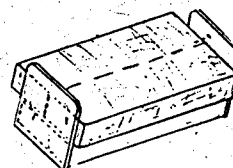
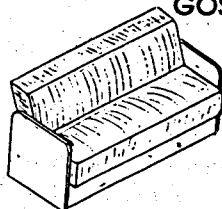
GWARANTUJEMY 100% ZADOWOLENIA • MIĘDZYNARODOWY SUKCES METODY

USA • CANADA • AUSTRALIA • NOWA ZELANDIA • ZJEDNOCZONE KRÓLESTWO • MEKSYK • IZRAEL

WERSALKI Z POLSKI

ze skrzynią na pościel

• IDEALNE W KAWALERKACH, SYPIALNIACH, POKOJACH RODZINNYCH,
GOŚCINNYCH, RECEPCYJNYCH, STUDYJNYCH



Łatwe do rozłożenia

INFORMACJE i ZAMÓWIENIA:

CANEX TRADING CO.

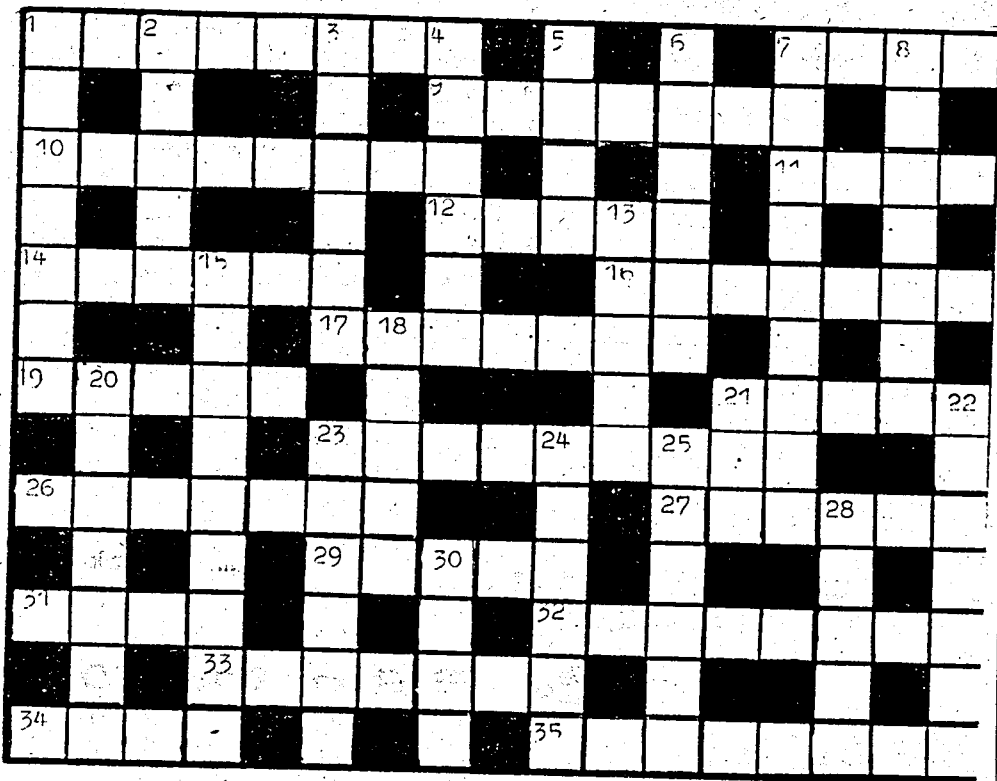
740 - 2580

JERZY

KRZYŻÓWKA
WŁASNA

POZIOMO:

- 1 wystawowy
7 trop
9 warszawski teatr kierowany przez Stefana Jaracza
10 pododdział kawalerii



- 11 myśl przewodnia, koncepcja
12 denuncjacja
14 "... Ordonia"
16 dekoracyjne obramienie tarczy herbowej
17 osoba mianowana na stanowisko
19 kojarzenie małżeństwa
21 pozostałość po ściętym drzewie
23 Restituta
26 szef rządu
27 malowidło na suficie
29 zaleta lub odcięcie
31 dzieli się na pensy
32 z Łazienkami
33 radość, zadowolenie
34 przeciągły, długi szmer
35 bieganina

- 8 przyłączenie siłą jednego państwa do drugiego
13 ssak z rodziny żyraf
15 zadanie, warunek
18 dla krów
20 mistrz-instrumentalista
22 utwór wokalnoinstrumentalny o uroczystym charakterze
23 prawda oczywista
24 ssak morski z rzędu waleni
25 fotograficzny
28 potrawa z przedłożądków
30 podziemne pomieszczenie

Rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru

POZIOMO: Teksas, karmel, epoka, pogrom, muszelka, ekipa, nawias, scenopis, tkacz, Sumatra, taktwo, szafa, agresja, migrant, sagan, ignorant, krater, arena, narkoman, ustnik, indos, afatyk, turban.
PIONOWO: etola, samina, semestr, dolina, kamasz, mrzonka, liliputka, transporter, nastawienie, kasa, chata, marynarka, tama, sarkoma, inkaust, reaktor, stanik, giełda, elita.

ODCINEK 36

BRYDZ

ZADANIE

K10 A D W
A D 3 W 10 6 5
A D 8 W E K 7 4 3
A D 9 6 5 W 2

kierowego. Następnie przejść pikami na stół, na trzecie pik zrzucić ósemkę karo i zagrać króla karo. Gdyby S zrobił błąd przebijając króla atutem - od razu wypuści grę. Jeśli natomiast przepuści - zrzucimy kiera, czwar-te karo przebijemy i wyjdziemy w kiera. Wówczas pozostaną nam tylko dwie karty: as i dziewiątka trefl, więc którykolwiek z przeciwników weźmie lewę dostaniemy dwie ostatnie.

W gra 6 trefli. Atak szóstką pik. Jak powinien rozgrywać skoro utrzymał się figurą w stolec, wziął lewę na zagranego waleta trefl, poczym następną na damę trefl, a N dorzucił do niej dziesiątkę do koloru?

ROZWIĄZANIE

Przepuszczenie przez S waleta treflowego, jak i spadnięcie od N dziesiątki, informuje o układzie 4:2 w tym kolorze. Pomimo że rozgrywający zastał czwartego króla pod ręką, wygranie kontraktu jest zupełnie pewne, byle S miał co najmniej dwa piki i dwa kara.

Teraz już chyba jasne, dlaczego należało zawnazą zgrać asa kierowego. W ten sposób zabezpieczyliśmy się przed wypadką, do której by doszło, przy dubletonie kier i karo u S, np.:
pik: 9 8 7 4 3 kier: 4 3
karo: 6 5 trefl: K 10 7 2

Po lewic na damę trefl trzeba zgrać asa oraz damę karo - i co najważniejsze - asa

DAMA PIK

42 SZACHISTA

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR 41

- 1. Sd4 - f5! Gg1 - c5 +
2. Ka3 : b3 Sd7 - e 5 lub f8
3. Sh7 - f6 x

- 2. " " Sc8 - e7
3. Hg7 : e7 x

- 2. " " ruch dowolny
3. Hg7 - g6 x

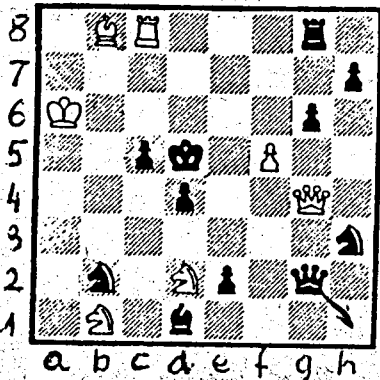
- 1. " " Gb3 - f7
2. Hg7 - f8 + Sd7 : f8
3. Sh7 - f6 x

- 1. " " ruch poza Gc5 +, oraz Gf7
2. Hg7 - e7 + Sc8 : e7
3. Sf5 : d6 x

mana. Konstrukcja zadania wprost idealna. Autor należał do Lwowskiego Ośrodka Szachowego.

ZADANIE NR 42

Marian Wójcik
Kurier Polski 1924 r.



Błate zaczynają i dają mata w 5 ruchach. Rozwiązanie w następnym numerze.

UWAGA! W diagramie zadania Nr 42 jest błąd w ustawieniu czarnego hetmana. Należy przedstawić go z pola g2 na pole h1. Graorz.

Niewątpliwie ta trzychodówka jest najlepszą z jego trzychodówek, ma dobry wstęp, pozwalający nawet szachować białego króla. W rozwiązaniach poświęcamy dwa razy het-

HOROSKOP

16 lutego - 22 lutego



BARAN: 21 marca - 20 kwietnia

Rozmowa bardzo podniesie Cię na duchu. Przekonasz się jeszcze, że Twój pesymizm i czamowidztwo były bezpodstawne. Ale nim to nastąpi naszarpiesz się sam i swoje otoczenie. W sytuacji konfliktowej, w jaką się wplątałeś niechęcy, Twoje postępowanie jest jak najbardziej słuszne. Nie demonizuj trudności. Bierz pod uwagę Bliźnięta, a unikaj Koziorożca. Dzień ważny - niedziela, liczba - 6.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja

Do nadchodzących wydarzeń przygotuj się starannie. Potrzebna Ci będzie wysmienita kondycja, a tej nie osiągniesz bez odpowiedniego treningu. Poświęć nieco więcej uwagi narastającemu konfliktowi. Lepiej nie zaostrzać sytuacji, nie stawiać wszystkiego na ostrzu noża. Ważny znak - Waga, unikaj Lwa. Dzień miły - czwartek, liczba szczęśliwa 5.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca

Sporo sukces prestiżowy, a nawet finansowy. Stan euforii niech Ci nie przesłoni jednak związanych ze sprawą trudności. Nie pomniejszaj ich, nie lekceważ, trzeba je wkalkulować w koszty własne. Twoja zaradność i bystrość pozwolą Ci bez specjalnego uszczerbku wybrnąć z kłopotliwej sytuacji. Sprzyja Ci Byk, czego nie można powiedzieć o przedstawicielu pięci przeciwniej spod znaku Ryb. Dzień miły - sobota, liczba szczęśliwa - 8.

RAK: 22 czerwca - 22 lipca

Unikaj jak ognia wszelkich konfliktowych sytuacji, sporów i zadrążeń. Już bliżej niż dalej generalnego rozwiązania sprawy. Wytrzymałeś tyle, wytrzymaj i resztę. Najważniejsze, aby nie dać się ogarniającemu Cię zniechęceniu. Zbyt łatwo się zrażasz i nie wykazujesz uporu. Nie zawiedziesz się na Strzelcu. Unikaj Raka, bo nie sprzyja Ci. Dzień ważny - środa, liczba szczęśliwa - 4.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia

Zwróć większą uwagę na stan własnych nerwów, zrób wreszcie coś, aby je podreperować. Byle co wyprowadza Cię z równowagi, każde wydarzenie przeżywasz jak trzęsienie ziemi. Niemasz żadnych powodów do aż takich niepokojów i emocji. Zbyt dużą uwagę przykładasz do czekającej Cię rozmowy, to tylko badanie terenu. Stawiaj na Barana, ale unikaj Bliźnięt. Dzień miły - wtorek, liczba szczęśliwa - 5.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września

Wycisz niepokoje, nie przeżyjaj aż takich rozterek. Skoro się zdecydowałeś, bądź konsekwentna, inaczej wyniki będą mieme. Przejściowy zastój w sprawie dla Ciebie najważniejszej. Ale nie martw się, wszystko zostanie załatwione pomyślnie. Sukces w pracy. W najbliższych planach bierz pod uwagę Wodnika, ale Ryb unikaj. Dzień ważny - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 3

WAGA: 23 września - 23 października

Sprawa mocno Cię zbulwersuje. Policz do tysiąca, opanuj się, przemysł wszystko raz jeszcze. Jak opadną różne emocje i sprawy ambiciojalne, okaże się, że wcale nie ma powodu do paniki. Drobne zgryzoty zdrowotne powinny uświadomić Ci jak nieracjonalnie się odżywiasz. Ważne spotkanie pod koniec tygodnia. Znaki przychylny - Panna i Ryby. Kontrowersyjny jest Baran. Dzień miły - środa, liczba - 7.

SKORPION: 24 października - 22 listopada

Mocno chodzisz po ziemi, skąd nagle te marzycielskie emocje? Widocznie działasz pod czymś podstępem. Ktoś próbuje wygrać swoją sprawę przy Twojej pomocy, celowo zrzucając wprowadzając Cię w błąd. Nie bądź bezwolnym narzędziem, nie leży to w Twoim charakterze. Finanse - miła niespodzianka. Zapomnij o Pannie, ale liczą się Ryby. Dzień ważny - czwartek, liczba szczęśliwa - 5.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia

Po okresie wytchnienia istny nawał spraw. Przy dobrej organizacji poradzisz sobie z tą lawiną. Samopoczucie podreperowane niedawnym sukcesem - znakomite. Pomoże Ci w mobilizacji sił, bo zadanie czeka Cię niełatwe. Nie ma co wracać do starych spraw, nowe są równie ciekawe. Serdeczny znak - Baran. A Waga będzie się chciała odegrać za spotkanie kiedyś przykrości. Dzień miły - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 7.

KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia

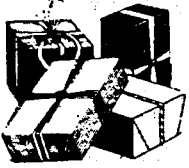
Wiele miłych przeżyć natury sercowej. Poczujesz nawet zmęczenie nadmiarem wrażeń. A tych Ci nie zabraknie - także w kręgu spraw zawodowych. Twój upór da o sobie znać niezbyt miłym epilogiem pewnego wydarzenia. Sprawy rodzinne przestaną być zarzewiem konfliktu. Trudny wyjazd, w czasie którego wiele może się zdecydować. Nie zawiedziesz się na Koziorożcu, ale Raka unikaj. Dzień miły sobota, liczba - 6.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego

Chodź po ziemi, nie błądz w obłokach. Spadając można nabić sobie sporego guza. Sprawy nie stoją wcale źle, a na pewno lepiej niż kilka tygodni temu. Nie zwalnia Cię to jednak od pewnych zabiegów i chodzenia wokół nich. Pamiętaj, że pańskie oko konia tuczy. Nie liczyć więc na innych, polegaj na sobie. Myślisz o Koziorożcu? I słusznie, ale unikaj Raka. Dzień ważny - środa, liczba szczęśliwa - 7.

RYBY: 21 kwietnia - 21 maja

Niespodziewany napływ gotówki bardzo poprawi Ci humor, nic bowiem nie wskazywało na taki nagły uśmiech fortuny. Zachowaj konsekwencję w postępowaniu, czyli po prostu uprzyj się tym razem. Nerwowo początek tygodnia, wszystko będzie wskazywać na dalsze komplikacje. Zbyt mało czasu poświęcaj sobie. Spory zakręt w uczuciach. Ważny znak - Strzelec, z Waga lepiej nie zaczynaj. Dzień miły - poniedziałek, liczba szczęśliwa - 2.



PACZKI DO POLSKI

\$1.80 za kg
PACZKI MORSKIE

\$3.80 za kg
PACZKI LOTNICZE

Już z górą 6 lat

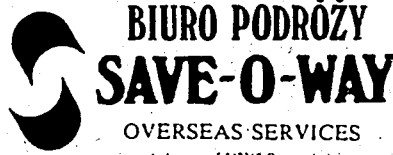
firma Save-O-Way wysyła

regularnie kontenery z paczkami do Polski

Save-O-Way jako autoryzowany przedstawiciel Pekao wysyła sprawnie pieniądze na konta, owoce cytrusowe, lekarstwa, paczki żywnościowe, samochody, maszyny rolnicze itp.



Każdy klient kupujący bilet lotniczy o wartości powyżej \$ 500, może wysłać bezpłatnie paczkę morską o wadze do 10 kg do Polski lub innego kraju na świecie.



OVERSEAS SERVICES

A division of 547119 Ontario Ltd
WORLD-WIDE TRAVEL
331 RONCESVALLES AVE.
TORONTO, ONT. M6R 2M8
CANADA

Tel: (416) 532-3042

Cięższe otwarcie:
Od poniedziałku do czwartku 10 - 6
piątki - 10 - 7, soboty 10 - 4.

- BILETY LOTNICZE DO POLSKI I INNYCH KRAJÓW
- PRZELOTY CZARTEROWE DO POLSKI SAMOLOTAMI LOT
- ZAPROSZENIA I NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA DLA OSÓB ODWIEDZAJĄCYCH KANADĘ
- KUPONY ORBISU I PRZYGOTOWANIE DOKUMENTÓW PODRÓŻY
- SŁONECZNE WAKACJE W CIEPŁYCH KRAJACH

Do wszystkich paczek obowiązują dopłaty bez ograniczenia wagi.

LISTA TERENOWYCH PRZEDSTAWICIELI SAVE-O-WAY

PACZKI DO POLSKI



Oakville Ont. White Oak Deli 149 Lakeshore Rd. E. Tel: 844-9521	London Ont. Balaton Travel 205 Wellington St. Tel: 672-6390	Oshawa Ont. Barbara Tel: 576 - 6725	St. Catharines Ont. St. Joseph's Bakery 53 Facer St. Tel: 937-4411
Brantford Ont. Polonaise Deli 24 Dalhousie St. Tel: 753-7550	Hamilton Ont. Save-O-Way 747 Barton St. E. Tel: 545 - 6788	Kitchener Ont. Kazan Overseas Parcels 83 Shanley St. Tel: 743-7653	Woodstock Ont. Holy Cross Church 169 Ingersoll Rd. Box 410, Woodstock Tel: 539-1050
Winnipeg Manitoba Barbara Czyman Tel: 661 - 4840	Delhi Ont. Aleksander Bozek RR 1 Delhi Tel: 582-1058	Windsor Ont. Werner Shoes 1528 Wyandotte St. E. Tel: 256-6544	Thunder Bay Ont. Frank Customs 519 Simpson St. Tel: 622 - 3885

Federacja Polek Ogniwo 11 urzęda KONKURS RECYTATORSKI POEZJI POLSKIEJ dla młodzieży szkół średnich i wyższych.

Czas trwania recytacji dowolnie wybranego utworu 5 do 10 min.

Dla zdobywców pierwszych trzech miejsc zostały ufundowane wysokie nagrody, a także zostaną wręczone dyplomy dla uczestników konkursu.

Konkurs odbędzie się dnia 30 kwietnia br. o godz. 2 po poł. w domu SPK, 206 Beverley, Toronto. Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie swojego zgłoszenia imię, nazwisko, data urodzenia, szkoła, adres zamieszkania, telefon, oraz kopie wiersza do dnia 31 marca br. na adres Ogniwa: 75 Emmett Ave. Apt.904, Toronto, Ont. M6M 5A7, tel. 243-7594.

Zaznaczamy, że w konkursie nie może brać udziału młodzież pracująca zawodowo na scenach teatralnych.

Za Zarząd Ogniwa
J.Sztrumpf (przewodnicząca)

FUR of CANADA

Manufacturers of Fine Furs

Posiada do sprzedaży futra, kurtki. Wykonujemy wszelkiego rodzaju przeróbki, reperacje czyszczenie.

Wszystko to po atrakcyjnych cenach oferuje

BEN GONDEK

345 Adelaide St. W., Suite 602 Tel. 340-7871

OTWARCIE NOWEGO SKLEPU MIĘSNEGO W KITCHENER

WALESA'S MEATS & DELI

331 B King St. W., Kitchener, 741 - 5383
270 Bleams Rd., Kitchener, 893 - 6666

Pieczyno, wędliny, sery, słodczyce, gazety, świeże mięso. Można zamówić 1/2 krowy lub świni

DOMINION HARDWOOD FLOORING

INSTALOWANIE WSZELKIEGO RODZAJU PODŁÓG DREWNIANYCH

- TANIO • SZYBKO
- SOLIDNIE

TEL. 427 - 8248

Karl's Butcher & Grocery

właściciel: Karol Jarząbek

Posiadamy na składzie zawsze świeże mięsa, wędliny własnego wyrobu, smaczne i świeże oraz importowane z Polski i Europy artykuły spożywcze.

105 Roncesvalles Ave. TORONTO
Tel: 591-1622

CHCESZ POZNAĆ swoją przyszłość, masz problem, nie wiesz jak go rozwiązać? Może pomoże Ci w tym wróżba z kart.

Dzwoń **633 - 4469** prosić Anię

SENNIK EGIPSKO-CHALDEJSKI

najwiarygodniejszy przekład dzieł wschodniego Derwisza, ponad 800 hasel wykładni przeźyc sennych w broszurze-wymwydaniu - \$ 9 z przesyłką

BOŻENA BOX 306
Port Coquitlam, B.C. V3C 4K6

RESTAURACJA Kobia

LLBO 621-6050
195 The West Mall, Etobicoke

APPLIANCES, INSTALATION AND REPAIR

Zmywarki, pralki, suszarki, automatyczne otwieracze garaży, etc.

ANDRZEJ
TEL. 269-7739
24 godziny

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY ANKA & PETER

2374 Bloor St. W. Toronto, Ont. Tel. 769-4488
Zdjęcia i portrety na różne okazje

Tylko Międzynarodowy Klub Matrymonialny „LUBCZYK”

da Ci szansę poznania kogoś bliskiego.

Posiadamy oferty Pan i Panów z Polski, Kanady, USA i Europy Zachodniej. Po szczegółowe informacje o działalności Klubu piszcie do nas załączając \$1.00. Fotokatalog i oferty - extra \$4.00

„LUBCZYK” A-1
P.O. Box 100, Station "E"
Etobicoke, Ontario, Canada M9C 4X9

POSIADAMY 1300 ofert pięknych Polek, zamieszkałych w Polsce, Kanadzie i Europie.

Wydajemy co 3 miesiące fotoalbumy. Panie zainteresują poważne oferty panów z Kanady, USA, Australii. Panowie piszcie do nas załączając \$2 na reklamowy katalog i opłaty pocztowe: **EWAPOL-BUREAU** Box 306 PORT COQUITLAM, B.C. V3C 4K6 Canada

BOŻENA'S CATERING SERVICE

poleca swoje usługi w zakresie organizacji przyjęć na różne okazje. Posiada wieloletnie doświadczenie i znakomite przepisy polskie i kanadyjskie. Oferuje ciekawe dania kuchni zimnej i gorącej. Na zamawiających przyjęcia czeka niespodzianka. Proszę dzwonić Bożena Abratowski TEL. 823-7981

ROACH BUSTERS

Absolutny, nie zawodny, super skuteczny i nieszkodliwy zabieg usunięcia zapachów! Skontaktuj się z nami - mówimy po polsku!

766-9927

Nowo otwarta polska kwiaciarnia w Hamilton

KARA RUDHAL FLORIST

259 James Str. N. HAMILTON, TEL. 528-6890

Poleca bezpłatne dostawy do domów, wiązanki ślubne, okolicznościowe, pogrzebowe we wszystkich kolorach.

Kingsway Meat Products and Delicatessen Co.

Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej produkcji, wyrobionych przez wysoko wykwalifikowanych polskich rzeźników według tradycyjnych polskich receptur

CENY KONKURENCYJNE

nsa Anna Enterprise

Filtry do wody domowego użytku

Anna Soltyk, Ph.D.

2069 Millway Gate Mississauga, Ont. L5L 1R2 (416) 828-7349

Marzena, lat 26 sekretarka

Słoneczna dziewczyna

Firma Słoneczna, specjalizująca się w usługach matrymonialnych, przygotowała katalog, w którym za miesiąc zjawią się Pan i Panowie z Kanady i z Polski, pragnących wstąpić w związek małżeński. W ramach reklamy, zgodziliśmy się nam udostępnić do publikacji. Będziemy więc co tydzień zamieszczać podobne pięknej Polki. Może przez Echo znajdzie ją odpowiedni wybraniec lasu? Pytania i zgłoszenia w tej sprawie prosimy kierować wyłącznie na firmę Słoneczna.

Międzynarodowe Biuro Matrymonialne **Sunshine**

Panie i Panowie! Posiadamy ponad 300 ofert pań i panów, głównie z Polski, również z Kanady, USA i Europy. Piszcie do nas po Fotokatalog oraz Informator załączając \$ 5.00.

P.O. Box 11, Station "D" Scarborough, Ont., Canada M1R 4Y7

CRACOVIA DELI

Sklep delikatesowy
3261 Lakeshore Blvd. W. (na zachód od Kipling)
TEL. 253 - 5966

Artykuły importowane z Polski i z Europy, wspaniałe polskie wędliny, świeże pieczywo i nabiał.
PIEROGI, GOŁĄBK I SMACZNE OBIADY DOMOWE NA WYNOS

NISKIE CENY • DUŻY WYBÓR

jolanta interiors

- żaluzje poziome i pionowe
- wyposażenie kuchni i łazienek
- modne dodatki do mieszkań
- nowoczesny sprzęt oświetleniowy
- srebrna biżuteria
- upominki z importu
- zabawki

2368 Bloor Street W., Toronto M6S 1P5
tel. 762-9638 762-9880

ECHO W TYM TYGODNIU POLECA:

• James Pett Trio, grupa jazzowa z Europy, będzie występowała 20 lutego w Ontario Science Centre, 770 Don Mills Rd., tel. 595-0404.

• Od 21 lutego do 25 lutego gościnnie z Montrealu zespół taneczny - O Vertigo Danse. W Premiere Dance Theatre, 207 Queens Quay W. Bilety tel. 973-4000 lub 872-2277.

• Spotkanie z autorem "The Storm Below", Paulem Stuewe. 23 lutego w południe w Sesquicentennial Museum, 263 McCaul St., tel. 591-8149.

• Cały dochód z przedstawienia "Dancers For Life" będzie przekazany The AIDS Committee of Toronto. Biorą udział: The National Ballet of Canada, Evelyn Hart z Winnipeg Ballet, O Vertigo Danse, Dancemakers i the Danny Grossman Dance Company. 27 lutego w Premiere Dance Theatre, 207 Queens Quay W., tel. 973-4000.

• Spotkanie z brytyjskim wspinaczem

Dug Scottem. 24 lutego o godz. 19.30. OISE, 253 Bloor St. W. tel. 862-0881. 1-5306. Od 17 do 19 lutego.

• Pokaz filmów Aleksandra Kluge, jednego z największych zachodniemieckich reżyserów filmowych, pisarza i prawnika. Festiwal odbywa się w Art Gallery of Ontario, Jackman Hall, 317 Dundas St. W., tel. 977-0414, w niedzielę. I tak 19 lutego będzie wyświetlany film pt. "War and Peace" (1983 r.) o godz. 13, a o godz. 15.30 film z 1983 r. "The Power of Emotion". W niedzielę 26 lutego - "The Blind Director" (1985) o godz. 13.

• Koncert Chopinowski - 17 lutego o godz. 20:00. Church of the Redeemer, 162 Bloor Str. W. (przy Avenue Rd.).

"ECHO"

POLECA DZIECIOM:

• "The Teddy Bear Show" wystawiony będzie przez TV Puppetree 25 lutego o godz. 14 w The Puppet Centre, 171 Avondale Rd., tel. 222-9029.

• Planety, gwiazdy i galaktyki będą tematem spotkań organizowanych 25 i 26 lutego w McLaughlin Planetarium, 100 Queen's Park, tel. 586-5826.

CHIN

RADIO/TV INTERNATIONAL

Polski Program Radiowy

ECHO OJCZYZNY

prowadzony przez Krystynę Piotrowską dla Polonii i o Polonii.

- ★ Wiadomości z Polski
- ★ Informacje o życiu i działalności środowiska polonijnego w Toronto, Kanadzie i na całym świecie
- ★ Wywiady z politykami, ludźmi nauki i rozrywki
- ★ Muzyka i piosenka
- ★ Koncert życzeń

Od poniedziałku do piątku na fali FM 100.7 od godz. 10:30 do 11:30 rano, w sobotę magazyn muzyczno-rozrywkowy na fali CHIN AM.1540 stereo od godz. 22:00-23:00

TOWARY DO POLSKI

- Można DOWOLNIE zestawiać skład paczki.
- Dostawy do Polski do 14 DNI.
- Dostawa bezpośrednio do domu odbiorcy.
- Odbiorca nie ponosi żadnych opłat.
- Zamówienie minimum 5 kg.
- Ceny ważne do 30 września, 1989.
- UWAGA: Od 1 czerwca do 30 września MANDARYNEK nie wysyłamy.

Ilość	Nazwa towaru	Cena C\$	Razem
--- x 1 kg	Pomarańcze	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Cytryny	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Grepfruty	2.90 =	-----
--- x 1 kg	Banany	3.40 =	-----
--- x 1 kg	Mandarynki*	3.40 =	-----
--- x 1 szt.	Ananas	2.90 =	-----
--- x 1 szt.	Orzech kokosowy	2.90 =	-----
--- x 1 szt.	Kiwi	0.80 =	-----
--- 100 g	Czekolada orzechowa	1.30 =	-----
--- 00 g	Czekolada mleczna	1.30 =	-----
--- 100 g	Czekolada gorzka	1.30 =	-----
--- 125 g	Guma do żucia 20 szt.	1.80 =	-----
--- 1 kg	Chalwa	11.20 =	-----
--- 500 g	Miód - dziki kwiat	2.40 =	-----
--- 250 g	Kawa ziarnista braz.	4.00 =	-----
--- 250 g	Herbata	4.80 =	-----
--- 100 szt.	Herbata ekspresowa	4.80 =	-----
--- 100 g	Kawa "Nescafe"	4.40 =	-----
--- 800 g	Czekolada w proszku	6.40 =	-----
--- 250 g	Rodzynki	1.60 =	-----
--- 200 g	Figi	2.20 =	-----
--- 200 g	Migdały	2.20 =	-----
--- 200 g	Włókno kokosowe	2.20 =	-----
--- 450 g	Pasta czekl. Nutella	3.20 =	-----
--- 1 kg	Kabanosy	12.00 =	-----
--- 1 kg	Pośrednica wędzona	14.00 =	-----
--- 1 kg	Baleron	12.00 =	-----
--- 454 g	Szynka w puszcze	4.80 =	-----
--- 340 g	Szynka mielona	2.50 =	-----
Dostawa do domu, ubezpieczenie		C\$	5.50
Zalaczam Cheque Money Order		Total C\$	

Nadawca:.....

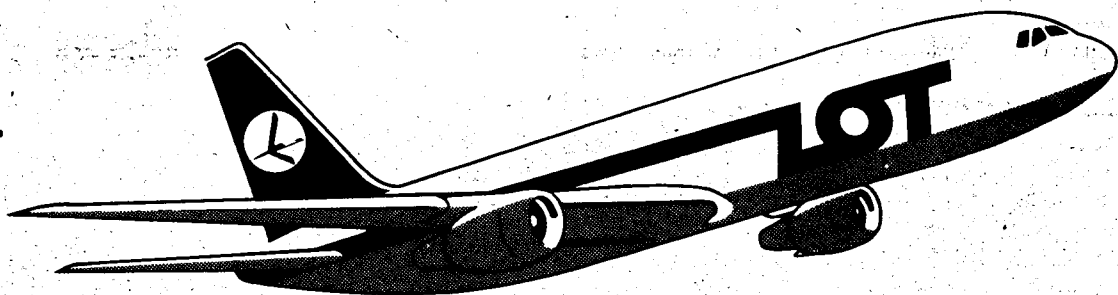
Odbiorca:.....

Zamówienia: **EUROPAK INTERNATIONAL**

1547 Merivale Road, Station F. Box 5554
OTTAWA, Ontario K2G 4V0, Canada
TEL.: (613) 728-4446

**Możesz lecieć do Warszawy
przesiadając się
w Amsterdamie, we Frankfurcie
lub nawet w Helsinkach.**

**Albo...
Możesz lecieć do Warszawy
bezpośrednio
LOTEM!**



**LOT to jedyne linie lotnicze
które łączą bezpośrednio
Kanadę z Polską.**

Od kwietnia bieżącego roku służyć Wam będzie:

- Samolot szeroko-kadłubowy BOEING 767
- Poraz pierwszy klasa business
- Filmy i muzyka stereo na pokładzie
- Zwiększona pojemność do przewozu cargo

Już dzisiaj zaplanuj podróż do Polski!

Twój agent podróży wraz
z Lotem zapraszają.

60 LOT
POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

FIRMY PRZEWOZOWE

JANOSIK I MIRA TRAVEL

polecają swoje usługi w zakresie przewożenia osób na trasie

TORONTO - MONTREAL - TORONTO

Jedyna firma przewozowa posiadająca 2 samochody.
Czas zabierania i rozwiezienia o połowę krótszy.
Obsługujemy również trasę na zachód od Toronto, wzdłuż 401 do London.

TEL. 247 - 0817 lub 421 - 3591

PRZEWÓZ PASAŻERÓW NA TRASIE TORONTO - MONTREAL - TORONTO

FIRMA PRZEWOZOWA **ORZEŁ**

- Bezpośredni przejazd z domu na lotnisko w Montrealu lub z lotniska do domu
- Nowe klimatyzowane samochody
- Osobny samochód dla niepalących.
- Pomoc przy przenoszeniu bagaży

10% ZNIŻKA WRAZ Z KUPONEM

TEL. 242 - 6328; 748 - 1694

FIRMA PRZEWOZOWA NEPTUN

Przewóz osób na trasie **TORONTO - MONTREAL - TORONTO**

Oferujemy: • pomoc w przenoszeniu bagażu • serwis pod dom • komfortowe mikrobusy • konkurencyjne ceny • bezpłatny posiłek z kawą i napojami chłodzącymi

OBSLUGUJEMY półwysp Niagara, Cambridge, London.

ZNIŻKA dla rodzin, emerytów i dzieci.

TEL. (416) 245 - 2306; (416) 244 - 1808

Pan Tadeusz TRANSPORTATION

NAJSTARSZA FIRMA PRZEWOZOWA

Przewóz pasażerów na trasie Lotnisko Mirabel-Toronto-Lotnisko Mirabel
Jedyna polska firma przewozowa, której możesz powierzyć bliskich

- odwożenie i przywożenie pod dom
- pomoc w przenoszeniu bagaży
- komfortowy autobus z klimatyzacją i podwójnym ogrzewaniem
- rezerwacja odlotów, ubezpieczenia
- ponad 5 lat doświadczenia

Wygodą, bezpieczeństwem, troskliwością opieką

TADEUSZ WIELGOLAWSKI

275-7747 239-9411

BATORY

PRZEWÓZ TORONTO - MONTREAL - TORONTO

- Luksusowe mikrobusy z klimatyzacją i telewizją
- Nieodpłatny posiłek, kawa, napoje chłodzące
- Dla emerytów i dzieci zniżka
- Inne zniżki drogą losowania

NIE SZUKAJ WIĘC INNEGO WYBIERZ BATOREGO!

281-9330

FIRMA PRZEWOZOWA **"TORONTO"**

przewozi na trasie MONTREAL-TORONTO-MONTREAL
Nasze mikrobusy wyposażone w TV, VIDEO, STEREO, klimatyzację, rozkładane i obrotowe fotele zapewnią pełen relaks i wypoczynek podczas jazdy. Dowozimy pasażerów pod wskazany adres w Toronto i okolicy, pomagamy przenosić bagaże, podczas podróży gwarantujemy zimne i ciepłe napoje oraz przekąski dla głodnych.

NOWOŚĆ! Możliwość rozmowy telefonicznej z Wazymi bliskimi podczas podróży.

ZADZWOŃCIE 767-8647; 762-3670 - 580-3630

UNIPAP

Uwaga Państwo Szanowni Państwo

korzystniejsza od wszystkich innych form pomocy rodzinie w granicach dwuzł. kowania UNIPAP umożliwia przeprowadzenie w pełni legalnej transakcji dewizowo-towarowej - zlotowej po najkorzystniejszym kursie.

1 US \$ = 5307 zł

- Wypłaty ulegały podwyższeniu wraz ze wzrostem walutowym kursu w Polsce.
- Wszystkie zaliczamy za Was
- Wieloletnia działalność firmy
- Pełne gwarancje, solidność w obsłudze.

WSTAP - ZADZWOŃ - NAPISZ - ZAPRASZAMY

Szczegółowych informacji udzielają nasze biura handlowe:

BERLIN ZACH. KURFÜRSTENSTRASSE 106 1000 BERLIN 30 TEL. 211 54 97 FAX. 211 55 50 TLX. 199 487	LONDYN 16 FREDERICK CLOSE LONDON W2 2ND TEL. 706 41 47 FAX. 706 41 48 TLX. 926 562
--	--

ORZEL

EMPRESS TRAVEL AGENCY Ltd

185 RUNCESVALLES AVE., TORONTO, ONT. M6R 2S5 TEL. (416) 536-3554/6991
(naprzeciwko Credit Union)

POD FACHOWYM I DOŚWIADCZONYM KIEROWNICTWEM

AIR CANADA RENATY OKOŁO-KUŁAK

- BEZPOŚREDNIE PRZELOTY DO POLSKI od \$ 599.00 (cena w obie strony)
- BILETY LOTNICZE, przeloty czarterowe, wycieczkowe i indywidualne do Polski i wszystkich krajów świata
- PASZPORTY, WIZY, ZAPROSZENIA
- Atrakcyjne WAKACJE i ciekawe WYCIECZKI po przystępnych cenach (Hawaje, Floryda, Meksyk, Wyspy Karaibskie)
- Wysyłamy PACZKI ŻYWNOŚCIOWE i artykuły pierwszej potrzeby do Polski
- UBEZPIECZENIA dla przybywających z wizytą do Kanady od \$ 121,50 za 3 miesiące
- Załatwiamy wszystkie FORMALNOŚCI WIZOWO-PASZPORTOWE
- AKTA NOTARIALNE, legalizacje
- Upoważniony dealer PEKAO: pieniądze na konto "A", bony, gotówka, samochody — szybka dostawa, sprawna i uprzejma obsługa

PRZYJMujemy ZGŁOSZENIA TELEFONICZNIE, LISTOWNIE I OSOBIŚCIE

ZAPRASZAMY

INCOME TAX

TEL. (416) 536-3554/6991

PeKao AUTHORIZED DEALER

ADAM'S RADIO - TV REPAIR

Naprawa wszystkich rodzajów telewizorów, radioodbiorników, video, magnetofonów, konwerterów.

TEL. 626 - 0620

TIME • STOP • VIDEO

- śluby • chrzciny
- Komunia Św.
- jubileusze
- przyjęcia

Wysoka jakość. Niskie ceny.

TEL. 255-3282

Past 121 Runcesvalles Avenue Toronto, Ontario M6R - 2K9
(416) 531 - 8786

Wszystko można załatwić telefonicznie!

- Paczki morskie i lotnicze
- Owoce cytrusowe, żywność
- Przekazy na konta i do rąk
- Najtańsze ubezpieczenia wizytujących
- Przedłużamy wygasłe ubezpieczenia
- Przewożymy osoby z 1 do Montrealu
- Zaproszenia, telexy i telegramy
- Polskie książki, taśmy, Ziola Herbapolu, kremy,

ODBIERAMY PACZKI Z DOMU
Akceptujemy wszystkie karty kredytowe **WSZYSTKO Z GWARANCJĄ!!!**

K&K

COMPUTER SYSTEMS

Inżynierowie specjaliści prowadzą sprzedaż, instalacje, uruchomienia systemów komputerowych

TEL.: 665-9710, 248-8738

WIELKANOC JUŻ BLISKO

PACZKI DO POLSKI WYŚLIJ JUŻ DZIŚ PRZEZ POLIMEX

215 Runcesvalles Ave. Toronto, Ont. TEL. 537-7914

UWAGA - rozszerzone godziny otwarcia biura
Poniedziałek - piątek 9:00 am - 8:00 pm (9:00-20:00)
Sobota 9:00 am - 4:00 pm (9:00-16:00)

oraz

1575 Sismet Rd. Unit 7 Mississauga, Ont. TEL. 624-1965

- PACZKI MORSKIE
- PACZKI LOTNICZE

- przekazy na konta - gotówka do rąk odbiorcy - paczki żywnościowe - owoce cytrusowe - samochody - sprzęt gospodarstwa domowego - sprzęt elektroniczny - maszyny rolnicze - węgiel

ODBIERAMY PACZKI Z DOMÓW.
Ponadto posiadamy szeroki wybór polskich: • książek • słowników • materiałów do nauki języka angielskiego • kaset • ziół

POLIMEX to najstarsza wyspecjalizowana firma wysyłkowa w Toronto. Korzystajcie Państwo z jej usług.

UWAGA! Nowe przedstawicielstwo POLIMEX znajduje się w CRACOVIA DELI przy 3261 Lakeshore Blvd. W. Toronto
TEL. 253 - 5966



ARNOLD PENK

SALES AND LEASING
Przedstawiciel firmy
sprzedającej samochody
General Motors



Nowe samochody 87 i 88 89
posiadają 6-letnią gwarancję
lub 100 tys. km (power train)
oraz gwarancję antykorozyjną
na 6 lat lub 160 tys. km

• Wielka wysprzedaż samochodów przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu • Szeroki wybór nowych i używanych samochodów • Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję. ARNOLD PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, zaliczając na poczekaniu sprzedaż i pożyczkę. Polecam tanio ubezpieczenia, uwzględniając zagraniczne prawa jazdy. Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta. ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek. Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik. Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję. ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako Senior Master Salesman. Czy jeszcze ktoś może to zaoferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u ARNOLDA PENKA!

Po wszelkie informacje uprasza się dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 731-0757, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College St.)

Komfort domowego ogniska! SIPCO OIL LIMITED



83 Six Point Rd., Toronto

- Dostawa oleju opałowego najlepszego gatunku
- Solidna i szybka obsługa przez całą dobę
- Bezpłatne czyszczenie pieców dla naszych Klientów
- Instalacja palników o wysokiej wydajności spalania
- Naprawiamy urządzenia ogrzewcze

Nasz przedstawiciel
TADEUSZ LIS

TEL. (416) 747 - 9883

lub (416) 232 - 2262 (czynny całą dobę)

TERRACE LINCOLN MERCURY - SALES

Przedstawicielka
**EWA
FILIPOWICZ**



- Oferuje duży wybór nowych i używanych samochodów osobowych i Ford-trucks;
- Pełną satysfakcję Klienta;
- Dogodne warunki kredytowania
- Udzieli chętnie informacji nowo przyjeżdżnym, jak również wieloletnim właścicielom Lincolnów, Mercury, Fordów-trucks

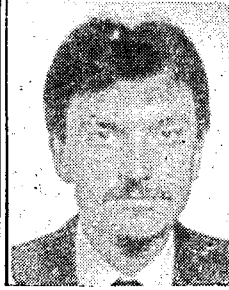
900 Walkers Line, BURLINGTON, ONT.
Bus. 632-6252, Tor. 364-5182, Res. 338-6038

TOYOTA

TERCEL • CAMRY • COROLLA • CRESSIDA
CELICA • SUPRA • VANS • TRUCKS

PRZYJDŹ I PORÓWNAJ
zanim podpiszesz transakcję kupna
nowego samochodu!
DO ZOBACZENIA!

YONGE - LAWRENCE TOYOTA



3020 YONGE ST.
(tuż obok przystanku metra)

**Jack
KLIMCZAK**

Tel. 481-5216
dom: 762-9421

ONTARIO CHRYSLER LTD.

5280 Dixie Rd. (Dixie i 401), Mississauga L4W2A7

**Największy salon samochodowy
w Kanadzie podaje specjalny
komunikat:**

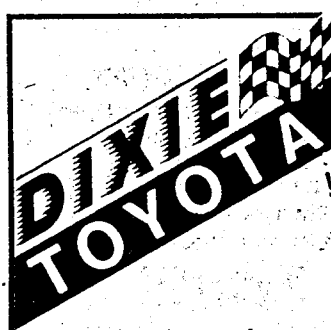
Wyprzedaż samochodów nowych
i używanych dla osób które:

- są niedawno w Kanadzie
- poprzednio zbankrutowały
- z jakichkolwiek powodów bank odmówił im pożyczki

Po bliższe informacje proszę dzwonić:

625 - 8801

PROSIĆ MARKA ZDANOWSKIEGO



SŁUŻY POMOCĄ
ZAWSZE POMOŻE
W WYBORZE POJAZDU

**STEFAN
BAGIŃSKI**

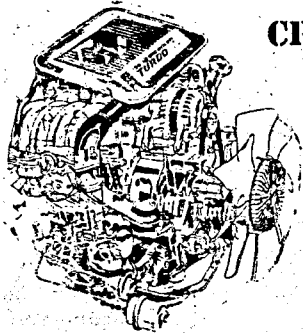
SALES LEASING
TEL. 238-6000

- Nowe i używane pojazdy
- Ubezpieczenie
- Pożyczki

WSTĄP DZISIAJ DO DIXIE TOYOTA
5500 Dixie Rd. Mississauga, Ont. L4W 4N3
(przy Hwy 401 i Dixie Rd.)

KAPITAŁNE NAPRAWY SILNIKÓW

z pełnym zamontowaniem



**CRANKSHAFT SERVICE
& SUPPLIES LTD.**

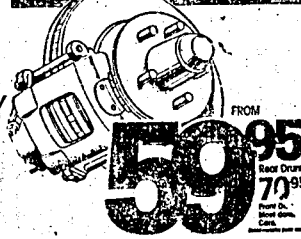
Wszystkie prace objęte
gwarancją

1 roku lub 25,000 km.

KOMPLETNE NAPRAWY

Obsługa krajowych
i importowanych
samochodów

BRAKES



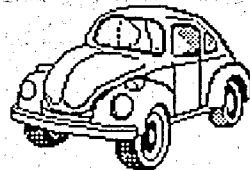
Moe Jabouri

Stan Ignakiewicz

537-2529

483 Dupont Street

537-5857



**AUTO DRIVING
SCHOOL
The Helpful
Professionals**

**Wojtek
Antczak**

Licencjonowany instruktor
jazdy udziela lekcji oraz
przygotowuje do egzaminów
państwowych (Kat. "G")

270-8145

res. **536-5454**

bus.

900 Dufferin St. ste 215
Toronto, Ontario

ACURA

WYSOKO
WYSPECJALIZOWANA
STACJA OBSŁUGI
SAMOCHODOWEJ

S
H
E
R
W
A
Y

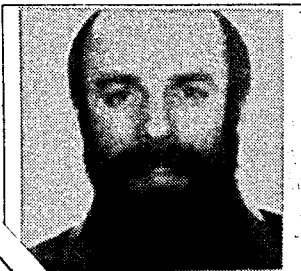
Prowadzi:
SPRZEDAŻ • NAPRAWĘ
WYNAJMOWANIE SAMOCHODÓW
Wszystkie naprawy mechaniczne
Warsztat
Naprawy powypadkowe
(w ramach ubezpieczenia i bez)
Najnowocześniejsze urządzenia
(m.in. prostownice do samochodów)
Malowanie farbami europejskimi

SPECJALIŚCI O NAJWYŻSZYCH
KWALIFIKACJACH

2000 The Queensway, Etobicoke

Po informację dzwonić i prosić
Johna Ludwiga (mówi po polsku)
Tel. 620-1987 8⁰⁰ do 6⁰⁰

KAŻDYM ODDZIALE NASZEJ FIRMY PRACUJE POLAK !



TADEUSZ WALBINER
Mechanik klasy A



BOŻENA WALBINER
Sprzedaż i wynajmowanie
nowych samochodów



KRZYSZTOF SZAFRAŃSKI
Sprzedaż samochodów
używanych

Samochody firmy Dodge i Chrysler z 7-letnią gwarancją lub 115 tys. km przebiegu •
Samochody Mitsubishi z 5-letnią gwarancją lub 80 tys. km przebiegu • Wielki wybór
antykorozyjną na każdy nabyty u nas nowy samochód • Rozkładamy
• Zapewniamy pełny przegląd techniczny każdego pojazdu

TEL. 279 - 3031


1. Hg7 - 10 x Sc8 : e7
2. Hg7 - e7 + Sc8 : e7
3. Sh7 - f6 x

1. " " ruch poza Gc5
2. Hg7 - e7 + Sc8 : e7
3. S15 : d6 x

Niewątpliwie ta trzychodówka jest najlepszą z jego trzychodówek, ma dobry wstęp, pozwalający nawet szachować białego króla. W rozwiązaniach poświęcamy dwa razy het-

UWAGA! W diagnozie w ustawieniu czarnego króla stawiać go z pola g2 na pole h1.

Century 21
PIOTR POBOJEWSKI
 Tel. biuro: 743-7722
 dom: 890-2145



- Północne Etobicoke - bardzo ładny, 3-sypialniowy townhouse. Cena wyw. tylko \$ 154,900.
- Bliska Mississauga (Dundas-Dixie) - bardzo ładny tzw. "bungalow" z apartamentem do wynajmu w baszencie, oddzielne wejścia, właściciel zostawia wszystko. Cena wyw. tylko \$ 229,900.
- Mississauga - absolutnie przepiękny, bardzo duży, 2-piętrowy, 1-roczny dom, duża parcela i wiele więcej. Cena wyw. \$ 469,900 (5 min. od kościoła św. M. Kolbe).
- Południowe Etobicoke - 8-letni, duży dom, 2 kuchnie, może być dla 2 rodzin. Cena wyw. \$ 257,900.
- Etobicoke/The East Mall - ładny, bardzo duży 9-pokojowy townhouse-condominium. Cena wyw. \$ 185,000.
- Południowe Etobicoke - bardzo duży, 3-piętrowy, wolno stojący 14-pokojowy dom, doskonały do wynajmu i właściciela. Cena \$ 349,900.
- Bliska Mississauga (Dixie/Burnhamthorpe) - bardzo duży, nowoczesny, kompletnie wyposażony sklep delikatesowy na dużej placie, dobry dochód. Cena wyw. tylko \$ 39,900
- Etobicoke/Burnhamthorpe - przepiękny nowy dom o pow. ok. 3200 stóp 9 pokoi, 3 łazienki, podwójny garaż, prywatny zajazd. Cena wyw. \$ 454,900.

Anna Krysiak



HomeLife/Realty Associates Inc.



Udzielam rzetelnej i fachowej porady we wszystkich sprawach związanych z kupnem i sprzedażą domów. Pomagam przy otrzymaniu wszelkich mortgages, nawet przy minimalnym downpayment.

BEZPŁATNE OSZACOWANIE NIERUCHOMOŚCI

Tel. biuro: 897-9555; dom: 858-0129

Etobicoke - prawie nowy, wolno stojący dom, 3 sypialnie, 3 łazienki, garaż, samodzielny basen - apartament - okazja dla inwestora lub pomoc w spłaceniu hipoteki. \$ 290,000
 Mississauga - piękne, duże dwusypialniowe condominium w bardzo dobrym kompleksie, świetna okolica, niski maintenance. \$ 146,900
 Mississauga - bardzo dobra inwestycja, 3-sypialniowy townhouse z garażem, świetny kompleks i okolica. Wynajem za \$1125 miesięcznie do 1990. Bardzo dobry lokator!! \$ 159,900

NIERUCHOMOŚCI
 n SPRZEDAŻ
 n KUPNO
 n FINANSOWANIE
 n INWESTYCJE



ALEKSANDER OKOŁO-KULAK
 biuro: 259-9231 dom: 626-0532

Lakeshore Brownline - duże condominium, 3 sypialnie, 2 pełne łazienki, cena \$ 169,900.
Południowe Etobicoke - wolno stojący murowany, 2-piętrowy dom, 2 kuchnie, 2 łazienki, cena \$ 254,900.
Centralne Etobicoke - do wynajęcia 3-sypialniowy townhouse, \$1350 miesięcznie.

TORONTO...ETOBICOKE...MISSISSAUGA...

Tower Realty Ltd.

METRO TORONTO
 Sprzedaż-kupno, wynajem domów, interesów i apartamentów.
 Solidna i fachowa pomoc w załatwianiu formalności prawnych i finansowych



Kamil KOWALCZYK
 Tel. biuro: 536-5000
 dom: 247-2658

La Rose/Scarlet Rd. - 3-sypialniowe condominium z widokiem na miasto i jezioro, tylko \$ 25 tys. wpłaty.
 Annette/Windermere Ave. - murowany dom z trzema osobnymi apartamentami, wolno stojący garaż, działka długości 147 stóp (sprzedaż spadkowa). Tylko \$ 279,000.
 Lakeshore Blvd./Parklawn - znakomite bungalow, wymagające małego wykończenia w piwnicy. Cena wywoławcza \$ 239,000.
 Bloor/Jane St. - wolno stojący, luksusowy dom, z osobnym apartamentem w piwnicy.
 Bathurst/Queen St. - budynek - 6 apartamentów, 3 sklepy, wszystko wolne od lokatorów (mały remont niezbędny). \$ 300 tys. wpłaty, cena wywoławcza \$ 1,390,000.
 Eglinton/Weston - wolno stojący, duży dom z prywatnym zajazdem i garażem. Cena \$ 259,000.

Montreal Trust
 247-7884
 dom. 249-2958

Dzidka Skretekowska

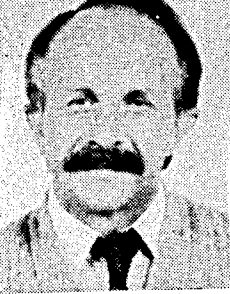


serdecznie zaprasza zainteresowanych wynajmem, kupnem i sprzedażą nieruchomości

St. Claire i Silvertonne - 2 piętrowy, 3-apartamentowy dom, osobne wejścia, 2 piętro, piwnica wynajęta. Cena \$ 224,900.
 Farma, okolica London - 83 akry plus 4-sypialniowy dom, łazienka, stodoła, silos, cena \$ 115,900.
 Farma, okolica London. 100 akrów, wspaniałe warunki do hodowli, 78% ziemi uprawnej, możliwość podziału, cena \$ 99,900.
 Dixie/Dundas - okazja! piękny odnowiony, 3-sypialniowy townhouse, wykończona piwnica, garaż.
 Cawthra i Dundas - połówka 5-poziomowa, 3-sypialniowa, z 3 osobnymi wejściami, przystosowana do wynajmu.

UWAGA CALGARY!

ELITE REAL ESTATE INC. CALGARY
 3 - 5%
 SPRZEDAŻ • KUPNO • WYCENA
 FINANSOWANIE NIERUCHOMOŚCI
 INWESTYCJE
 POSZUKUJĘ DOMÓW NA SPRZEDAŻ



KRZYSZTOF SOBOLEWSKI
 Biuro 245-8061 Dom 293-7320

RE/MAX

Elite Realty Ltd., Realtor
 (416) 449 - SOLD
 449 - 7653




ANNA SKÓRA
 Sales representative

- Pharmacy/Finch - 1-sypialniowe mieszkanie, nowe, kuchnia. Dobra lokata kapitału, \$ 154,700.
- Don Mills/York Mills - luksusowe 3-sypialniowe mieszkanie. 2 łazienki. Pralnia, centralna wentylacja, \$ 254,700.
- McCowan/McNicoll - przytulny, 3-sypialniowy townhouse, garaż, wykończona piwnica z wyjściem na ogród. \$ 228,600.

HomeLife


Marek Urbaniak
 Sales Representative



HomeLife/Cimerman Real Estate Ltd. Realtor-Member
 2261 Bloor St. W.
Biuro: 763 - 5161
Dom: 763 - 2415

- \$ 114,900 - Bloor/Westvillage - biznes na sprzedaż, luksusowy sklep delikatesowy, sprzedawany z powodu wyjazdu. B. niski czynsz.
- \$ 334,900 - okolica Roncesvalles - legalny duplex. Bardzo ładny.
- \$ 439,900 - Bloor i Durie - supremowoczesny dom, osobne studia, apartament w piwnicy, 4 łazienki, kominek, sauna.
- \$ 143,900 - cottage nad Lake Simcoe, 15 minut do Barry, 4 sypialnie, duża działka.
- \$ 219,900 - Lakeshore Parklawn, bungalow, cegła, osobne wejście do piwnicy. Możliwość budowy apartamentu.

BARBARA SAWALA
 udzieli wszelkiej pomocy i informacji w zakresie sprzedaży, kupna i wynajmu posiadłości w Burlington, Hamilton i okolicach.
 Prosimy dzwonić
ALEC MURRAY REAL ESTATE CO. LTD.
 (416) 639-8004 (czynny całą dobę)
 Tel. domowy: (416) 332-8119




SPRZEDAŻ • KUPNO • WYCENA
 FINANSOWANIE NIERUCHOMOŚCI
 BEZPŁATNE PORADY FINANSOWE
 POSZUKUJĘ DOMÓW NA SPRZEDAŻ




H. A. RASTON
 Biuro 532-4444 Dom 767-4022
 217 Roncesvalles Ave., Toronto

FIRST NATIONAL



FIRST NATIONAL HOMESTEAD INC.

- Condominia i townhousy - ceny od \$ 79,000
- Dom w okolicy Bloor Street - \$ 199,000
- 4-plex - High Park - cena \$ 550,000
- Co-op - Bathurst - St. Clair - \$ 129,000
- Wolnostojący z cegły dom, wspaniały dochód - cena tylko \$ 235,000 - okolica Dundas-Scarlett.
- Mississauga - townhouse \$ 135,000
- Jane-Dundas - wolno stojący dom, cena \$ 265,000, dochód \$ 252,000

ERIK TURSKI
 Broker
TEL. 251 - 2999
 lub 762 - 0000; 767 - 8399

Wykonujemy po przystępnych cenach
MAŁOWANIE, TAPETOWANIE
 oraz wszelkie roboty związane z
WYKONCZENIEM WNETRZ
TEL. 431-3869

Julia Korpała, L.L.M.
 Adwokat z Polski z długoletnią praktyką
 Udziela porad i pomocy we wszelkich sprawach na terenie Polski, m.in. małżeństwa przez pełnomocnika, rozwody w Polsce, wszelkie notarialne pełnomocnictwa do Polski, notarialne sprzedaże, kupna i darowizny domów, gruntów, udziałów i inne sprawy majątkowe w Polsce oraz pisma do polskich sądów i urzędów

3290 Lakeshore Blvd. W. TORONTO, M8V 1M4
 Przyjęcia po telefonicznym uzgodnieniu
TEL. 255-5954; 259-9234

RE/MAX

Renown Realty Ltd.
 4195 Dundas Street West
 Tel: 231-0600 (24 godzinny serwis)



Marek Gorlewski
 dom: 769-9440



Eryk Hasiak
 dom: 620-1177

Doświadczenie! Rzetelność! Fachowość!
Pomoc w kupnie, sprzedaży i finansowaniu nieruchomości

High Park - Ekluzywne, po remoncie, w doskonałym stanie:
 6-plex \$ 799,000 (\$ 60,000 dochođu)
 triplex \$ 499,000 (\$ 42,000 dochođu)
 triplex \$ 479,000 (46,000 dochođu)
 -przerobiony "warehouse" 17,000 stóp kw. \$ 130,000 dochođu, \$ 1,579,000
 - reprezentacyjna, znakomicie położona rezydencja \$ 559,000
Bloor W. Village - 3-sypialniowe bungalow, świetnie utrzymane, dodatkowe mieszkanie w baszencie, \$ 269,000.
 Potrzebne: budynki apartamentowe, hotel/motel, farmy, domy do renowacji

doktor
Matthew Kuszewski
FAMILY PHYSICIAN

Wszelkie porady medyczne, powypadkowe, rodzinne, stress-relaxing, psycho-terapia, wizyty domowe

Proszę dzwonić pod numer:
531-8887

dr Bogdan Pietraszek
Family Doctor
(lekarz ogólny)
190 Fern Ave.
(naprzeciwko Credit Union)
przyjmuje od pon. do piątku 10-18
w soboty 10-13
ODBYWA TEŻ WIZYTY DOMOWE
Tel. 532-4317

Montreal
Polonijna Kasa Kredytowa
65 Sherbrooke St. E. ste 103
Tel. 845-3534

oferuje Polonii na wyjątkowo dogodnych warunkach wszelkiego rodzaju pożyczki i najlepsze oprocentowanie na sumy złożone w Kasie pon.-środa: 10-15 czwartek i piątek: 10-20

**BIURO ADWOKACKIE
Y.R. BOTIUK, Q.C.**

Sprawy: SADOWE • SPADKOWE
• PRZEJMOWANIA
NIERUCHOMOŚCI
• NOTARIALNE

Dokładna znajomość języka polskiego.
2323 Bloor St. West (przy Windemere)
TORONTO, ONT. M6S 4W1
TEL. 763-4333

**DENTYSTYCZNE
PROTEZY**

NOWE • NAPRAWY
**URSZULA I.
BAUMAN, D.T.**
przyjmuje codziennie i w soboty
4 Wall St.
(Highway 401 i Weston Rd)
Tel. (416) 245-7168

COMPUTERIZED
ACCOUNTING
BOOKKEEPING &
INCOME TAX SERVICES

Fachowo i solidnie księgowość i rachunkowość dla małych przedsiębiorstw wypełnianie formularzy

**ANDRZEJ
SZCZERBA**
Tel. 762-5891

UBEZPIECZENIA, KSIĘGOWOŚĆ



Halina Baranowska
M.A. A.I.I.C.

Analiza potrzeb finansowych, ubezpieczenia na życie, zdrowie, plany emerytalne RRSP, dożywotnie renty, ubezpieczenia grupowe

The Prudential Assurance Co. Ltd.
suite 503, 295 The West Mall
ETOBICOKE M9C 4Z4
Tel. bus. 622-1115

dr Jerzy Ochociński
z długoletnim doświadczeniem
w schorzeniach stawów i kręgosłupa
oraz komplikacjach pourazowych

oraz
dr Paweł Ochociński
uprzejmie zawiadamiają
o otwarciu gabinetów lekarskich w Toronto
2199 Bloor West Tel. 762-4136

doktor
Janina Dutkiewicz
FAMILY PHYSICIAN
3095 Glen Erin Dr. ste. 7
MISSISSAUGA
Tel. 828-0038

**TLUMACZENIA
NA ANGIELSKI I POLSKI
Z NASTĘPUJĄCYCH
JEZYKÓW:**

- polski • angielski
- rosyjski • francuski
- szwedzki • niemiecki
- hiszpański

RÉSUMÉ
766-9927

JERZY SZEMPLIŃSKI

- Spłaty hipoteki poprzez RRSP
- Ubezpieczenia indywidualne i grupowe na życie, chorobowe, biznesu, świadczenia socjalne (dentysta, lekarstwa)
- Ubezpieczenia emerytalne RRSP
- Plany edukacyjne dla dzieci
- Dochody inwestycyjne, 100.000 wolne od podatku

DO YOU KNOW?
- We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...
TEL. biuro: 222-1977; dom 848-1250

**POLSKA
KSIĘGARNIA
OD NOWA**

Proponuje bogaty wybór książek.
629-7857

Książki do nabycia w Centrum Handlowo-Usługowym PIAST
121 Roncesvalles Ave. Toronto

Lech Prusiński
NAJSTARSZE
POLONIJNE
BIURO POMOCY
IMIGRACYJNEJ

W związku ze zmianami kanadyjskich przepisów imigracyjnych, zawiadamy wszystkie osoby pragnące uzyskać stały pobyt w Kanadzie – niezależnie od ich obecnego statusu – że nasze biuro udziela bezpłatnie porad we wtorki w godzinach 12-7 wieczór

192 Garden Avenue
Tel. 588-1659

**DENTURE
THERAPY CLINIC**

**Jan M.
Wiśniewski, D.T.**

Pierwsza polska protezownia dentystryczna
2337 Dundas St. W.,
Toronto M6R 1X6
(Bloor/Dundas Square Bldg.)
533-8811

TIPS Tomasz Iwanowski
Professional Services

440 WINFIELD TERRACE, MISSISSAUGA, ONT. L5R 1P2
189B DUFFERIN ST., TORONTO, ONT. M6K 1Y9

Jako niezależny dystrybutor możemy doposażać do Waszych potrzeb biurowych sprzęt elektroniczny klasy światowej

AUDIOFOX
MITSUBISHI

Panasonic
CANTEL
Canon
SHARP
NEC

MOTOROLA
Bell Cellular

MIKROKOMPUTERY

TELEFONY BEZPRZEWODOWE I SAMOCHODOWE

TELEKOPIARKI

KOPIARKI

OGROMNE OSZCZĘDNOŚCI!
Systemy alarmowe dla domów prywatnych i firm
Możliwość kupowania na raty • Wynajem • Wymiana na nowe (Trade In)
• Pełna gwarancja fabryczna na wszystkie artykuły.

TEL. TORONTO 399-9950 (całą dobę) i 522-6070
MISSISSAUGA 890-4756, FAX 890-6092

Mutual of Omaha Insurance Company

n \$ 1250 miesięcznie dochód wolny od podatku w razie choroby lub wypadku dla osób zatrudnionych na własny rachunek

n plany finansowe zabezpieczające dzieci

n plany emerytalne RRSP

n ubezpieczenia na życie

Jerzy Majewski, M.Sc.
Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866

NEW YORK LIFE INSURANCE CO.
FINANCIAL PLANNING • UBEZPIECZENIA

Life Insurance (na życie) • Disability (chorobowe) • Mortgage (hipoteczne) • Business (handlowe) • RRSP • Annuity (emerytura)
SOLIDNIE • TANIO • SZYBKO

ANDRZEJ KRYSIAK

Po bliższe informacje proszę dzwonić
biuro: 226-6515 dom: 858-0129

UWAGA
Polonia w Toronto i okolicy

POLISH ALLIANCE (TORONTO)



CREDIT UNION LTD.
2150 Bloor St. W.
(wejście od wschodniej strony budynku)
Tel. 762-9523

otwarta
codziennie od 10⁰⁰ do 2³⁰ po poł. i od 7³⁰ do 9⁰⁰ wiecz.
soboty od 10⁰⁰ do 12³⁰ po poł.



Konta depozytowe...	7 1/4% rocznie
Specjalne konta depozytowe... (minimalny depozyt \$ 5.000 oprocentowany na każdy dzień depozytu)	6 3/4% rocznie
3-miesięczne certyfikaty...	8% rocznie
3-miesięczne certyfikaty (min. \$ 50.000)...	8 1/2% rocznie
6-miesięczne certyfikaty...	8 1/2% rocznie
6-miesięczne certyfikaty (min. \$ 50.000)...	8 3/4% rocznie
1-roczone certyfikaty...	10% rocznie
1-roczone certyfikaty (min. \$ 50.000)...	10 1/2% rocznie
3-letnie certyfikaty...	9 3/4% rocznie
3-letnie Non-redeemable...	10% rocznie
3-letnie certyfikaty (min. \$ 50.000)...	10% rocznie
R.R.S.P.	
Demand Deposit...	10% rocznie
1-roczone Term Deposit (min. \$ 10.000) ...	10 1/2% rocznie
3-letnie Term Deposit (min. \$ 10.000) ...	10% rocznie
R.R.I.F.	10 1/4% rocznie
Pożyczki personalne...	16 1/2% rocznie
Pożyczki hipoteczne... (\$ 50.000 ubezpieczone na życie)	13 1/4% rocznie
Line of Credit...	17% rocznie

BEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE

Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union

**MIRROR IMAGE
WIBBOW INWGE**

TRANSLATIONS

Jan Weinsberg
Tłumacz przysięgły
296 Bruyere St.
Ottawa, Ont. K1N 3E5
Tel. (613) 233-6570

**POMOC W UZYSKANIU
STATUSU IMIGRANTA
W KANADZIE**

Niezależnie od tego jaki masz status **NIE ZWLEKAJ!** nawiąż kontakt z

LINDA LEVER
Poprzedni kierownik rządowego programu imigracyjnego dla Polaków w Toronto
240 Richmond St. W. suite 304
Toronto M5V 1W1
(416) 971-9914

**DZIECI ETNICZNE POWINNY
OTRZYMYWAĆ WIEKSZĄ
POMOC W NAUCE JEZYKA
OFICJALNEGO**

Canadian School Trustees Association postanowiła przeprowadzić badania dotyczące potrzeb dzieci etnicznych w zakresie pomocy w nauce języka angielskiego bądź francuskiego. Zdaniem Stowarzyszenia Radnych Szkół Kanadyjskich co roku rozpoczyna naukę w szkołach kanadyjskich tysiące dzieci etnicznych, których rodzice nie mówią ani po angielsku ani po francusku. Brak odpowiedniej pomocy dla tych dzieci ze strony szkół może spowodować pojawienie się generacji młodych analfabetów. Z danych przygotowanych przez Stowarzyszenie Radnych wynika, że w latach 1980-1987 do Kanady przybyło 188 tysięcy dzieci - imigrantów w wieku szkolnym, z których 101 tysięcy nie potrafiło mówić ani po angielsku ani po francusku. Na skutek tego, że dzieci te w zdecydowanej większości przypadków bez żadnego wstępnego językowego kursu przygotowawczego zostały ulokowane w normalnej klasie wystąpił wśród nich wysoki poziom frustracji

INCOME TAX SERVICE

ZOFIA ADAMCZYK M.B.A.

Dla Metro Toronto i Kitchener-Waterloo
Zeznania podatkowe regionu dla osób prywatnych i małych przedsiębiorstw wg najnowszych przepisów finansowych w Twoim domu.
Bezpłatne konsultacje i porady.
**JEŻELI JESTEŚ NOWO PRZYBYŁYM,
TEŻ NALEŻĄ CI SIĘ KREDYTY!**
TEL. (1-519) 749-0842

nowo otwarty sklep

Fine Pianos

oferuje sprzedaż nowych pianin i fortepianów znanych firm europejskich oraz słynnej firmy amerykańskiej Wurlitzer

**NAJNIŻSZE CENY • PEŁNA GWARANCJA
MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA SPŁATY**

Prowadzimy również wszelkie naprawy i strojenie pianin i fortepianów oraz udzielamy lekcji gry na pianinie

Nowy adres i telefon:
2993 Dundas St. W., Toronto, Ont.
Tel. 761-9612

**POLSKIE BIURO PODRÓŻY JERZEGO LUCKIEGO
HIGH PARK TRAVEL CENTRE LTD.**

1592 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 1A7,
TEL. 533-9496-7

(stacja kolejki Dundas West)

- Podróże indywidualne, grupowe, czarterowe • PEKAO gwarantowane zlecenia wg katalogu
- Pomoc w sprawach imigracyjnych, paszporty, wize, tłumaczenia
- Wycieczki krajoznawcze, sanatoria, wakacje na południu

